Nr. 94. Środa, 27 Kwietnia 1910. Rok 100.

GAZETA LWOWSKA

Wychodzi codziennie o godzinie 5 po południu z wyjątkiem dni poświątecznych.
Numer pojedyńczy kosztuje w miejscu **10** hal., pocztą **16** hal. — Biura Redakcyi i Administracyi ulica Czarnieckiego l. **10**. — Ekspedycya miejscowa w biurze dzienników **St. Sokołowskiego, Pasaż Hausmanna l. 9.** — Listy należy frankować.
Reklamacye otwarte wolne od opłaty.
Telefon Redakcyi Nr. 88.

Prenumerata

zamiejscowa:		miejscowa:	
rocznie . . . 32 K,	**ćwierćrocznie** 8 K — h,	**rocznie** . . . 24 K,	**ćwierćrocznie** . . 6 K,
półrocznie . . . 16 K,	**miesięcznie** 2 K 70 h,	**półrocznie** . . 12 K,	**miesięcznie** . . . 2 K.

W Niemczech **3 K 20** h miesięcznie. We wszystkich innych państwach **3 K 80** h miesięcznie.

„Przewodnik naukowy i literacki“, dodatek miesięczny do *Gazety Lwowskiej*, otrzymują całoi półroczni abonenci bezpłatnie, jednakże ci tylko, którzy prenumerują od 1 stycznia do końca czerwca lub od 1 lipca do końca grudnia, ćwierćroczni i miesięczni za dopłatą: pierwsi **1 K 50** h, drudzy **60** h. **„Przewodnik“** prenumerowany osobno kosztuje **8** K.

Ceny ogłoszeń: Wiersz petitowy lub jego miejsce **20 hal.**
Tabelaryczne i liczbowe po **30 hal.**, nadesłane po **60 hal.**, za wiersz lub jego miejsce miary petitowej.
Ogłoszenia osób i zakładów prywatnych przyjmuje wyłącznie: Biuro dzienników **Sokołowskiego we Lwowie Pasaż Hausmanna l. 9.** W Paryżu wyłącznie Agencya: C. Adam (V. de Raczkowski) 38 Rue de Varenne.

CZĘŚĆ URZĘDOWA.

Rządowo upoważniony geometra, Władysław Zienkiewicz. przeniósł swą siedzibę ze Lwowa do Bohorodczan.

CZĘŚĆ NIEURZĘDOWA.

Lwów, 26 kwietnia.

Rada państwa.

Z Izby panów.

Izba panów odbyła wczoraj po południu posiedzenie. Nowo mianowani członkowie: Adam hr. Gołuchowski, Link. hr. Lützow, hr. Parish. Zeithammer, gen. Albori. Wetzler i Sajfert złożyli przyrzeczenia.

Prezydent poświęcił wspomnienie pośmiertne ś. p. bar. Helfertowi.

Na wniosek bar. Plenera uchwalono postawić na porządku dziennym sprawę pożyczki.

Do osobnej komisyi odesłano wniosek bar. Helferta w sprawie ochrony pomników sztuki i zabytków historycznych.

Referent komisyi budżetowej dr. Niebauer zalecił do przyjęcia ustawę pożyczkową. wykazawszy, że wyczerpanie finansów Państwa jest następstwem aneksyi.

Br. Skene wywodził, iż Austrya stoi przed pożyczką deficytową. bo część pożyczki pójdzie na pokrycie wydatków budżetowych. Mowca dziękuje P. Ministrowi obrony krajowej za otwarte i obszerne wyjaśnienia, dane komisyi budżetowej, a zwraca się przeciw P. Ministrowi skarbu dr. Bilińskiemu za jego zamiar zdemokratyzowania gospodarki finansowej. Gospodarka finansowa Państwa powinna trzymać się starej tradycyi i być sprawiedliwa. Br. Skene żali się, że już teraz, zanim uchwalono ustawę o prawie wglądania do ksiąg handlowych, władze skarbowe otrzymały polecenie, aby od opodatkowanych żądały rachunków i wykazów majątkowych. Omawiając stan finansów krajowych, wyraził br. Skene zdanie, że nie może być mowy o ich uregulowaniu za pomocą środków, które proponuje P. Minister skarbu. Ostrzegał dalej mowca przed niebezpieczeństwem, jakiem grozi nieuregulowanie finansów krajowych i wywodził, że przed sanacyą tych finansów należałoby uregulować stosunki między krajami a Państwem. Przypomniawszy swe dawne wywody o nierentowności kanału Dunaj-Odra, pochwalił mowca, że Rząd oświadczył. iż nie przystąpi do budowy tego kanału pierwej, póki nie wniesie nowego przedłożenia, wykazującego szczegółowo koszta budowy i przypuszczalnych dochodów. Zapytuje więc br. Skene P. Ministra, czy prawdą jest, że w Galicyi przystąpiono już do budowy części kanału Dunaj-Odra. Wkońcu mowca prosił P. Ministra skarbu, aby przy szukaniu nowych źródeł podatkowych zechciał pamiętać o niebezpieczeństwie i niesprawiedliwości nowych podatków, które zwracają się przeciw kapitalizmowi i klasom posiadającym.

Dr. Baernreither wyraził ubolewanie z powodu. że właśnie w tak krytycznym czasie Delegacye nie mogły zebrać się i nie miały możności zabrania głosu w sprawie konstytucyi bośniackiej. Mowca zwrócił się przeciw twierdzeniu, jakoby deficyt był następstwem wypadków wojennych. Przyczyną jego ogólna gospodarka państwowa lat ostatnich. Izba posłów uchwaliła wydatki. nie dając równocześnie na nie dostatecznego pokrycia. Mowca uważa za istotnie pożądane to, iż P. Minister skarbu dąży do kooperacyi obu Izb parlamentu w sprawie reformy finansowej. Plan finansowy Rządu uważa dr. Baernreither za plan z dnia na dzień. Celem usunięcia deficytu potrzebaby przeprowadzić reformę administracyi. Tu domagał się mowca redukcyi zastępów urzędniczych i zwrócił się przeciw ciągłemu powiększaniu liczby urzędników. Co do stanowiska prawnego urzędników wobec Państwa zgadza się mowca z wywodami P. Ministra spraw wewnętrznych br. Haerdtla, gdyż nie może zgodzić się na to, aby między urzędnikiem a Państwem istniał tylko prywatno-prawny kontrakt pracy.

Br. Plener oświadczył, że pożyczka jest koniecznością, ubolewał tylko nad tem, iż pożyczkę powiększono o 38 milionów ponadto, czego Rząd się domagał. Powiększenie pożyczki nastąpiło celem pokrycia wydatków na nowe budowle i drogi wodne, na które Rząd i parlament nie są jeszcze zdecydowane. Kwotę 38 milionów koron łatwo było można zaoszczędzić. Póki nie będzie zaprowadzona w wydatkach oszczędność, póty nie można mówić o polepszeniu sytuacyi finansowej, tembardziej, że dla nowych podatków niema entuzyazmu.

Pamiętać należy — wywodził mowca — że stoimy przed możliwością nowych zawikłań wojennych. przeto niebezpiecznem jest wyczerpywać już teraz ostatnie siły podatkowe. Należałoby je zarezerwować na później.

Mowca kończąc, nawoływał do oszczędności.

W podobnym duchu przemawiał hr. Goess, poczem zabrał głos P. Minister skarbu dr. Biliński.

Wywody P. Ministra skarbu dr. Bilińskiego.

Dr. Biliński po polemice z poprzednimi mowcami, wskazał, że przedłożył plan finansowy, celem uporządkowania finansów Państwa. Gdy Izba posłów, a właściwie komisya budżetowa chce przyznać Rządowi tylko pewne podatki z ogólnego planu finansowego, to Rząd nie może upierać się przy swojem i zawołać: „Albo wszystko mi dajcie, albo nic“ — wie bowiem, że wówczas nicby nie dostał (Wesołość).

Mowca zaprzecza twierdzeniu, jakoby nowy podatek osobisto-dochodowy miał wejść w życie już w r. 1910. Jest to wręcz niemożliwe. Rząd ze swego planu finansowego nic nie cofnął, lecz obstaje przy wszystkich wniesionych projektach. Dalej zaprzeczał mowca, jakoby przedłożenie finansowe miało zawierać przeciwieństwa klasowe. Każdy podatek ma pewne znamię klasowe, bo płacą go pewne klasy. Ci, którzy płacić mają wspomniany podatek, są przeciw niemu, za nim natomiast oświadczają się ci, którzy nie mają go płacić.

Jeżeli mówi się o planie finansowym — rzekł dr. Biliński — to zawsze słyszę, że plan ten jest zły. Chciałbym atoli, choćby w tajemnicy usłyszeć, jak wyglądałby plan dobry. (Wesołość). Tego jednak usłyszeć mi nie dano. Jeśli plan mój nie wytrzymuje krytyki, to może zechce mnie kto pouczyć, co mam uczynić. Być może, iż otrzymam takie pouczenie, ale dotąd próżno nań czekam.

Następnie mowca odpierał zarzuty co do braku oszczędności, wykazując przytem, jak trudno przeprowadzić oszczędność ze względu na wzrastające i często bardzo pilne potrzeby. Niejednokrotnie wstawiano do budżetu pewne kwoty jako ciąg dalszy na rozpoczęte już budowle. Tak np. w pewnej stolicy postanowiono wybudować wielki szpital, połączony z klinikami. Na ten cel wstawiono milion koron. Obecnie okazało się, że suma ta nie wystarczy i musiano na ten cel przeznaczyć zamiast miliona 2,900.000 kor.

Co do skreśleń w budżecie, to mowca już w październiku z. r. otwarcie oświadczył, że. gdyby Izba nie uchwaliła nowych podatków, będzie musiał poczynić oszczędności w budżecie przez skreślenia. Mowca żywi przekonanie, iż konstytucya uprawnia go do tych skreśleń, gdyż projekt budżetu nie jest jeszcze ustawą, a prowizoryum budżetowe daje Ministrowi tylko prawo czynienia na podstawie tego projektu wydatków koniecznych. Co zaś jest koniecznem, rozstrzyga Minister. Co do zarzutu, że zgodził się na cofnięcie tych skreśleń, oświadcza dr. Biliński, że nie tylko partya, do której on należy, ale wszystkie partye większości, czy też chętne do pracy, (mowca nie chce użyć wyrażenia: „rządowe“), były właśnie temi, które oświadczyły, iż nie mogą przystać na podobne skreślenia. Byłoby to może dowodem wielkiej energii, gdyby Rząd był mimo to oświadczył: Nie!

Byłoby też może lepiej — mówił P. Minister — gdyby teraz nie ja, ale kto inny, stał na mojem miejscu. Widząc wszakże, jak konieczną jest dla Państwa pożyczka, cóż miałem zrobić, gdy wszyscy, stojący za mną powiadają jak jeden mąż, że nie będą głosowali za pożyczką, jeśli nie cofnę skreśleń. Ustąpiłem więc. Jeśli to było słabością, to proszę to tak nazwać. Nie widziałem jednak innego sposobu, aby to przeprowadzić. Ale w tem położeniu była jedna korzyść, bo Izba poselska, a względnie jej komisya budżetowa przyszła do świadomości, że pokrywania wydatków pożyczką nie można nazwać gospodarką racyonalną i że trzeba przystąpić do reformy podatkowej. Nie można bowiem uniknąć deficytu tylko przez zaprowadzenie oszczędności; to jest zupełnie wykluczone.

Co do sanacyi finansów krajowych Rząd teraz o tem myśleć nie może, skoro wszystkie stronnictwa odrzuciły projekt podwyższenia podatku od piwa. Pozostał więc tylko podatek od wódki.

Byłbym wdzięczny — ciągnie P. Minister dalej — gdyby kto dał radę, jaki podatek nowy może krajom pomódz. Proponowaliśmy podatek od przyrostu wartości, ale w większej części Sejmów nas wyśmiano. tylko w niektórych poważnie zastanawiano się nad tą sprawą. Innych podatków Państwo zrzec się nie może, pozostaje więc krajom tylko udział w poszczególnych gatunkach podatków. Że jednak budżet państwowy ma interes w uporządkowaniu finansów krajowych. temu przeczyć nie myślę.

Przechodzę teraz do uczynionego mi zarzutu, iż bez uchwały parlamentu wydałem pieniądze na cele wojskowe. Powtórzyć też muszę to samo, co powiedziałem z Izbie posłów, a mianowicie, że mam sumienie jak najczystsze i gdyby znów wybuchły zawikłania wojenne, a ja byłbym Ministrem skarbu, to tak samo nie wahałbym się udzielić zaliczek na cele uzbrojenia armii, bez względu na to, czy naraziłbym się na zarzuty, lub nie.

Omawiając przedłożenie pożyczkowe oświadcza P. Minister, iż jest rzeczą zrozu-

LISTY PARYSKIE.

IV.

(Dokończenie).

I nic to, że tu widzi się nieraz pewną niedojrzałość, pewne niedomagania; piękne jest to zmaganie się ciągłe artysty z materyałem, to gorączkowe szukanie nowych dróg w sztuce, to młodość i zapał i śmiałość i junactwo. Szlachetne jest to usiłowanie, ta praca, nawet to błądzenie wśród nieskończoności. Między nazwiskami spotykamy wszystkie narodowości, nie wyłączając Japończyków, Hiszpania silnie obesłała tegoroczną wystawę. Z prac ich bije południowy temperament i rozmiłowanie w gorącem słońcu. Zwracają uwagę prace Castelucha. Z Włochów najpiękniejsze rezultaty uzyskał Ivolli, choć znać na nim silny wpływ Carrievesa. Rossyanie dali dwu znakomitych karykaturzystów: Schulmanna i Pteffermana, Szwedzi impresyonistę Ekegardha, którego jeden piękny pejzaż zakupiło państwo. Z nazwisk znanych już w świecie spotykamy dwie drobne rzeczy przereklamowanego Mathisa: niezdarny portret krzywej kobiety o idyotycznej twarzy przy wazonikach papierowych kwiatów i portret chłopca bez czaszki; znakomicie rysowane, lecz niesmaczne rysunki starych kokot Pascina i dziecinne rysunki Muncha, zatytułowane zagadkowo „Alfa i Omega“.

Przejdźmy teraz do Polaków, których nazwisk szukaliśmy pilnie w długich indeksach, wiszących na ścianach każdej sali. Ci najwięcej nas interesowali, lecz, przykro przyznać, udział ich choć liczny, niczem nie zaważył na tegorocznej wystawie. Spotkałem około 30 nazwisk mniej lub więcej znanych i tu zatrzymam się dłużej. Jeszcze najbardziej zdecydowanie wystąpił w tym roku Gottlieb, dając trzy duże kompozycye olejne: „Wieczerzę“, „Pietę“ i „Wskrzeszenie Łazarza“. Wizye zdolnego artysty, który niedawno na wystawie jesiennej w Paryżu zyskał za znakomite swe studya portretowe uznanie i aplauz całej paryskiej krytyki, wizye te, pierwsze kompozycye artysty, świadczą o głębokiem przemyśleniu tematu i przesycone są smutkiem duszy, współczującej i subtelnej. W najpiękniejszej „Wieczerzy“, Chrystus gdzieś w zaułku paryskim gości przy swym stole kaleki, żebraki, starce i nierządnice, cały ten nieszczęsny pomiot uliczny wielkiego miasta. Serce jego współczuje z tymi najbiedniejszymi z biednych, serce jego nie zna wzgardy ni wstrętu. Więc garną się ku niemu przez wąskie uliczki, spieszą ze wszystkich stron na tę cudowną wieczerzę miłości i pokrzepienia. Niezwykła ekspresya, dramatyczne ujęcie przedmiotu wraz z pierwszorzędnemi zaletami malarskiemi, czynią niezapomniane wrażenie na widzu.

Prace Mutermilchowej jak zwykle śmiałe, jędrne, pełne rozmachu świadczą o pięknym rozwoju i ciągłem wzmaganiu się talentu sympatycznej i zdolnej artystki. Świetna głowa starca i studya pejzażowe zatrzymują na długo widza.

Gwozdecki dał kwiaty, skomponowane i pojęte świetnie, w barwnych plamach, kwitnące tężyzną rozkwitu, z zuchwałą brawurą, znaną u tego zdolnego lecz nierównego artysty. Niewątpliwie dużo zdolności okazuje Pruszkowski w autoportrecie i w kompozycyach groteskowych, zatytułowanych efektownie „Asceci i nierządnice“ albo „Złoty zmierzch“, lecz dziś jeszcze nie można zdecydować, jak skrystalizuje się talent młodziutkiego artysty. Wpływ Puvis de Chavannesa znać na kompozycyach Peskiego. ale brak mu siły sentymentu i głębi tego ciekawego marzyciela-malarza. Pstrokońska, Zakrzewska i Kraszewska nie wychodzą po za przeciętną modną poprawność. Pająkówna wystawiła piękny portret dziewczynki. Rzeźby zwierząt Homolacsowej świadczą o dużej obserwacyi i pięknych sumiennych studyach.

Czarnecki uprawia zaledwie sztukę amatorską, Ciołkowski stylizuje zgrabnie, lecz nieco sucho w „angielskim stylu“ drzeworytów z epoki Byrona. Znacznie ciekawiej przedstawiają się prace Bujki świadczące o dużem zrozumieniu światła i powietrza. Reszta, a jest to duża gromada (Porankiewicz, Nalepińska. Zak, Segno. Buszek, Bojczuk, Baudouin de Courtenay, Huzarski i t. d.) odtwarzają jedynie mniej lub więcej zręcznie sztukę bizantyńską, staroniemiecką lub prymitywów włoskich. Doprawdy, że żal mi tych wszystkich młodych, może nawet zdolnych ludzi, którzy tracą czas i zapał na tego rodzaju sztukę dla „Kunsthändlerów“, nie znajdując koncepcyi na samoistną pracę twórczą.

Na zakończenie wzmianka o słynnym rzeźbiarzu Biegasie, który zaczął się bawić w malarstwo, lecz kompozycye jego malarskie cudaczne i dziwne nie przyniosą mu na pewno ni sławy ni zaszczytu.

Henryk Zbierzchowski.

miała, że jeśli Minister skarbu przez własnych przyjaciół politycznych zmuszony był do poczynienia wydatków, które w tym wypadku wynosiły 38 milionów kor. — ci sami przyjaciele polityczni pod tym warunkiem uchwalają owych 38 milionów, o których przedtem nie było mowy. P. Minister nie mógł nic innego uczynić, jak tylko przyjąć tę ustawę. (Wesołość). Nie mógł bowiem 38 milionów nie wziąć, a równocześnie cofnąć skreślenia w budżecie. P. Minister wywodził dalej, że tych 38 milionów spłaconych będzie w ciągu 4 lat, w każdym roku po 10 milionów.

Z powodu zarzutu demokratyzacyi gospodarki finansowej, mowca oświadcza, że nie wie, co znaczy demokratyczna albo arystokratyczna gospodarka finansowa. Mówił tylko o demokratyzacyi kredytu państwowego przez umożliwienie ulokowania renty także w średnich warstwach zamożniejszych. Mowca zastanawiał się następnie nad tą sprawą i wykazywał korzyści oddania pożyczki do zrealizowania pocztowej Kasie oszczędności. Opowiadał także dr. Biliński o rokowaniach z grupą finansową Rothschilda i oświadczył, że po przeprowadzonych rokowaniach także ta grupa pod przewodnictwem pocztowej Kasy oszczędności weźmie udział w emisyi. P. Minister wyraził przytem przekonanie, że emisya renty nie wypadnie tak korzystnie teraz, jak byłaby wypadła w lutym lub marcu, bądź co bądź jednak będzie korzystnie przeprowadzona.

Co do wywodów p. Skenego w sprawie kanału Dunaj-Odra, P. Minister oświadczył: Budowa kanału polega na ustawie z r. 1901, która jest w mocy. Ustawa ta zarządza nietylko budowę kanałów. lecz podaje drogi i środki, za pomocą których przeprowadzić je można. Rząd oświadczył otwarcie i pozostaje przy tem, że w stosownej chwili wystąpi przed obu Izbami ze sprawozdaniem, z którego okażą się konsekwencye finansowe budowy kanałów. Ale wobec istniejącej ustawy, która cofnięta nie została, nie można Rządowi robić zarzutów z tego powodu, że na ten cel czyni wydatki. Komisya w Ministerstwie handlu będzie dalej pracowała, komisye krajowe również będą pracowały i przygotowują plany co do wykupna gruntów pod budowę. Praca ta nie może być wstrzymana, lecz musi być dalej prowadzona, póki Izba nie oświadczy, że wspomniana ustawa ma być zniesiona, a wydatki zastanowione. Rząd przygotowuje sprawozdanie szczegółowe, aby obu Izbom przedstawić, o ile koszta będą wyższe. W sprawie tej Rząd w niczem nie zamyśla uprzedzać opinii parlamentu i obie Izby będą miały zupełną swobodę rozstrzygnięcia, czy ustawa ma zachować moc obowiązującą, czy też nie.

Mowca prosił w końcu o przyjęcie przedłożenia pożyczkowego, które Izba następnie przyjęła w drugiem i trzeciem czytaniu.

Na tem obrady zakończono.

Obecny stan sprawy finlandzkiej.

(‡) Wniesiony do Dumy projekt rządu rossyjskiego, zmierzający do zniesienia samorządu finlandzkiego i do przekształcenia tego kraju w zwyczajną prowincyę rossyjską, do której dałby się w całej pełni zastosować system centralizacyi i russyfikacyi, wywołał po za granicami państwa rossyjskiego ostre komentarze i krytyki. Europejskie deklaracye na rzecz Finlandyi przyjmuje radośnie społeczeństwo finlandzkie, bo upatruje w nich dowód, że świat cywilizowany w politycznej walce o prawo i sprawiedliwość stoi po jego stronie. Nawet we Francyi, gdzie starają się zawsze okazywać wiele uprzejmości Rossyi, zamiar zniesienia autonomii finlandzkiej spotkał się z potępieniem opinii publicznej. *Gil Blas* w artykule pod napisem: „Biedna Finlandya“ zaznacza, że rząd rossyjski przystępuje do popełnienia ciężkiej niesprawiedliwości, która jest zarazem jednym z największych błędów politycznych, gdyż taki akt niesprawiedliwości wzburzy sumienie publiczne i podkopie prawne stanowisko władzy już i tak silnie zachwiane. *Temps* wstrzymuje się wprawdzie od wydawania własnego sądu, ale cytuje nawet najbardziej surowe głosy prasy zagranicznej.

Niewątpliwe w tej sprawie pierwszeństwo należy się prasie niemieckiej, która zwraca się z gorącemi sympatyami ku uciśnionej Finlandyi. Irytuje to w wysokim stopniu russyfikatorów petersburskich, a *Nowoje Wremia* oskarża wprost rząd niemiecki o prowokowanie powstania finlandzkiego i grozi z tego powodu nawet akcyą dyplomatyczną. Organ Suworina twierdzi, że prasa niemiecka w dziedzinie polityki zagranicznej postępuje według wskazówek rządowego biura prasowego, a wskutek tego odpowiedzialność za nią nie spada na redaktorów, lecz na rząd i jego kierowników. Specyalnie powołuje się *N. Wremia* na artykuł *Frankf. Ztg.*, w którym wypowiedziano przekonanie, że niema obawy, aby Finlandya zniosła milcząco zamach na swą wolność, owszem da ona napewno odczuć Rossyi skutki jej polityki. Lecz *Now. Wremia* oburza się równocześnie także na artykuł *Nordd. Allg. Ztg.*, gdzie, jak pisze, „pod pozorem życzliwości względem Rossyi wpajana jest maleńkiemu narodowi obawa a sam jego byt narodowy“, a zatem cel jest ten sam: „podburzyć uczucie narodowe Finlandczyków perspektywą zupełnego pożarcia ich przez Rossyę“. To zmusiło *Nordd. Allg. Ztg.* do wystąpienia przeciw wywodom *Now. Wremieni* w artykule półurzędowym, w którym przyznaje, że atak *Frankf. Ztg.* był ostry i napastliwy, ale podejrzenie gazety rossyjskiej, jakoby rząd niemiecki tę kampanię prasową inspirował, nazywa nierozumnym wymysłem.

Tymczasem i w samej Rossyi odezwały się poważne głosy potępiające obecną politykę finlandzką rządu. W pierwszym rzędzie zwrócić musiała na siebie uwagę pełna szlachetnych myśli i uczuć mowa Milukowa w Dumie, w której z dokładną znajomością rzeczy zestawiono umiejętnie odnoszące się do Finlandyi historyczne fakty, oraz obowiązujące ustawy i obietnice. Równocześnie ks. Meszczerski w swoim *Grażdaninie* podniósł, że obecna akcya finlandzka kierowana jest tajemną ręką potężnych wrogów Rossyi, którzy chcą nienawiść całego dotąd wiernego narodu zwrócić przeciw państwu i carowi. Za utrzymaniem praw Finlandyi oświadczył się również i inny publicysta, znany współpracownik *Swieta* Szaparow, który zaleca powrót do polityki finlandzkiej pierwszych czterech carów zeszłego wieku, uważa politykę russyfikacyjną za objaw słabości państwa, sądzi, iż Rossya od tej polityki powinna odstąpić przynajmniej tam, gdzie się jej już przed stu laty wyrzekła i kończy swoje uwagi temi słowy: „Nie w imię Finlandyi i jej politycznych i narodowych praw podnosimy nasz głos i żądamy utrzymania stworzonego przez Aleksandra I, W. Księstwa finlandzkiego, ale w imię strasznych niebezpieczeństw, jakie zagrażają Rossyi i rossyjskiemu narodowi z powodu fałszywej i szkodliwej polityki, opierającej się na niesłychanej centralizacyi biurokratycznej. Taka polityka może doprowadzić do rozbicia obecnego państwa rossyjskiego“.

Na te wszystkie przedstawienia i ostrzeżenia mają nacyonalistyczne frakcye i ich dzienniki jedną stereotypową odpowiedź, że Rossya, jako państwo zwierzchnicze, którego Finlandya stanowi część niepodzielną, może czynić co uważa za stosowne, bez względu na istniejący dotąd prawno-polityczny stosunek do tej dzielnicy. W ogólnym wstępie, poprzedzającym sam projekt ustawy zaznaczono, że ustawy zasadnicze rossyjskie obowiązują Finlandyę, a ponieważ zawierają one postanowienie, iż Finlandya korzysta z samorządu tylko w swoich sprawach wewnętrznych, przeto wszelkie inne jej sprawy wchodzą w zakres kompetencyi instytucyj ogólnopaństwowych, zwłaszcza, gdy miano „sprawy wewnętrzne“ nie da się ściślej określić, a więc w miarę potrzeby rząd ogólno-państwowy może znaczenie tego miana uszczuplać. Rząd stanął przeto na tem stanowisku, na jakiem stali Deitrich, Korewo, Borodkin i inni rossyjscy członkowie mięszanej komisyi rossyjsko-finlandzkiej, a stanowisko to podzielił także zjazd szlachty zjednoczonej, który po wysłuchaniu referatów Deitricha, Korewy i prof. Kuplewasskiego o sprawie finlandzkiej, wyraził nadzieję, iż wkrótce Duma i Rada państwa położą raz na zawsze koniec dążeniom Finlandczyków do odrębności politycznej, oraz, że gubernia wyborska będzie przyłączona do cesarstwa.

Projekt finlandzki przekazała Duma do rozpatrzenia osobnej komisyi, której przewodniczącym wybrano Krupieńskiego. — Rząd przesłał także ten projekt Sejmowi finlandzkiemu z wezwaniem, aby wyraził o nim swoją opinię w ciągu miesiąca. Sejm po pięciogodzinnej dyskusyi odesłał projekt do komisyi konstytucyjnej. Dyskusya odznaczała się tonem spokojnym i umiarkowanym i wykazała zupełną zgodność zapatrywań wszystkich stronnictw. Nie może też ulegać wątpliwości, że Sejm na wniosek komisyi jednomyślnie oświadczy, iż nie może wydać opinii w sprawie, która w ogóle tylko za jego zgodą może być rozstrzygnięta. Żądanie opinii, a nie uchwały stanowczej, jezt niezgodne z obowiązującą ustawą, a Finlandya nie może uznawać ustaw wydawanych trybem niezgodnym z jej ustawami zasadniczemi.

Niedawno odbył się w Wyborgu zjazd Młodofinów, w którym wzięło udział 400 delegatów i marszałek Sejmu Swinhufond. We wszystkich mowach podnoszono spokój i wstrzemięźliwość społeczeństwa finlandzkiego, wyrażono nadzieję, że zamachy na najdroższe prawa kraju nie powiodą się i uchwalono rezolucyę zaznaczającą, że naród nie przyjmie ustaw nieuchwalonych przez Sejm. Najpoważniejszy i najwpływowszy mąż stanu Finlandyi, sędziwy senator Mechelin w rozmowie ze współpracownikiem *Rieczi* oświadczył, że historya nie zna równego pogwałcenia praw, jak to, jakie się ma dokonać w Finlandyi. Cały sposób przeprowadzenia ustawy jest bezprawny, a takich ustaw, jak projektowana reforma Stołypina, naród nie da sobie narzucić i nigdy ich nie uzna. Nieco wstrzemięźliwszą opinię wyraził marszałek Sejmu Swinhufond, który przypuszcza, że gdy Duma państwowa pozna bliżej sprawę i rozważy wszystkie jej szczegóły, przekona się sama, że dbając o prawny stan rzeczy i o powagę ustawodawstwa, nie może uchwalać ustaw przeciw Finlandyi.

Można wątpić, czy większość Dumy spełni te optymistyczne nadzieje. Z drugiej jednak strony nie należy pomijać milczeniem faktu, że w ostatnich dniach powtarzają się pogłoski, jakoby w otoczeniu cara zbudziły się wątpliwości i obawy z powodu ostrego kursu polityki finlandzkiej, a *Vossische Ztg.* dowiaduje się, że sam car miał powiedzieć sekretarzowi stanu dla Finlandyi, generałowi Langhofowi, iż Stołypin znajduje się na błędnej drodze, a jego polityka może wywołać nieszczęsne zamieszanie. Donoszą również, że obecnie bawi w Petersburgu wielu wybitnych polityków finlandzkich, którzy odbywają ożywione konferencye z opozycyjnymi członkami Dumy i Rady państwa, celem obmyślenia sposobu, mogącego przeszkodzić pogwałceniu prawnego i politycznego ustroju Finlandyi. W konferencyach tych uczestniczy podobno także pewna grupa październikowców, a *Frankf. Ztg.* otrzymuje z Petersburga informacyę, że pierwotny zapał październikowców wogóle oziębił się z chwilą, w której dowiedzieli się, że u dworu zapanował przychylniejszy nastrój dla Finlandyi. Zmianę tego nastroju przypisują w znacznej mierze ministrowi skarbu Kokowcewowi, który chętnie korzysta z każdej nadarzonej sposobności, aby osłabić stanowisko Stołypina. Zapewne już wkrótce przekonamy się, czy i o ile te różne pogłoski i przypuszczenia są prawdziwe i czy rzeczywiście zanosi się na jakikolwiek zwrot w kwestyi finlandzkiej, którą oddał rząd do merytorycznego załatwienia Dumie z zupełnem pominięciem prawnej drogi, określonej zasadniczemi ustawami finlandzkiemi.

Walki w Albanii.

Okazuje się, że uspokojenie w Albanii było tylko chwilowe, było jakby ciszą przed najściem burzy. Ostatnie wiadomości z tamtejszych okolic brzmią bardzo niepokojąco.

Koło Gilan stoi 3000 uzbrojonych Arnautów. koło Dreny 2000, koło Liplan 4000, koło Podriny 5000, w okolicy Prizrendu 3000, koło Lapliac 6000, a koło Ljuny również 6000. Do tego dodać należy 6000 Arnautów ze szczepu Bawak, stojących koło Ostrosopy. Czyni to razem około 30.000.

Jak wali z Kossowa donosi, powstańcy z Dyakowa zebrali się i zażądali uwolnienia przestępców ze szczepu albańskiego Morava. Następnie zatrzymali pocztę, jadącą do Skoplii i rozbroili 8 żołnierzy i jednego żandarma.

Po walce koło Skimlie Albańczyków wkońcu odparto. Ponieśli oni wielkiestraty. Po stronie tureckiej padło trzech żołnierzy i jeden oficer, a 10 żołnierzy odniosło rany.

Turgol Szefket basza nie obsadził na czas wąwozu Kaczanik, który zajęło 3000 Albańczyków. Wstrzymują oni ruch pociągów, a przepuszczają tylko wagon pocztowy z maszyną. Żołnierzy, eskortujących pociągi, rozbrajają i wysyłają z powrotem do Skoplii. Onegdaj wstrzymali Arnauci pociąg pocztowy, oddając liczne strzały rewolwerowe. Dopiero przekonawszy się, że w pociągu niema ani wojska, ani amunicyi, pozwolili na dalszą jazdę. Jeden z Arnautów wskoczył na lokomotywę i w ten sposób pociąg przejechał przez wąwóz, obsadzony przez 10.000 Arnautów. Dalszy ruch pociągów przez ten wąwóz wstrzymano.

Połączenie telegraficzne z Albanią zostało częściowo przez powstańców zniszczone.

Świeżo wysłano do Albanii 12 batalionów i 4 baterye górskie, tak, że siła zbrojna turecka wynosić będzie 52 batalionów i 16 bateryj górskich. Ze Salonik powołano rezerwistów.

Komendę nad temi wojskami obejmie Dżawid basza Dotychczasowy komendant Turgol Szefket basza zostanie odwołany.

N. Fr. Presse otrzymała ze Skoplje pod datą niedzielną następującą depeszę:

W okolicy Pristiny bitwa wre od rana. Słychać silne grzmoty dział i ogień karabinowy. Albańczycy poprzecinali wszystkie połączenia telegraficzne. Na posiłki maszerujące do Ipek skierowali rokoszanie silny ogień karabinowy. Rokoszanie nacierają na wojska tureckie z kilku punktów.

Do potyczki regularnej przyszło koło Stimlja między Verisowicą a Liplan. Rokoszanie zostali w niej rozproszeni.

Także *Koln. Ztg.* otrzymała doniesienie, że wojska odparły Albańczyków usiłujących wkroczyć do Pristiny. Rokoszanie ostrzeliwali trzy baterye w drodze z Verisowicy do Ipek.

KRONIKA.

Lwów, 26 kwietnia.

— **Kalendarz.**

Środa (27 kwietnia):

Peregryna W. — Bogufała. — Martyna.

Wschód słońca o godzinie 4·10 rano, zachód słońca o godzinie 6·32 po południu.

— **Liczba podań o koncesye szynkarskie.** Wskutek ogłoszonych przez starostwa edyktów, aby pragnący uzyskać koncesye szynkarskie wnieśli o to podania w czasie od 15 marca do 15 kwietnia b. r., wpłynęło do wszystkich starostw ogółem podań 33.393. — Osób prawniczych podało się o koncesye razem 1333, z tego 569 gmin.

Osób fizycznych podało się o koncesye 32.060, z tego 15.189 dotychczasowych szynkarzy.

— **Korony dla jasnogórskiego obrazu N. M. Panny.** W niedzielę rannym pociągiem o godzinie pół do 6 przejeżdżała przez Trzebinię w powrocie z Rzymu delegacya, która na posłuchaniu czwartkowem z rąk Ojca św. otrzymała korony dla jasnogórskiego obrazu N. M. Panny. Delegacya nie zatrzymując się, przyjechała do Granicy, dokąd z Częstochowy wyjechało na powitanie dwu OO. Paulinów i 21 obywateli miasta. Zarząd kolei warszawsko-wiedeńskiej oddał do dyspozycyi deputacyi osobny pociąg, złożony z wagonów salonowych, którym delegacya odbyła dalszą drogę.

W Częstochowie na dworcu oczekiwały procesye.

— **Komitet pielgrzymki Sodalicyj Maryańskich do Częstochowy** uwiadamia, że pielgrzymka wyruszy ze Lwowa dnia 30 b. m. nadzwyczajnym pociągiem pospiesznym o godz. 8 min. 34 rano. Następnie pociąg ten odjedzie ze stacyi Przemyśl o godz. 10 min. 16, z Jarosławia 10·55, z Przeworska 11·11, z Łańcuta 11·33, z Rzeszowa 11·58, z Dębicy 1·02 w południe, z Tarnowa 1·45, z Bochni 2·33, z Krakowa 4·00, (postój min. 45) z Trzebini 4·59, ze Szczakowy 5·37, z Granicy 6·36, (postój 55 minut). Przyjazd do Częstochowy o godz. 9·06 wieczorem (czas środk. europ.). Powrót nastąpi dnia 2 maja b. r. nadzwyczajnym pociągiem pospiesznym, który wyruszy z Częstochowy o godz. 8·11 rano (czas warsz.), a do Lwowa przybędzie o godz. 11·15 w nocy. W drodze powrotnej zatrzyma się pielgrzymka w Krakowie trzy godziny po południu.

— **Koronacya obrazu Najśw. Maryi Panny Częstochowskiej** odbędzie się dnia 22 maja. Z tego powodu ks. biskup Zdzitowiecki wydał orędzie pasterskie do wszystkich kapłanów i wiernych w dyecezyi kujawsko-kaliskiej.

— **Stypendyum.** JE. P. Namiestnik nadał stypendyum z fundacyi im. Jego Ces. Wysokości Arcyksięcia Karola Ludwika w kwocie rocznych 360 kor., począwszy od roku szkolnego 1909/10, Dominikowi Gregorowiczowi, słuchaczowi I roku praw w Uniwersytecie we Lwowie.

— **Z Towarzystwa Politechnicznego.** We środę, dnia 27 b. m., o godz. 7 wieczorem odbędzie się w Towarzystwie politechnicznem przy ul. Zimorowicza l. 9 zgromadzenie tygodniowe. Na porządku dziennym: Wykład inż. Stanisława Dzbańskiego, rzecznika patentowego z Wiednia, p. t. „Zużytkowanie wynalazków“. Goście mili widziani.

— *(ż)* **Z kolei państwowych.** W okręgu dyrekcyi lwowskiej przyjęty został Zbigniew Wierzbiański, jako adjunkt budwnictwa dla sekcyi konserwacyi w Turce nad Stryjem, oraz przeniesieni komisarze budownictwa: Kazimierz Janiczek ze Lwowa do sekcyi konserwacyi w Samborze i Władysław Szczerbowski z dyrekcyi do sekcyi konserwacyi Lwów I, tudzież adjunkci budownictwa: Edward Strohal z dyrekcyi do sekcyi konserwacyi Lwów I, a Franciszek Pułczyński z sekcyi Lwów I do sekcyi Lwów II, nakoniec adjunkt Adolf Heftler ze Stryja do Przemyśla.

— **Z kolei.** Z dniem 1 maja b. r. do końca września b. r. wydawać będą kasy osobowe na stacyach w Chyrowie, Drohobyczu, Ławocznem, Lwowie, Łupkowie, Nowym Zagórzu, Przemyślu, Stryju, Tarnopolu, tudzież biuro miastowe austryackich kolei państwowych we Lwowie (pasaż Hausmanna), podobnie jak w latach poprzednich, zniżone sezonowe bilety abonamentowe, ważne na liniach kolei państwowych. — Wspomniane bilety ułożone są w grupy, podzielone na poszczególne sieci kolei państw. z ważnością na dni 15 lub 30. — Karta sezonowa ważna na dni 15 kosztuje: I klasa 66 koron, II klasa 46 kor., III klasa 26 kor., karta sezonowa ważna na dni 30 kosztuje I klasa 98 koron, II klasa 66 kor., III klasa 40 koron.

— **Przyjęcie aspirantów na I. rok do c. i k. Szkoły kadeckiej dla piechoty we Lwowie** odbędzie się z początkiem roku szkolnego 1910/11 w połowie września b. r. Przyjęcie aspirantów na rok II. lub III. może

tylko nastąpić wyjątkowo. Przyjęcie na rok IV. jest wykluczone. Warunki przyjęcia na rok I. są następujące: a) obywatelstwo austryackie, względnie węgierskie, albo przynależność do Bośnii i Hercegowiny; b) fizyczne uzdolnienie; c) nieskazitelna przeszłość (odpowiednie zachowanie się moralne); d) wiek co najmniej lat 14, a nieprzekroczony rok 17 (do 1 września b. r.); e) ukończenie 4 niższych klas szkoły realnej lub gimnazyalnej z postępem co najmniej dostatecznym, przyczem nie będzie się zważać na postęp niedostateczny w języku łacińskim i greckim. Absolwenci jednorocznych kursów połączonych ze szkołami wydziałowemi, zaprowadzonych rozporządzeniem Ministerstwa oświaty z dnia 26 czerwca 1903 l. 22.503, będą na próbę do egzaminu wstępnego na I. rok przypuszczeni, jeżeli się wykażą świadectwem ukończenia takiego kursu z postępem co najmniej „zadowalającym (dobrym)“ i jeżeli język niemiecki i francuski, jakoteż algebra były przedmiotami obowiązkowymi. Prócz tego muszą wszyscy aspiranci poddać się egzaminowi wstępnemu w Szkole kadeckiej; f) złożenie opłaty szkolnej w kwocie 24 koron rocznie za ślubnych lub legitymowanych synów oficerów wszystkich grup stanu, księży wojskowych wyznania ewangelickiego, grecko-katolickiego i grecko-oryentalnego, urzędników wojskowych, kapelmistrzów wojskowych, podoficerów i nieprzydzielonych do żadnej klasy rangi gażystów wojskowych, będących w służbie czynnej, na pensyi, jak również weteranów c. i k. wojska, marynarki wojennej i obrony krajowej. Stosześćdziesiąt koron rocznie za ślubnych lub legitymowanych synów oficerów, wyżej wymienionych księży i urzędników wojskowych w rezerwie c. i k. wojska, marynarki wojennej i król. węgierskiej obrony krajowej, stanu nieczynnego i będących w stosunku ewidencyjnym obrony krajowej, dalej oficerów (urzędników wojskowych) w stosunku pozasłużbowym („ausser Dienst“), również za synów urzędników c. k. Dworu, cywilnych urzędników państwowych, sług c. k. Dworu i cywilnych sług państwowych, bośniacko-hercegowińskich urzędników i sług krajowych, z wyjątkiem zajętych przy tamtejszych kolejach państwowych. Trzysta koron rocznie za synów wszystkich innych austryackich lub węgierskich obywateli, albo przynależnych do Bośnii i Hercegowiny. Opłatę szkolną ma się uiścić w 2 ratach z góry, a to 21 września i 1 kwietnia każdego roku.

Podania o przyjęcie do Szkoły kadeckiej mają być przedłożone komendzie Szkoły kadeckiej przez krewnych aspirantów (ojciec, matka, opiekun) według wzoru zawartego w przepisie „Warunki przyjęcia“ („Aufnahmsvorschrift“) najdalej do 15 sierpnia b. r. (najlepiej po ukończeniu roku szkolnego w szkołach średnich). Przedłożenie podania wprost do Ministerstwa wojny nie jest dozwolone.

Niedokładne, nie na ręce komendy Szkoły kadeckiej lub za późno przedłożone podania nie będą uwzględnione. Ogłoszenie konkursu, względnie przepisy o warunkach przyjęcia aspirantów do c. i k. Szkół kadeckich są do nabycia w c. k. nadwornej i państwowej drukarni, albo w księgarni nadwornej L. W. Seidel & Syn, Wiedeń, I. Graben.

— **Wiadomości osobiste.** Stanisław Przybyszewski, znany powieściopisarz i dramaturg, przybył wczoraj rano do Lwowa, celem wygłoszenia na środowym obchodzie ku czci Chopina w sali Filharmonii prelekcyi p. t. „Chopin a naród“.

Prof. dr. Szulisławski powrócił do Lwowa po dłuższym pobycie zagranicą i rozpoczął ordynacyę.

— **Konkurs na stypendya** z fundacyi ś. p. Teofila i Pauliny małżonków Adamskich ogłosił Wydział krajowy z terminem wnoszenia podań do 15 czerwca b. r.

Stypendya z tej fundacyi są przeznaczone na kształcenie się młodzieży rękodzielniczej w obranym zawodzie, czy to w kraju, czy też po za jego granicami, czy to w odpowiednich szkołach zawodowych, czy też przez odbywanie praktyki zawodowej, a otrzymać je mogą tylko młodzieńcy, urodzeni w Galicyi, wyznania rzymsko katolickiego, narodowości polskiej, wykazujący wzorowe i moralne zachowanie się i dobry postępy w obranym zawodzie (chociażby kształcenie się w sposób powyższy dopiero od przyszłego roku szkolnego 1910/1911 rozpocząć zamierzali, byle tylko żądany dobry postęp w obranym zawodzie już teraz wykazać mogli).

Pierwszeństwo służy ukwalifikowanym w ten sposób kandydatom, urodzonym w mieście Tarnowie i tamże w terminie pozostającym.

Kwotę stypendyum oznaczy Wydział krajowy. Stypendyum na kształcenie się w kraju musi wynosić przynajmniej 200 koron rocznie, stypendyum zaś na kształcenie się po za granicami kraju przynajmniej 400 koron rocznie. Wypłata odbywać się będzie z reguły w ratach kwartalnych z góry.

Pobór rozpocznie się z nadchodzącym rokiem szk. t. j. 1910/11 i trwać będzie aż do prawidłowego ukończenia praktyki, a względnie szkoły zawodowej w kraju lub po za jego granicami, dla tych zaś, którzy praktykę lub szkołę zawodową już w kraju ukończyli i odbywają po za tegoż granicami dalszą praktykę, a względnie dalsze studya w szkole zawodowej, przez dwa lata szkolne — wszystko pod warunkiem nienagannego zachowania się i należytych postępów, poczem nie jest wykluczone ponowne ubieganie się o stypendyum pod odmiennymi warunkami.

— **Pierwsza wystawa prac architektów polskich** odbędzie się staraniem „Koła architektów polskich“ we Lwowie w czasie od 8 do 30 września b. r.

— **Przestroga przed partaczami dentystycznymi.** Izba stowarzyszeń rękodzielniczych we Lwowie imieniem ogółu techników dentystycznych we Lwowie przestrzega publiczność przed partaczami, którzy nie mając żadnego upoważnienia, nachodzą mieszkania osób prywatnych, ofiarowują swoje rzekome usługi przy robotach dentystycznych i pobierając zadatek albo zupełnie się więcej nie zgłaszają, lub oddają robotę zupełnie nie do użycia. Zwraca się przeto uwagę, że upoważnieni koncesyonowani technicy dentystyczni, we Lwowie zamieszkali, nigdy swych agentów nigdzie nie wysyłają, gdyż uważaliby to za poniżenie swej własnej godności. Wszystkich zatem zgłaszających się w domach prywatnych uważać należy za partaczy i oddawać w ręce władzy do ukarania.

— **Jubileusz.** Otrzymujemy następujące pismo z prośbą o umieszczenie: W celu porozumienia się co do obchodu dwudziestopięciolecia prowadzenia pensyonatu przez p. Maryę Zagórską prosimy wszystkie dawne uczenice, by zechciały zebrać się dnia 27 b. m. o godzinie 4 po południu w lokalu Czytelni kobiet (Zielona 7), albo podały swoje adrosy. *Marya z Ploderów Gońkowa, Bożena z Wczelaków Milska, Zofia Ruebenbauerówna.*

— **Biplan braci Wrightów we Lwowie.** Na zamówienie grona profesorów tutejszej Politechniki, wykonał p. Tadeusz Floryański model biplanu, to jest latawca dwupłaszczyznowego, według systemu braci Wrightów. Model ten, wykonany z całą ścisłością według oryginału w dziesiątej części naturalnej jego wielkości, przeznaczony jest do zbiorów naukowych Politechniki. Wykonawca, pragnąc zapoznać z tym systemem latawca szerszą publiczność, zgodził się wystawić go na widok publiczny. Latawca oglądać będzie można codziennie od godziny 4 do 7 po południu w sali Kasyna miejskiego. Wykonawca będzie osobiście udzielać objaśnień. Wstęp dla dorosłych 30 hal., dla uczniów w mundurkach i dzieci 10 h. Cały dochód przeznaczony na Dar Grunwaldzki i Dom Tadeusza Kościuszki, bursę polską we Lwowie.

— **Wycieczki do Warszawy.** Przypominamy, że „Straż Polska“ urządza dwie wycieczki do Warszawy.

Pierwsza pięciodniowa wyruszy z Krakowa koło 20 maja, druga 12-dniowa drogą na Sandomierz i Puławy (parostatkiem) 1 lub 2 lipca. Do pierwszej zapisywać się można do dnia 5 maja, do drugiej do dnia 10 czerwca. Koszta pierwszej wynoszą klasą III 64 kor., klasą II 84 kor. — koszta drugiej (dwunastodniowej) klasą III 104 kor., klasą II 124 kor. Bliższe informacye podamy we właściwym czasie. Na razie zawiadamiamy, że do ogólnych kosztów wycieczki zalicza się: kolej w obie strony (z zatrzymaniem się w Częstochowie), hotel pierwszorzędny, obiady w najlepszych restauracyach, kolejkę z Warszawy do Wilanowa, wstępy do wszelkich muzeów i drobne wspólne wydatki. Natomiast śniadania, kolacye, dorożki, teatr, koncerty i t. d. uczestnicy płacą sami. Wycieczce towarzyszeć będzie przewodnik, znający wybornie Warszawę. Rozległe jego stosunki pozwalają mu dostarczyć uczestnikom wycieczki różnych udogodnień i ułatwień. Do zgłoszeń należy dołączyć zadatek w kwocie 20 kor. od osoby. (Straż Polska, Kraków, Florjańska 1).

— **Z »Sokoła-Macierzy«.** We czwartek, dnia 28 b. m., o godzinie 8 wieczorem odbędzie się w małej sali w gmachu przy ul. Sokoła l. 7 przedwyborcze zgromadzenie członków Towarzystwa.

— **Śluby.** W sobotę, 30 b. m., o godzinie 11 przed południem odbędzie się w kościele św. Maryi Magdaleny we Lwowie ślub panny Teodozyi Smarzewskiej, córki ś. p. Aleksandra i Anny z br. Dulskich, z Józefem hr. Dzieduszyckim, synem ś. p. Edwarda i Józefy z hr. Łosiów.

Dnia 20 b. m. odbył się w Wiedniu w polskim kościele na Rennweg ślub hr. Józefiny Bonda, honorowej kanoniczki kapituły sabaudzkiej, z dr. Stanisławem Malczewskim, koncepistą Namiestnictwa we Lwowie synem Włodzimierza i Stefanii z Ostojów Starzewskich.

— **Z Izby sądowej.** Odroczona we czwartek wieczorem rozprawa karna przeciw inżynierowi Józefowi Czesnakowi, przedsiębiorcy budowy kolei elektrycznej we Lwowie i Sewerynowi Blaimowi, inspicyentowi budowy miejskiej kolei elektrycznej, oskarżonym o występek przeciw bezpieczeństwu życia, zakończyła się wczoraj po południu. Obaj podsądni — jak to już donosiliśmy — byli oskarżeni o to, że ułożone przy chodniku w ul. Batorego szyny tramwajowe spowodowały kilka wypadków, z tych jeden śmiertelny. Wczoraj przed południem odbyła się w ulicy Batorego wizya lokalna na miejscu, w którem poniósł śmierć ś. p. Kicki, naprzeciw domu pod l. 6. Następnie znawcy sądowi inżynierowie Dzieślewski i Biesiadzki wydali swoje orzeczenia. Na podstawie wyniku rozprawy orzekli oni, że jakkolwiek ułożenie szyn w tem miejscu groziło zdrowiu i życiu przechodniów, jednakowoż obaj podsądni nie ponoszą w tym wypadku winy, bo zrobili wszystko, co tylko zrobić mogli. Wina spada na komisyę magistracką, która nie wydała polecenia, aby z miejsca tego usunąć szyny. Przemawiali następnie prokurator Państwa i obrońcy podsądnych, poczem trybunał po jednogodzinnej naradzie wydał wyrok uwalniający obu podsądnych.

— **Zbiórka skórek z pomarańcz** na rzecz T. S. L. zostaje zamknięta z dniem dzisiejszym dla braku dalszego zbytu. W ciągu tegorocznego 4 miesięcznego sezonu zebrano ogółem 5128 kg., sprzedanych za 1538 kor.

Zarząd Koła im. T. T. Jeża składa publiczne podziękowawie pp. kupcom i publiczności lwowskiej za ich ofiarny trud i pracę.

△ **Zgubiono:** w ulicy Karola Ludwika złoty pierścionek z brylantami, wartości 100 koron.

△ **Pierwszy występ...** P. Władysław Sokół doniósł wczoraj policyi, iż terminator jego, Antoni Gurowski, sprzeniewierzywszy na jego szkodę 81 kor., zbiegł z pracowni.

△ **Znaczna kradzież.** Do mieszkania p. Adama Schulza przy ul. Kopernika l. 22 włamał się wczoraj po południu złodziej i skradł, po rozbiciu drewnianej kasetki, przechowywanej w szafie, 6000 kor. w banknotach.

△ **Krwawa awantura.** W ulicy Kopernika spotkał wczoraj notowany złodziej Edward Kondracki pomocnika handlowego Dymitra Chołodyńskiego i zażądał od niego, aby zapłacił mu śniadanie. Gdy Chołodyński żądaniu temu odmówił, Kondracki do spółki z niejakim Stanisławem Zacharskim pobił Chołodyńskiego i zabrał mu nowy kapelusz. Kondrackiego oddano do aresztów policyjnych.

(△) **Ofiara rozjuszonego cerbera.** W realności przy ul. Szpitalnej l. 36 a) pokłóciła się dziś rano zamieszkała tam Apolonia Kociubowa z dozorcą i właścicielem tej realności. W czasie kłótni, gdy stróż nie mógł „wziąć“ baby na język, spróbował innego argumentu, swego kułaka, którym tak oporządził Kociubową, iż złamał jej kilka żeber. Pogotowie Towarzystwa ratunkowego odwiozło ranną do szpitala powszechnego.

(△) **Zamach samobójczy.** W realności przy ul. Polnej l. 14 usiłował wczoraj wieczorem odebrać sobie życie wystrzałem z rewolweru, zamieszkały tam słuchacz Politechniki, nieznany na razie z nazwiska. Kula ugrzęzła w szyi. Przyczyna zamachu samobójczego nieznana.

† **Zmarli** w ostatnich dniach: we Lwowie, Franciszek Schneiberg, emer. oficyał sądowy i zarządca więzień; Emilia Jarmundówna, w 49 r. życia;

w Krakowie, Agata Jaworska, matka Aleksandra, profesora II szkoły realnej w Krakowie i dr. Henryka, sekretarza krajowej dyrekcyi skarbu we Lwowie, w 81 roku życia;

w Jabłonowie, na Podolu galicyjskiem, Ludwik Cieński, właściciel dóbr Horodyszcze i Pleszkowce, w powiecie tarnopolskim, w 55 r. życia;

w Nowosiółkach gościnnych, Władysław Olszański, pełnomocnik dóbr Maryi hr. Badeniowej, w 64 r. życia;

w Wiedniu Bolesław Kamiński, w 47 r. życia;

w Rzymie, O. Kasyan Marya Gasser, generał Zakonu, OO. Bonifratrów w 73 r. życia;

— **Największa kolejka leśna** o ruchu parowym jest obecnie w budowie i łączy Podkarpacie przez Osmołodę-Perehińsko-Rożniatów ze stacyą Krechowice. Kolejka ta o długości 60 km., przeznaczona jest do przewozu drzewa z lasów JE. ks. Metropolity, kupionych przez Józefa i Dominika hr. Potockich. Trasowanie, kompletną budowę, dostawę nawierzchni, wozów i lokomotyw otrzymała lwowska firma Orenstein i Koppel we Lwowie.

— **Wiedeńska kolej miastowa** walczy, jak wiadomo, stale z olbrzymimi niedoborami, to też wszystkie powołane czynniki wysilają się na pomysły uzdrowienia tych smutnych stosunków. Zamiar umiastowienia tej kolei nie znajduje obecnie należytego poparcia w wiedeńskim ratuszu. Niezależnie od tego mnożą się projekty budowy nowych linij. Obecnie wypracowano znowu dwa, które prawdopodobnie podzielą los swych poprzedników: pozostaną projektami. Jako jedyne rozwiązanie zadania stworzenia odpowiednich dróg komunikacyjnych, uwzględniających potrzeby śródmieścia, uważana jest budowa wielkiej kolei podziemnej.

— **Krwawa bójka na Uniwersytecie budapeszteńskim.** Wczoraj odbyły się ponownie na Uniwersytecie budapeszteńskim demonstracye studentów katolickich przeciw prof. Marsaliemu. Ponieważ studenci liberalni stanęli po stronie profesora, przyszło do bójki, podczas której kilku studentów odniosło rany. Na ulicy demonstracye powtórzyły się. Musiała wkroczyć policya i rozproszyła oba walczące obozy.

— **Utonięcie 14 kobiet.** Siedmnaście kobiet, dążących z pobliskich miejscowości na jarmark w Satoralja-Ujhely, przeprawiało się tratwą przez rzekę Bodrok. Z nieznanej przyczyny tratwa przewróciła się na środku rzeki. Wieśniaczki wpadły do wody, tylko trzy zdołały się wyratować.

— **Ordynacya polska na Litwie.** *Kuryer Litewski* donosi, że car Mikołaj II zezwolił na nadanie praw ordynacyi dobrom Maryi Łęskiej w powiecie dziśnieńskim, z uroczyskami „Podgórze“, Koželówka“ i Żydówka“, obejmującym 5550 dziesięcin obszaru.

Kronika prowincyonalna.

§ Nieszczęśliwy wypadek. Z Przemyśla donoszą: Murarz Stefan Szarszaniewicz, zajęty przy budowie kamienicy Abrahama Nussbauma przy ulicy Średniej spadł dnia 19 b. m. około godz. 7¾ rano z rusztowania z wysokości II p., a w szpitalu, dokąd odstawiła go rodzina, stwierdzono stłuczenie i wstrząśnienie kręgosłupa.

Powodem wypadku było złamanie się rusztowania, z powodu spadnięcia betonowej płyty, która miała być podstawą dla zbudować się mającej ozdoby (atyki)

W sprawie tego wypadku wdrożono dochodzenia karne.

§ Śmierć od piorunu. Dnia 19 b. m. wieczorem podczas burzy, jaka szalała nad powiatem skałackim, uderzył piorun w Ostapiu w dom włościanina Jakóba Rogalskiego, zabił tegoż 17-letniego syna Stanisława, dom zaś spalił doszczętnie.

§ Buhaj powodem śmierci. Włościanin z Poturzycy Fedko Hura — jak donoszą nam z Sokala — prowadząc w tych dniach drogą buhaja, ugodzony został przez niego tak silnie w bok rogami, iż wskutek odniesionych obrażeń zmarł wkrótce po przewiezieniu go do szpitala w Sokalu.

Hura liczył 40 lat, osierocił żonę i dwoje dzieci.

§ Śmiertelne przejechanie. Włościanin Wasyl Woronowski z Bucyk, jadąc d. 19 b. m. furą naładowaną towarami do Skałata, wskutek nieostrożnej i szybkiej jazdy, przejechał w Zarubińcach 5-letniego Piotra Kalitę, syna tamtejszego włościanina. Chłopiec odniósł tak znaczne obrażenia, że w dwie godziny po wypadku zakończył życie.

§ Ofiara alkoholu. W Młynówce, we wsi Kowańcu, tuż pod Nowym Targiem, wyłowiono dnia 23 b. m. zwłoki tamtejszego włościanina, Jana Watychy. Jak stwierdzono, Watycha powracając z karczmy w podpitym stanie, wpadł do młynówki i utonął.

§ Wyłowienie zwłok. W tych dniach — jak donoszą z Tarnowa — wyłowiono z rzeki Dunajca w gminie Zbylitowskiej górze zwłoki około 50-letniego mężczyzny, nieznanego z nazwiska, znajdujące się w stanie zupełnego rozkładu.

§ Zabójstwo. We wsi Woliczce, powiatu rzeszowskiego, tamtejsza włościanka Tekla Nowakowa, pokłóciwszy się z swym mężem Walentym, ugodziła go tak silnie kilka razy okutą laską w głowę, iż tenże wskutek odniesionych obrażeń czaszki zmarł w szpitalu w Rzeszowie. Nowakową aresztowano.

Kronika zagraniczna.

* Międzynarodową wystawę sztuki otwarto w sobotę przed południem w Wenecyi w obecności księcia Abbruzów, ks. Udine, ministrów spraw zagranicznych i oświaty, oraz licznych dygnitarzy włoskich i zagranicznych. Po przemówieniach ministra oświaty i burmistrza, książęta i ministrowie zwiedzili sale wystawowe, także galicyjskich artystów. Książęta i ministrowie z uznaniem wyrażali się o wystawie.

* Międzynarodową wystawę powszechną otwarto w sobotę w Brukseli w obecności królewstwa belgijskiego.

* Wstrzymanie ruchu kolejowego z powodu deszczów. Z Monachium donoszą, że z powodu deszczów ruch na kilku pomniejszych liniach kolejowych zastanowiono.

* Kometę Halleya widziano onegdaj rano gołem okiem w Heidelbergu.

* Kradzieże na kolejach włoskich. Gdy 20 b. m. rano przybył na dworzec w Neapolu pierwszy pociąg osobowy z Salerna, poddano go ścisłej rewizyi, przy której znaleziono w wozie służbowym i pakunkowym, oraz w budkach konduktorskich olbrzymią ilość przedmiotów, pochodzących z kradzieży. Cały personal pociągu uwięziono. Przed kilku dniami zaszedł taki sam wypadek w Kremonie.

* Uczniowie złodziejami. W Moskwie aresztowano w tych dniach wielu uczniów gimnazyalnych w wieku 15—19 lat, synów zamożnych rodziców, którzy utworzyli bandę, zajmującą się kradzieżami w mieszkaniach lekarzy i adwokatów.

* Trzęsienie ziemi. W okolicy Lizbony nad rzeką Minho odczuto silne trzęsienie ziemi.

* Bankiet literacki. W restauracyi Holborn w Londynie odbył się w tych dniach bankiet, w którym wzięło udział 300 potomków najsłynniejszych autorów angielskich. Lord Coleridge reprezentował swego przodka tegoż nazwiska, hr. Lytton słynnego powieściopisarza Bulwera, p. Hubert Marwell Scott — sir Walter Scotta, p. Gust — Miltona, pastor Shakespeare i p. Wilhelm Shakespeare — wielkiego imiennika. Wśród tylu potomków ludzi wsławionych w literaturze, nie było ani jednego obdarzonego talentem. Na trzystu biesiadników znalazł się jeden tylko poeta — z zawodu kotlarz. Spóźnił się na ucztę, zabrakło dla niego miejsca w tem dostojnem gronie. Usiadł na uboczu przy małym stoliku. Nazywa się Alfred Williams, pisuje wiersze w wolnych chwilach od pracy w warstatach kolejowych. On jeden nie był — potomkiem: reprezentował nie przodków, lecz siebie samego, został zaproszony jako przedstawiciel literatury XX. wieku. I on jeden wiązaną mową sławił podczas uczty wielkie nazwiska współbiesiadników.

* Ks. Monaco przybył wczoraj do Rzymu, powitany przez zastępcę króla i reprezentantów władz. Po południu książę złożył wizytę królowi Wiktorowi Emanuelowi i królowej matce.

* Burze. W zachodnich stanach Stanów Zjednoczonych — jak donoszą z Chicago — srożyły się wielkie burze, które wyrządziły w polach olbrzymie szkody, obliczane na 30 milionów dolarów.

* Bandycki napad. Z Petersburga donoszą do pism berlińskich, że anarchiści napadli na majątek księcia Aleksandra Bebutowa koło Suchumu, na Kaukazie, ograbili dwór i zamordowali właściciela.

* Barbarzyństwo. Z amerykańskiego stanu Pensylwanii donoszą do pism londyńskich, że górnicy napadli w jednej z tamtejszych miejscowości na dom niejakiego Jerzego Rabiza, podejrzanego o uprawianie niewolnictwa na korzyść przedsiębiorców górniczych. Napastnicy wywlekli Rabiza na koniec miasta, włożyli mu na głowę koronę cierniową i ukrzyżowali go. Następnie u stóp umęczonej ofiary urządzili pijatykę i naigrawali się z męczarń Rabiza, który skonał po kilku minutach. Policya aresztowała czterech z pośród zdziczałych górników.

* Upały we Włoszech. Z Rzymu donoszą, że od dwu dni we Włoszech środkowych panują niezwykłe upały. Wiele osób uległo udarom słonecznym.

* W procesie przeciw członkom moskiewskiego komitetu socyalno-rewolucyjnego skazano czterech oskarżonych na zesłanie, 14 na twierdzę, w tem Anglika Watsona na 18 miesięcy, a 10 uwolniono.

Wiedeń, 25 kwietnia.

(Jubileusz „Filharmoników“).

Z początkiem czwartego dziesiątka ubiegłego stulecia w jednej z gospód wiedeńskiego śródmieścia schodziło się wieczorami sporo literatów, muzyków i mecenasów sztuki. Przy winie omawiano z zapałem rozliczne kwestye artystyczne, żywa wymiana zdań i słów poddawała ostrej krytyce ówczesny *status* w dziedzinie sztuk pięknych. Lenau, Otto Nicolai, kapelmistrz Opery nadwornej, hr. Laurencin, zamiłowany historyk muzyki i i. byli codziennymi gośćmi w artystycznej gospodzie.

Tam powstała myśl, aby doskonałą i zgraną orkiestrę Opery związać w ciało symfoniczne i przez to rozerwanemu i nieskupionemu życiu muzycznemu stolicy Austryi za jednym zamachem dać siłę, powagę i znaczenie. Nicolai przy pomocy kilku przyjaciół myśl tę wprowadził w czyn.

W poniedziałek karnawałowy, 28 marca 1842 w południe, odbył się w wielkiej sali redutowej pod batutą Nicolaia pierwszy koncert członków orkiestry Dworskiej Opery. Sukces był ogromny. Po VII. symfonii Beethovena, którą rozpoczęto wieczór, powstał niebywały entuzyazm: oklaskom niemal nie było końca.

Do 7 marca 1847 r., dnia, w którym Nicolai przeniósł się do Berlina na stanowisko kapelmistrza opery nadwornej, członkowie orkiestry „Hofopery“ dali 12 koncertów. Lukę, jaka powstała po wyjeździe Nicolaia, trudno było wypełnić, tem trudniej, iż polityczne wypadki 1848 r. oddziałały paraliżująco na całość życia artystycznego w Wiedniu. Wprawdzie zdarzały się koncerty symfoniczne, ale rzadkie one były i nie budziły większego zainteresowania. Kierowali nimi najpierw koncertmistrz Jerzy Hellmesberger, potem kapelmistrze Reuling i Proch. Dzięki usiłowaniom kapelmistrza Eckerta w r. 1860 powołano do życia „Filharmonijne koncerty abonamentowe“, które stały się wkrótce jednym z najwybitniejszych czynników wiedeńskiego życia muzycznego. Gdy Eckert w jesieni 1860 r. przesiedlił się do Sztutgartu, kierownictwo koncertów po nim objął 25-letni Otto Dessow. Przez 15 lat działalności swej starał się gorliwie o podniesienie do doskonałych wyżyn poziomu i artystycznego znaczenia koncertów, a równocześnie o popieranie młodych rozkwitających talentów; w programach koncertów za czasów jego dyrygentury spotykamy po raz pierwszy nazwiska Brahmsa, Goldmarka, Rubinsteina, Volkmanna i i. W koncertach „Filharmoników“ brać poczęli udział i soliści, a wreszcie od r. 1872 także chóry. Hans Richter, następca Dessowa od r. 1875, przez 23 lat kierował koncertami. Richter nietylko wystawiał dzieła klasyków i romantyków, ale dał sposobność do wypłynięcia na wierzch młodej muzyce. I tak coraz częściej na koncertach filharmonicznych spotyka się twory genialnego Brahmsa, Wiedeń zapoznaje się ze słowiańską, silną indywidualnością twórczą Antoniego Dvořaka, uznanie zdobywa dzięki Richterowi interesujący Antoni Bruckner.

W r. 1892 po raz pierwszy gra orkiestra „Filharmoników“ dzieło Ryszarda Straussa, poemat symfoniczny „Don Juan“. „Filharmonicy“ poczęli występować i po za Wiedniem, od czasu do czasu urządzają koncerty na prowincyi. We Lwowie gościli, zdaje mi się, także w r. 1903 czy 1904. Na czas działalności Richtera przypada pierwszy jubileusz Filharmoników, urządzony z okazyi 25-l. nieprzerwanego trwania koncertów, a obchodzony uroczyście w r. 1885. Po Richterze kierownictwo artystyczne koncertów ujął w swe ręce Gustaw Mahler, znakomity, jako dyrygent, niepospolity jako twórca symfonij. — Mahler zorganizował w roku 1900 wycieczkę „Filharmoników“ na wystawę paryską; koncertowali tam oni z olbrzymim sukcesem, Po 3-l. rządach Mahlera przyszli jako dyrygenci Józef Hellmesberger i Franciszek Schalk, ten ostatni dziś jeszcze od czasu do czasu kieruje odtworzeniem niektórych dzieł, jakie „Filharmonicy“ grają na swych koncertach. W latach 1906—1908 koncertami kierowali na zmiany jako dyrygenci-goście Sasonow, Nikisch, Schuch, Mottl, R. Strauss i Muck. Od roku 1908 na na czele „Filharmoników“ stoi Feliks Weingartner, dyrektor Opery nadwornej.

Pięćdziesięcioletni jubileusz „Filharmoników“ jest dla Wiednia wielką uroczystością. Pół wieku pracy dla artystycznego rozwoju miasta, pół wieku najwytworniejszego krzewienia kultury muzycznej potrafili Wiedeńczycy uznać i uroczystości jubileuszowe Filharmoników zamieniły się w serdeczne, entuzyastyczne owacye dla dzielnej drużyny.

Wczoraj odbył się uroczysty koncert orkiestry filharmonicznej. Najjaśniejszy Pan, Franciszek Józef zaszczycił koncert ten Swą obecnością. Gdy Najjaśniejszy Pan, prowadzony do loży Dworskiej, wstąpił na salę koncertową, orkiestra powitała Go Hymnem ludowym, a publiczność gorącymi wiwatami. Na koncercie w rzędzie publiczności jawili się niektórzy PP. Ministrowie, burmistrz Wiednia dr. Neumayer i t. d.

Koncert rozpoczęto majestatycznem „Te Deum“ Brucknera, poczem artysta dramatu nadwornego, Reimers wygłosił okolicznościowy prolog pióra Kalbecka. Zabrzmiała potężna IX. symfonia, najwspanialsze dzieło Beethovena. Filharmonicy grają ją wspaniale, śpiewacy-soliści oraz chóry „Singvereinu“ i „Männergesangvereinu“ zachwycały świetnem odtworzeniem „Hymnu radości“. Dyrygenta Weingartnera i orkiestrę obsypano oklaskami i wieńcami. Tak serdecznej i entuzyastycznej owacyi nawet w Wiedniu jeszcze nie widziałem.

Najj. Pan pozostał do końca koncertu. Opuszczając salę koncertową, zwrócił się do prezesa Filharmoników Markla ze słowami uznania.

Dziś dalszy ciąg uroczystości jubileuszowych. Rano odbyło się zebranie w sali ratuszowej, które zagaił serdeczną przemową burmistrz dr. Neumayer. Wieczorem bankiet urządzony przez gminę Wiednia dla „Filharmoników“ i gości przybyłych na święto jubileuszowe.

K. Bar.

Notatki literacko-artystyczne.

Z muzyki. (Z drugiego koncertu wiedeńskich „Tonkünstlerów“. — Pp. Boyer i Dianni. — Debiut Henryki Korskiej).

Drugi z rzędu koncert wiedeńskich „Tonkünstlerów“, zapełniony doszczętnie, przyniósł program o wiele ciekawszy od pierwszego, gdyż odświeżył w naszej pamięci kilka utworów, zasługujących na częstsze wykonanie. — Lwów pozbawiony orkiestry symfonicznej już oddawna, rzecz naturalna, przestał być *au courant* tego, co grywają na świecie i posiada w tym kierunku zatrważające luki i braki ogromne. Słusznie przeto dyr. Nedbal na życzenie kilku muzyków miejscowych, reprezentujących poważny odłam publiczności naszej, idącej faktycznie z postępem, usunął w ostatniej chwili z programu Beethovena (uwerturę do „Egmonta“ i piątą symfonię), którego kult przecież ze szczególniejszym pietyzmem uprawia gal. Towarzystwo muzyczne, umieszczając natomiast w ich miejsce Berlioza Symfonię fantastyczną. Rzecz ta wykonana kilkakrotnie przez Czelańskiego, jeszcze w dawnej Filharmonii, daje jasny pogląd na reformatorską twórczość Berlioza (1803—1869), na rozbujałą fantazyę jego i niezwykłą w istocie śmiałość pomysłów, więcej niż rewolucyjnych.

Symfonia fantastyczna ilustrująca „epizod z życia artysty“, (który zażywszy opium majaczy w śnie letargicznym), wywołała dla Nedbala i jego orkiestry żywą owacyę. Aplauz serdeczny spotkał go również za Karłowicza „Pieśń o wiekuistej tęsknocie“ i „Pieśń o wszechbycie“ (z cyklu „Odwieczne pieśni“), z których szczególnie druga oddana była z dużym wyrazem i zrozumieniem. — Podobnie bardzo trafny wyraz osiągnęli „Tonkünstlerzy“ w „Wielkiej nocy rossyjskiej“, uwerturze Rimskiego-Korsakowa, kompozycyi ciekawej nietylko ze względu na poważne stanowisko jej twórcy w muzyce północnej, lecz przedewszystkiem ze względu na ludowo-cerkiewny pierwiastek w niej dominujący.

Ogromnie sympatyczne wrażenie pozostawił występ młodziutkiej pianistki Ilonki Kurzówny, dziewczynki utalentowanej wysoce i wiele zapowiadającej na przyszłość. Zaletą główną dzisiejszej gry p. Kurzówny jest wielka swoboda i naturalność, widoczne zrozumienie i muzykalność, ładne wreszcie uderzenie i wolna od usterek biegłość. Młodziutka pianistka wykonała koncert Mozarta d-moll, ładnie, z prostotą i poczuciem stylu, przyczem ujawniła i zdolności wybitne i dobry kierunek, pod którym przysposabia skrzydełka do lotu.

Owacya, którą publiczność zgotowała malutkiej pianistce, ucieszyła ją szczerze i zażenowała zarazem, co również pochlebnie świadczy o jej dziecinnych zapatrywaniach na występy publiczne i sukcesy.

(Przy okazyi zechcą czytelnicy poprawić błąd drukarski, który zakradł się do poprzedniego sprawozdania z koncertu „Tonkünstlerów“. W wierszu trzynastym — co za fatalność! — od dołu ma być imię nie Brahmsa, lecz Brucknera).

W teatrze tymczasem, a raczej w operze, sympatyczna dwójka goszczących artystów (pp. Boyer i Dianni) uraczyła nas dla odmiany „Cyganeryą“, zjednywając sobie znowu uznanie powszechne w postaci oklasków i kwiatów. Oklaski w udziale przypadły też niedzielnej debiutantce w „Jasiu i Małgosi“ Humperdincka, baśni bardzo miłej i muzycznie przepięknej, lecz dla debiutanckich popisów zupełnie nieodpowiedniej, wskutek braku szerszych ustępów śpiewnych i absorbujących uwagę śpiewaczek akcyę sceniczną. Opierając się tylko na występie w „Jasiu i Małgosi“, trudno z czystem sumieniem wypowiedzieć o debiutantce ocenę więcej szczegółową i bardziej stanowczą. P. Henryka Korska odtwarzając Jasia, ujawniła przedewszystkiem sporo nerwu scenicznego, dużo powiedzieć siebie, temperamentu i swobody. Kwalifikacye do operetki nieocenione! Pod względem wokalnym stwierdzić można było głosik wcale donośny (w górze szczególnie), pewną wprawę we władaniu nim, a wreszcie niewątpliwe poczucie rytmu i dobrą oryentacyę. Występ ponowny — w partyi dającej więcej pola do głosowego popisu — odsłoni z pewnością i inne zalety śpiewaczę p. Korskiej, które wystąpią wówczas plastyczniej. Nieocenioną Małgosią była p. Kliszewska — dziwnie rzadko pokazywana teraz na scenie lwowskiej. Baśnią Humperdincka kierował p. Barański wcale energicznie i bardzo przezornie.

Dante Baranowski.

Artur Conan Doyle. „Groźny cień“. Przełożyła Z. N. Warszawa. Nakład Gebethnera i Wolffa. 1910.

(z. s.) W całej powieści niema wcale, dziś modnej tak zwanej „sensacyjności“, ani jednego detektywa i ani jednego rzezimieszka. Gdyby nie nazwisko autora, wydrukowane na tytułowej karcie, nikt by się nie domyślił, że rzecz wyszła z pod „sensacyjnego“ pióra Conan Doyla. Jestto rodzaj pamiętnika młodego Szkota, syna wieśniaka, opowiadającego dzieje swojej i swego przyjaciela miłości dla pięknej kuzynki Edie, która kochających ją obu młodzieńców łudziła zalotnie, a porzuciła dla hrabiego de Lissac, adjutanta Napoleona I. W romansową tę historyę wplótł autor opis bitwy pod Waterloo i zakończył opowiadanie śmiercią dwu głównych bohaterów powieści na polu walki, oraz nowym, ale już tylko lekko naszkicowanym faktem zmienności uczuć bohaterki. Pomimo szablonowej treści i wcale banalnej formy utworu, czyta się go z pewnem zajęciem ze względu na interesującą charakterystykę postaci i ciekawe szczegóły szkockiego życia wiejskiego w czasach, gdy „mały kapral“ był dla Wielkiej Brytanii — „groźnym cieniem“.

Repertuar teatru miejskiego we Lwowie.

We wtorek (wznowienie) „Druciarz“, operetka w 3 aktach Fr. Lehara, debiut Maryi Szlezyngerównej.

We środę po raz 1, w piątek i poniedziałek „Pani Mouton“, komedya w 3 aktach A. Sylvana i Monezy-Eona.

We czwartek „Manon“, opera w 4 aktach Massenet'a, przedostatni gościnny występ Maryi Boyer i Augusta Dianniego.

W sobotę o godz. 3·30 po poł. dla młodzieży szkolnej po raz 4 „Edyp król“, tragedya Sofoklesa.

W sobotę o godz. 7·30 wieczorem po raz 17 „Krysia leśniczanka“, operetka w 3 aktach Jerzego Jarno.

W niedzielę, 1 maja o godz. 12 w południe przedstawienie dla robotników „Moralność pani Dulskiej“, tragifarsa kołtuńska w 3 akt. przez Gabryelę Zapolską.

W niedzielę o godz. 3·30 po poł. po raz 39 „Manewry jesienne“, operetka w 3 aktach Jmre Kalmana.

W niedzielę o godz. 7·30 wieczorem po raz 2 „Carmen“, opera w 4 aktach Jerzego Bizeta. Ostatni i pożegnalny występ Maryi Boyer i Augusta Dianniego.

We wtorek o godz. 3·30 po poł. ku uczczeniu Konstytucyi 3 Maja „Wesele“, dramat w 3 aktach Stanisława Wyspiańskiego.

We wtorek o godz. 7·30 wieczorem „Straszny dwór“, opera narodowa w 4 aktach Stanisława Moniuszki.

Repertuar teatru miejskiego w Krakowie.

Środa 27 „Dzieje Orestesa“, tragedya w 5 aktach Ajschylosa, tłumacz. Jana Kasprowicza.

Czwartek 28 „Sąsiadka“, komedya w 3 aktach T. Jaroszyńskiego.

Piątek 29 „Koncert“, komedya w 3 akt. Hermana Bahr'a.

Sobota 30 nowość! „Nora“, dramat w 3 aktach H. Ibsena.

Niedziela 1 po połud. „Major Barbara“, komedya w 4 aktach Bernarda Shaw'a. Połowa ceny.

Niedziela 1 wieczorem „Zaczarowane koło“, baśń dramatyczna wierszem L. Rydla.

Poniedziałek 2 „Dzieje Orestesa“, tragedya w 5 aktach Ajschylosa, tłumaczenie Jana Kasprowicza.

Z BERLINA.

(Ks. Plewczyński i jego oratoryum „Res ultimae quatuor“).

Ze Lwowa przybył tu ks. Plewczyński, twórca wielkiego oratoryum, które wykonano po raz pierwszy w Filharmonii berlińskiej. Zaznaczyć należy, że zdolny ten kompozytor kościelny urodził się w Warszawie, uczęszczał do seminaryum duchownego w Włocławku, a we Lwowie przebywał jako sekretarz ks. Arcybiskupa Teodorowicza, oraz jako dyrygent chóru katedralnego. Zanim zdobył się na dzieło tak poważne, jak oratoryum „Res ultimae quatuor“, ks. Plewczyński napisał szereg innych utworów, z których wspomnę: „Missa solemnis“, kantatę „Tu es Petrus“, oraz poemat symfoniczny „Zaklęte jezioro“.

Kompozytor sam dyrygował wzmocnioną orkiestrą filharmonijną i chórem Mozarta, które wykonały oratoryum jego z współdziałaniem trzech solistów. Oratoryum rozpada się na cztery części: Śmierć — Sąd ostateczny — Piekło — Niebo.

Główny motyw — według planu kompozytora — wyrażać ma w postaci pytania muzycznego myśl: „W czem polega istota naszych cierpień i życia naszego?“ Część pierwsza, „Śmierć“, przedstawia nasamprzód w potężnej fudze barwny, ruchliwy żywioł ludzki, który dochodzi wreszcie do punktu szczytowego i chyli się ku upadkowi. Wówczas wydobywa się z duszy jego zapytanie, „czemu umierać musi?“ Zrozumiawszy znikomość swą, mdleje, a w omdleniu śni o niebie. Lecz niebawem budzi się z powrotem, ze strachem myśli o sądzie ostatecznym, walczy ze zbliżającą się śmiercią, a wreszcie dusza opuszcza ciało. Z daleka słychać śpiew żałobny duchownych.

Gdy Sąd ostateczny się rozpoczyna, na wymarłej ziemi panuje milczenie, jak na cmentarzysku wielkiem. Wtem odzywają się trąby archaniołów. Groby otwierają się, zmarli powstają i potężnym chórem witają dzień sądu. W bramach niebieskich zjawia się Stwórca i odprawia sąd, który opisuje chór męski. Po skończeniu sądu znów odzywają się fanfary i zwolna przebrzmiewają.

Najbarwniejszą jest część trzecia, Piekło. Skazani przestępują przez wrota piekielne i spoglądają w głębię, z których wydobywają się jęki cierpiących. Daremnie błagają o litość. Głos Stwórcy odpowiada, wyliczając przestępców, którzy nigdy do niebios nie wejdą. Biadaniem skazanych kończy się ta część.

W „Niebie“ chór aniołów sławi Stwórcę. Następnie tenor opisuje wiekuisty żywot błogosławionych. Odzywa się dusza ludzka (sopran) i chór zbawionych. Stwórca odpowiada: „Ego sum resurrectio et vita....“ „Jam jest zmartwychwstanie i żywot...“ Chór wielbi go: „Hosanna in excelsis!“

Przy końcu wraca motyw główny, lecz już nie w moll, jeno w tonacyi dur, wyrażając pocieszającą myśl, że chociaż cel życia jest zagadkowy, jednak istnieje; krocząc drogą czystości, dochodzimy do wiekuistych rozkoszy.

Dzieło nieznanego w Berlinie i młodego jeszcze kompozytora było istną niespodzianką, gdyż publiczność z natury rzeczy przybyła na koncert z pewną nieufnością. Lecz już po wykonaniu pierwszej części

wszyscy nabrali przekonania, że ks. Plewczyński włada całkowicie nowoczesną, polifoniczną techniką muzyczną i — odznacza się niezaprzeczonym talentem. Jeżeli mu coś zarzucić można, to jest to brak wprawy, którym się tłumaczy pewna monotonia tonacyi i architektury kompozytorskiej. Mimo tych słabych stron oratoryum sprawia wrażenie bardzo silne, dzięki wielkości linij i potędze nastrojów.

Filharmonia berlińska popisała się znakomicie, chociaż jedną tylko odbyto próbę. Tenor Gollanin i bas Sergiej Warjagin, obaj Rossyanie, przyczynili się do powodzenia dzieła. Sopranem była śpiewaczka polska, pani Wanda Otto z Krakowa, siostrzenica Arcybiskupa Teodorowicza, artystka o głosie dźwięcznym i wyszkolonym.

Krytyka berlińska przyjęła oratoryum „Res ultimae quatuor“ dość przychylnie; kolonia polska zaś uczciła kompozytora, ofiarując mu cały szereg wspaniałych wieńców.

Stwosz.

OSTATNIA POCZTA.

Subkomitet komisyi sejmowej reformy wyborczej.

* W Wydziale krajowym toczą się dziś w dalszym ciągu obrady subkomitetu komisyi sejmowej reformy wyborczej pod przewodnictwem p. dr. Leo, a w obecności JE. P. Namiestnika dr. Michała Bobrzyńskiego.

Z posłów biorą udział w obradach członkowie subkomitetu pp.: dr. Jaworski, dr. Paygert, dr. Wereszczyński, dr. Starzyński, M. Urbański, dr. Korol, Witos, Laskowski, Sobolewski i hr. Stadnicki, oraz zastępcy członków: dr. Tertil, Sare, dr. Makuch, dr. Adam, dr. Halban i Marszałkowicz.

Przedmiotem dyskusyi jest przygotowany przez Biuro statystyczne Wydziału krajowego materyał statystyczny.

O godz. 1 w południe odroczono dalsze obrady do popołudnia.

— W Tryeście ukonstytuował się komitet obywatelski, który z okazyi 80 rocznicy Urodzin Najj. Pana wybudować ma własnym kosztem okręt szkolny i utrzymywać go przez cały rok na koszt komitetu.

— Król Ferdynand bułgarski przyjął wczoraj w Sofii na posłuchaniu posła austro-węgierskiego bar. Giskrę, który wręczył mu portret Najj. Pana Cesarza Franciszka Józefa.

— B. Minister Praszek zdawał w jednej z prowincyonalnych miejscowości przed agrarnymi wyborcami w Czechach sprawę ze swej działalności poselskiej. Wielu mowców atakowało p. Praszka. Sprawozdawców praskich dzienników nie dopuszczono na zgromadzenie.

— Teodor Roosevelt, bawiący w Paryżu, był wczoraj na przyjęciu, danem na jego cześć przez Radę municypalną. Na przyjęciu tem byli także prezes gabinetu Briand i minister spraw zagranicznych Pichon.

— *Agencya Havasa* donosi o wyborach francuskich, iż do wczoraj do godziny 11 rano znany był wynik z 588 okręgów wyborczych. Wybrano: 57 republikanów, 150 radykałów i socyalistów radykałów, 10 socyalistów niezawisłych, 28 socyalistów zjednoczonych, 43 progresistów, 22 nacyonalistów, 53 konserwatystów. W 231 okręgach odbędzie się wybór ściślejszy. Wynik z 8 okręgów wyborczych wewnątrz Francyi i z kolonij, jakoteż wynik wyboru z okręgu Foix, gdzie kandyduje b. minister Delcassé, nie jest jeszcze znany.

Według dotychczasowych obliczeń, reakcyoniści utracili 3 mandaty, progresiści 1, socyaliści i radykali socyalistyczni 2, zyskali natomiast nacyonaliści 1 mandat, republikanie lewicy 1, zjednoczeni socyaliści 3.

Prasa wyraża się z rezerwą o znaczeniu wyborów.

L' Humanité twierdzi, że partya socyalistyczna dziś już liczyć może na przyrost 12 mandatów.

Dziennik *Libre Parole* pisze, że katolicy i konserwatyści osiągnęli lepsze wyniki, niż można było się spodziewać po złej ich organizacyi wyborczej.

— Z sandżaku Taaz w Xemenie stoczono walkę z powstańcami. 89 osób zginęło, 20 jest rannych.

TELEGRAMY GAZETY LWOWSKIEJ

Rada państwa.

Wiedeń, 26 kwietnia. Komisya budżetowa rozpoczęła dziś, pod przewodnictwem p. Chiariego, a w obecności P. Prezydenta Ministrów bar. Bienertha i P. Ministra skarbu dr. Bilińskiego, dyskusyę szczegółową nad budżetem na r. 1910.

Komisya przyjęła tytuł: „Najwyższy Dwór“ i „Kancelarya gabinetowa“.

W ciągu dyskusyi p. Okuniewski podniósł, że Rusini nigdy nie kwestyonowali tego tytułu i tym razem nie chcą go kwestyonować, choć od szeregu lat ich stosunek do Najj. Pana, od chwili złowrogiego: *Adieu, meine Herren*, jakiem przed 12 laty Monarcha pożegnał masową ruską deputacyę, nie jest takim, jakim być powinienby. W miejsce stosunku ciepłego, nastąpiła oziębłość. Rusini nie ponoszą w tem winy. Najw. Dwór nie zna ruskiego narodu i traktuje go jako naród podrzędny, który tylko płaci podatki; dlatego też ruski naród uważa odnowienie Zamku wawelskiego za wyzwanie.

Mowca wskazuje na tendencyę panującą w Rossyi, gdzie wszystkie narodowości nierossyjskie są russyfikowane. W Kijowie zamknięto towarzystwo oświatowe, nawet w szkołach ludowych zakazuje się uczyć języka rodzinnego. Należałoby więc — powiada dr. Okuniewski — przynajmniej pod tym względem w Austryi czynić różnicę, gdyż Austrya nie stoi na zasadzie wynarodowiania swych ludów. Nie należy Rusinów w kwestyi uniwersyteckiej pchać do rozpaczy i dawać im odczuwać, że są narodem niższego rzędu. Rusinów i ich kulturę należy otoczyć należytem ciepłem. Rusini mimo to, choć z ciężkiem sercem, głosować będą i tym razem za pozycyą, nad którą toczy się dyskusya.

P. Prezydent Ministrów baron Bienerth wystosował do członków komisyi prośbę, by o ile zamierzają w obecnych obradach krytykować polityczne zajścia, zwracali się dotychczasowym zwyczajem pod adresem czynników odpowiedzialnych za politykę, t. j. Rządu.

Na ogół musi mowca zauważyć, że twierdzenie, jakoby miłość Monarchy wobec rozmaitych ludów była różnoraka, jest zupełnie nieuzasadnione. Są różne tego dowody, że miłość i ojcowskie uczucia Monarchy są równe dla wszystkich ludów Państwa. Nie jest słuszne twierdzenie, jeśli kwestyę odnowienia Zamku wawelskiego osądza się ze stanowiska, jak to uczynił dr. Okuniewski. Idzie tu wyłącznie o starożytną budowlę, co do której wartości pod względem sztuki opinia jest zgodna, aby ją uchronić przed upadkiem i oddać do użytku, do którego swą architektoniką, charakterem i celem jest przeznaczona.

Wiedeń, 26 kwietnia. Zwołane na dziś posiedzenie komisyi skarbowej odbyć się nie mogło dla braku kompletu.

Kraków, 26 kwietnia. *(Tel. pryw.)*. Wczoraj wieczorem odbył się w Uniwersytecie wiec akademicki w sprawie bojkotu szkół rossyjskich w Królestwie Polskiem pod przewodnictwem słuchacza medycyny Żuławskiego. Po dyskusyi, w której zabierali głos wyłącznie przedstawiciele rozmaitych odłamów młodzieży z Królestwa i zaboru, uchwalono większością głosów rezolucyę za dalszem trwaniem bojkotu w myśl uchwały zjazdu młodzieży w Zakopanem.

Gdy słuchacz praw Rybarski przy motywowaniu wniosku w sprawie zwrotu książek do Biblioteki Jagiellońskiej zaatakował jednego z profesorów Uniwersytetu, kurator wiecu prof. Kutrzeba wiec rozwiązał.

Prognoza na jutro.

Wiedeń, 26 kwietnia. Prognoza na 27 kwietnia: W Galicyi wschodniej i zachodniej: Zmiennie, pochmurno, mierne wiatry, skłonność do burz, stan niepewny.

Wiedeń, 26 kwietnia. *Wiener Ztg.* ogłasza: Najj. Pan polecił szefowi sekcyi w Ministerstwie spraw wewnętrznych, Jerzemu Piwockiemu, z okazyi przeniesienia go na własną prośbę w stały stan spoczynku, wyrazić Najwyższe uznanie za jego wieloletnią, wierną i znakomitą służbę.

Najj. Pan zamianował Wiceprezydenta Namiestnictwa we Lwowie, dr. Juliusza Kleeberga, szefem sekcyi w Ministerstwie spraw wewnętrznych.

Najj. Pan nadał radcy ministeryalnemu, Stefanowi bar. Kriegsauowi, tytuł i charakter szefa sekcyi.

Wiedeń, 26 kwietnia. *Wiener Ztg.* ogłasza: P. Minister sprawiedliwości przeniósł sędziów: Klemensa Gwozdeckiego z Horodenki do Bohorodczan; dr. Wilhelma Rubińskiego z Żurawna do Brodów; Bernarda Spaniera z Zborowa do Lwowa; Adolfa Stauffera z Delatyna do Kołomyi; Romana Stacha Zubrzyckiego z Mościsk do Lwowa; Zygmunta Miączyńskiego z Gwoździca do Sądowej Wiszni; Włodzimierza Lewickiego z Bohorodczan do Halicza; Tadeusza Jurkiewicza z Mielnicy do Jarosławia; Bronisława Muzykę z Żydaczowa do Stryja; Eugeniusza Mokrzyckiego z Baligrodu do Ustrzyk; Konstantego Duba z Sądowej Wiszni do Drohobycza; Izydora Fruchtera ze Zborowa do Złoczowa; Jana Wichańskiego z Brzozowa do Brodów; Jana Łuczakowskiego z Nowego Sioła do Zborowa i Antoniego Wawrzynieckiego z Jabłonowa do Mościsk.

P. Minister sprawiedliwości nadał sędziemu Janowi Dniestrzańskiemu w Wojniłowie posadę sędziego w okręgu wyższego sądu krajowego we Lwowie, a Zygmuntowi Erdenbergerowi z okręgu wyższego sądu krajowego we Lwowie posadę sędziego w Zborowie.

P. Minister sprawiedliwości zamianował sędziami auskultantów: Jana Niżankowskiego w okręgu wyższego sądu krajowego we Lwowie, Włodzimierza Sembratowicza w Baligrodzie, Wiktora Cebrowskiego w okręgu wyższego sądu krajowego we Lwowie, Edmunda Wełdycza w Gwoźdźcu, Leopolda Szaynę w Bohorodczanach, Józefa Terleckiego w Żurawnie, Józefa Krawieckiego w okręgu wyższego sądu krajowego we Lwowie, Stefana Zaleskiego w Żydaczowie, Jana Kocha w Kopyczyńcach, Jakóba Hopfena w okręgu wyższego sądu krajowego we Lwowie, dr. Maryana Guta w Bełzie, Kazimierza Cegleckiego w Podwołoczyskach, Władysława Mindowicza w Wojniłowie, Mieczysława Kotkowskiego w okręgu wyższego sądu krajowego we Lwowie, Michała Genyka w Jabłonowie, Włodzimierza Podłuskiego w Mościskach, Alfreda Janowskiego w Brzozowie, Eliasza Eimera w Nowym Siole, Włodzimierza Iwanecia w Borszczowie, Romana Michalego w Delatynie, Izydora Rathhausera w Horodence, Aleksandra Kolodija w Mielnicy, Izydora Chudkę w Założcach, Antoniego Brunna w Tłumaczu i Eugeniusza Koładzyna w okręgu wyższego sądu krajowego we Lwowie.

Wiedeń, 26 kwietnia. *Dziennik rozporządzeń dla c. i k. armii* ogłasza: Najj. Pan zamianował generałem kawaleryi generał-porucznika Kummera, komendanta X. korpusu i komenderującego generała w Przemyślu; generał-porucznikami generał-majorów Karola Huyna, komendanta dywizyi kawaleryi w Krakowie i Edmunda Horbaczewskiego, przydzielonego do komendy VI. korpusu; generał-majorem pułkownika Emila Tarłowskiego, nadkompletowego w 4 p. ułanów obrony krajowej.

Wiedeń, 26 kwietnia. Wczoraj w 5 dzielnicach miasta odbyły się wybory uzupełniające do Rady miejskiej z 3 ciała wyborczego. Wszystkie mandaty zdobyli kandydaci stronnictwa chrześciańsko-społecznego, między nimi P. Minister handlu dr. Weiskirchner. Dotychczas mandaty te były także w rękach chrześciańsko-społecznych.

Poznań, 26 kwietnia. *(Tel. pryw.)*. Prasa hakatystyczna zwraca uwagę na świeżo wydane sprawozdanie roczne polskiego Zjednoczenia zawodowego w Niemczech. Hakatystyczny organ gnieźnieński zaznacza, że do Zjednoczenia należy 60.000 członków i że jestto bez wątpienia najsilniejsza organizacya polska tem niebezpieczniejsza, że tworzy karną i coraz to bardziej jednolitą masę.

Paryż, 26 kwietnia. Strejkujący robotnik, który podczas starcia z policyą w St. Denis ranny został przez policyanta strzałem rewolwerowym, zmarł.

Paryż, 26 kwietnia. W Le Chambon Feugerolles aresztowano 4 osoby pod zarzutem, że strzelały do żandarmów. Wzburzenie trwa tam w dalszym ciągu. Ma przybyć na miejsce batalion piechoty. Dotąd przybyły dwa szwadrony dragonów i 80 żandarmów.

Konstantynopol, 26 kwietnia. Według doniesień szczegółowych w ostatniej walce Albańczycy stracili 100 zabitych. Ruch na kolei Verisovac Prizrenc przywrócony. Albańczycy cofnęli się w góry.

Londyn, 26 kwietnia. Izba gmin 328 głosami przeciw 242 przyjęła w drugiem czytaniu ustawę finansową. Irlandcy nacyonaliści głosowali z partyą rządową, zwolennicy O'Briana z opozycyą. W ciągu dyskusyi kanclerz państwa Lloyd George oświadczył, że od chwili pierwszego wniesienia budżetu handel się rozwinął, a brak pracy zmniejszył się. Kanclerz jest silnie przekonany, że kraj jest na drodze rozwoju gospodarczego, jaki dotychczas rzadko dawał się zauważyć.

Zagłada «Zeppelina II.».

Limburg (Nassau) 26 kwietnia Balon „Zeppelin II,“ zerwał się wczoraj o godz. 1 po południu po napełnieniu go gazem i wzniósłszy się w powietrze bez kierownika, spadł o godz. pół do 2 niedaleko Weilburg. Balon jest zupełnie zniszczony.

Weilburg, 26 kwietnia. O ile dotychczas wiadomo przy rozbiciu się balonu „Zeppelin II“ nikt nie odniósł rany. Część balonu wisi na drzewie. Zarekwirowano wojsko, celem zdjęcia balonu.

Berlin, 26 kwietnia. Dzienniki poranne donoszą, że generalny inspektor wojsk, Linker telegrafował do cesarza Wilhelma, że odbudowanie zniszczonego wczoraj pod Limburgiem „Zeppelina II.“ jest wykluczone. Wina wypadku nie spada na nikogo, wywołany on został siłą wyższą.

Wybory we Francyi.

Paryż, 26 kwietnia. Z komentarzy dzisiejszych dzienników o wyborach odnosi się wrażenie, że mniej więcej wszystkie stronnictwa czują się uprawnione do zadowolenia z dotychczasowych rezultatów wyborów. Konserwatywne i umiarkowane republikańskie dzienniki z zadośćuczynieniem podnoszą, że w Marsylii prezydent Izby Brisson i socyalista Carnaux, przychodzą do wyboru ściślejszego, wyciągając stąd wniosek, że radykalne stronnictwo straciło wiele ze swej powagi w opinii publicznej.

République française oświadcza, że wybory wypadły lepiej, niż się należało spodziewać, są one dowodem, że kraj uznaje potrzebę wielkodusznej, silniejszej i uczciwszej polityki.

Figaro pisze: Jeśli drugie wybory potwierdzą przedwczorajsze rezultaty, można być przygotowanym na Izbę, która politycznych, gospodarczych i socyalnych interesów nie będzie wydawała na łup przypadku.

Radykalne dzienniki oświadczają, że kraj w niedwuznaczny sposób udowodnił, iż aprobuje rządy republikańskie. Reakcyjne stronnictwa odniosły ciężką klęskę.

L'Humanité stwierdza, że stronnictwo socyalistyczne zjednoczyło na siebie milion głosów. Kilka dzienników twierdzi jednakowoż, że w tej sumie jest wiele głosów reakcyjnych i klerykalnych.

Położenie w Królestwie Polskiem i w Rossyi.

Warszawa, 26 kwietnia. *(Tel. pr.)* Zmarła tutaj Helena Sienkiewiczówna, kanoniczka, siostra Henryka Sienkiewicza. Pogrzeb odbędzie się jutro, we środę.

Warszawa, 26 kwietnia. *(Tel. pryw.)*. Ogłoszono urzędownie nominacyę szambelana Jaczewskiego na stanowisko gubernatora piotrkowskiego, a Charłamowa na dyrektora kancelaryi gen.-gubernatora warszawskiego. Gubernator warszawski bar. Korf przeniesiony zostanie do jednej z wewnętrznych gubernij cesarstwa na stanowisko gubernatora.

Warszawa, 26 kwietnia. *(Tel. pryw.)*. Według danych, jakie chełmskie bractwo prawosławne przedłożyło Synodowi, od czasu wydania ukazu tolerancyjnego przeszło z prawosławia na katolicyzm przeszło 300.000 osób. Bractwo widzi w tem owoc agitacyi duchowieństwa katolickiego a bezczynności prawosławnego.

Warszawa, 26 kwietnia. *(Tel. pryw.)*. Senator Neuhardt odjechał do Petersburga z większością członków rewizyi senatorskiej.

Kijów, 26 kwietnia. *(Tel. pryw.)*. Redakcya *Dziennika Kijowskiego* skazana została na 200 rubli kary za umieszczenie nekrologu weterana z 1863 r. Narcyza Jankowskiego.

Telegrafowany kurs wiedeński.

Wiedeń, 26 kwietnia 1910. Zamknięcie giełdy *(Schlusscourse)*. Gdzina 2 minut 30. Akcye austryackiego Zakładu kredytowego 664·25, Akcye węgierskiego Zakładu kredytowego 825·50, Akcye Anglobanku 313·75, Akcye Unionbanku 592·50, Akcye Länderbanku 496·50, Akcye Bankvereinu 541·—, Akcye Bodencredit 1210·—, Akcye galicyjskiego Banku hipotecznego 680·—, Akcye kolei państwowych 748·50, Akcye kolei Południowej 117·75, Akcye kolei Elbethal —·—, Akcye kolei Północnej 5420·—, Akcye kolei czerniowieckiej —·—, Akcye Alpiny 745·25, Akcye Rima Muranyi 673·—, Akcye praskiego Towarzystwa żelaz. 2587·50, Akcye Fabryki broni 685·—, Akcye Tureckie tytoniowe 406·—, Akcye Galicyjsko karpackiego Towarzystwa naftowego 857·—. Obligacye węgierskiej indemnizacyi 93·70, Renta majowa 94·40. Austryacka Renta koronowa 94·35, Węgierska Renta koronowa 92·50, 56-letnie Listy Towarzystwa kredytowego ziemskiego 93·65, 4 prc. Listy Banku hipotecznego 93·75, 4 i pół prc. Listy Banku hipotecznego 99·50, 5-prc. Listy Banku hipotecznego 110·—, 4-prc. Listy Banku krajowego 94·50, 4 i pół prc. Listy Banku krajowego 100·25, 4-procentowe Galicyjskie obligacye propinacyjne 97·90, 4-prc. Galicyjska pożyczka krajowa z 1893 r. 94·—, 4-prc. pożyczka m. Lwowa 93·—, Losy tureckie 246·—, Marki 117·50, Rubel 254·25, 5-prc. Rossyjska pożyczka z r. 1906 103·25, Akcye praskiego Banku kredytowego (płacono) 720·—, Pożyczka miasta Krakowa 1909 93·—.

Usposobienie pomimo słabszej zagranicy silne z powodu zakupień miejscowych (Platzkauf) i zakupień na targu montanów.

Odpowiedzialny redaktor:

Adam Krechowiecki.

NADESŁANE

Przyjechali do Lwowa.

Dnia 26 kwietnia 1910.

Hotel George'a.

PP. E. Zieleniewski z Krakowa, M. br. Haydel z Beremian, L Nitsch z Krakowa, W. Niedźwiedzki z Wańkowiec, J. Gnoiński z Cieszanowa, A. Heller z Londynu, H. Haimamier z Nowego Jorku, ks. J. Krzemieński z Krakowa, A. Bach z Wiednia, H. Weychert z Rossyi, dr. E. Roth z Tryestu, S. Tittenbaum z Rossyi, S. Firlej ze Stryja.

Hotel Francuski.

PP. W. Giedjowol z Rossyi, dr. M. Jankowski z Poznania.

Hotel Imperial.

PP. T. Korsak z Warszawy, R. Bamberger z Pragi, S. Czarnowski z Sanoka, J. hr. Konarski z Grochowiec.

Hotel Europejski.

P. Cieńska z Stanisławowa.

Hotel Grand.

P. I. de Fontana z Rzymu.

CENNIK

Lwowskiej Izby handlowej i przemysłowej.

Lwów, dnia 26 kwietnia.

	płacą (waluta kor.) K	h	żądają (waluta kor.) K	h
I. Akcye za sztukę.				
Banku hip. gal. po 200 zł. (400 kor.)	682	—	690	—
Banku gal. dla handlu i przem. po zł. 200 (400 kor.)	428	—	—	—
Kol. Lwów-Czern.-Jassy po 200 zł. w. a. w srebrze (400 kor.)	565	—	574	—
Fabryki wagonów w Sanoku przedtem Lipińskiego po 500 kor.	450	—	500	—
II. Listy zastawne za 100 kor.				
Banku h. g. 5 pr. w. a. wyl. z 10 pr.	109	70	110	40
„ „ „ $4\frac{1}{2}$ pr. w. a. los w 50 l.	99	10	99	80
„ „ „ 4 pr. w. a. 60 l. po 200 k.	93	60	94	30
„ kraj. $4\frac{1}{2}$ pr. w. a. los w 51 l.	100	—	100	70
„ „ 4 pr. w. a. los w 57 l.	94	20	94	90
Tow. kred. gal. ziem. 4 pr. pierwsza emisya)	96	—	—	—
Tow. kred. galic. ziemsk. 4 pr. los w $41\frac{1}{2}$ lat	96	—	—	—
4 pr. los w 56 lat	93	40	94	40
III. Obligi za 100 kor.				
Gal. funduszu propin. 4 pr. w. a.	97	50	98	20
Bukow. fund. propin. 5 pr. w. a.	101	—	101	70
Komun. Banku kr. 5 pr. (2 em.)	—	—	—	—
„ „ „ $4\frac{1}{2}$ pr. (3 em.)	99	70	100	40
„ „ „ 4 pr. (4 em.)	93	20	93	90
Kol. lokalne dtto 4 pr.	93	20	93	90
Pożyczka m. Krakowa	93	—	93	70
Pożyczki kr. 4 pr. po 200 kor. z roku 1893	93	80	94	50
Pożyczka m. Lwowa 4 pr.	90	80	91	50
„ „ „ 4 konwen.	93	—	93	70
„ szkolna krajow. 4 pr. r. 1908	93	50	94	20
IV. Losy.				
M. Krakowa po zł. 20 (40 kor.).	120	—	130	—
V. Monety.				
Dukat cesarski	11	36	11	48
20 frankówka	19	10	19	20
100 rubli rossyjskich srebrnych	250	—	254	—
„ „ „ papierowych	253	20	255	—
100 marek niemieckich	117	20	117	70

(Listy zastawne i obligi: kupon bieżącego)

Kurs giełdy wiedeńskiej.

Dnia 23 kwietnia 1910.

A. Ogólny dług państwa.	płacą	żądają
Jednolity dług państwa w banknot. maj-listopad	94·45	94·65
styczeń-lipiec	94·45	94·65
Jednolity dług państwa w srebrze luty-sierpień	98·55	98·75
kwiecień-październik	98·60	98·80
Koronowa waluta.	płacą	żądają
Losy z r. 1854 po 250 zł. mk. 3·2 pr.	—·—	—·—
„ „ 1860 po 500 zł. w. a. 4 prc.	171·75	175·75
„ „ 1860 po 100 zł. 4 pr.	242·50	246·50
„ „ 1864 po 100 zł.	331·50	337·50
„ „ 1864 po 50 zł.	330·—	336·—
Listy zast. domen państ. po 120 zł. 5 pr.	288·75	290·75
B. Dług państwa (wszystkich w Radzie państwa reprezentowanych krajów koronnych).		
Austr. renta złota wolna od podatku za 100 zł. 4 pr.	117·70	117·90
Austr. renta w wal. kor. wolna od podatku 4 pr.	94·40	94·60
C. Obligacye kolejowe.		
Kol. Arcyks. Albrechta za 100 zł. 4 pr.	95·—	96·—
Kol. Cesarz. Elżbiety w złocie wolne od podatku za 100 zł. 4 pr.	115·55	116·55
Kol. Ces. Elżbiety za 200 zł. mk. $5\frac{3}{4}$ pr. (ostemp. akcye)	453·50	455·50
Kol. Cesarza Franciszka Józefa za 100 zł. $5\frac{1}{4}$ pr.	118·25	119·25
Kol. Karola Ludwika po 200 zł. mk. (ostemp. akcye)	94·55	95·55
Kol. Arcyks. Rudolfa w wal. koron. wolne od podatku 4 pr.	94·80	95·80
Obligacye pierwszeństwa (kolejowe).		
Kol. Arc. Albrechta za 300 zł. 5 pr.	104·50	—·—
w złocie za 200 zł. 5 pr.	—·—	—·—
Kol. Czeskiej zach. za 200, 1000 i 5000 zł. 4 pr.	95·85	96·85
Kol. czeskiej emiss. z r. 1895 za 400 kor. 4 pr.	96·—	97·—
Kol. północnej ces. Ferdynanda em. z r. 1886, 4 prc.	97·10	98·10
Kol. północnej ces. Ferdynanda em. z r. 1887, 4 prc. (sr.)	97·50	98·50
Kol. północnej ces. Ferdynanda em. z r. 1887, 4 prc.	98·75	99·75
Kol. północnej ces. Ferdynanda em, z r. 1888, 4 prc.	96·45	97·45
Kol. północnej ces. Ferdynanda em. z r. 1891, 4 prc.	96·75	97·75
Kol. północnej ces. Ferdynanda em. z r. 1898, 4 prc.	96·80	97·80
Kol. północnej ces. Ferdynanda em. z r. 1904, 4 prc.	96·15	97·15
Kol. bukowińskiej lokalnej za 400 kor. 4 pr.	94·75	95·75
Kol. galic. Karola Ludwika 4 pr.	95·55	96·55
Kol. lwowsko-czern.-jasskiej z roku 1894 4 pr.	95·10	96·10
Kol. Arcyks. Rudolfa (Salzkammergut) za 400 marek 4 pr.	116·25	117·25
D. Dług państwa (krajów korony węgierskiej).		
Węg. złota renta 4 pr.	113·80	114·—
„ „ „ w wal. kor. 4 pr.	92·50	92·70
„ obl. pr. regul. Cisy 4 prc.	—·—	—·—
„ poż. prem. za 100 zł. (200 kor.)	226·80	232·80
„ „ „ „ 50 zł. (100 kor.)	226·50	232·50
Koronowa waluta.	płacą	żądają
E. Obligacye indemnizacyjne.		
Kroacyi i Slawonii	93·80	94·80
Węgier za 100 zł. 4 pr.	93·55	94·55
F. Inne publiczne pożyczki.		
Poż. reg. Dunaju z r. 1878 los 5 pr.	103·25	104·25
Poż. kraj. Bukowiny z r, 1893 los za 200 kor. 4 pr.	93·35	94·35
Bukowińskie obl. propinacyjne los za 100 zł. 5 pr.	100·75	101·75
Gal. poż. kr. z roku 1893 4 pr.	93·40	94·40
Gal. obl. prop. z roku 1889 4 pr.	97·25	98·25
Pożyczka miasta Lwowa z r. 1896 4 prc.	90·65	91·65
Renta włoska za 100 lirów (96 koron) 4 prc.	—·—	—·—
Poż. serb. prem. za 100 frank. 2 pr.	112.75	118·75
Tureckie obl. prem. kol. za 400 frank.	244·65	247·75
G. Listy zastawne. Oblig. hipot. i listy dłużne (za 100 zł. Nom.).		
Anglo-Austr. banku los $4\frac{1}{2}$ pr.	100·50	101·50
Austr. zakł. kr. ziem. los w 50 l. 4 pr.	94·55	95·55
„ „ obl. prem. z r. 1880 3 pr.	301·—	307·—
„ „ „ „ „ 1889 3 pr.	282 75	288·75
Bukow. zakł. kred. ziem. los 5 pr.	101·25	102·25
„ „ „ „ „ 4 pr.	94·—	95·—
Gal. akc. b. hip. 10 pr. prem. los 5 pr.	109·75	110·75
„ „ „ „ los 50 l. $4\frac{1}{2}$ pr.	99 25	99·75
„ „ „ „ „ 60 l. 4 pr.	93·75	94·75
Gal. Tow. kred. ziem. 4 pr. los. 56 lat	92·95	93·95
„ „ „ „ 4 pr. los. 41 lat	95·—	96·—
„ „ „ „ 4 pr. stare	96·50	—·—
Banku kraj. dla Galicyi Lodomeryi $4\frac{1}{2}$ pr. $51\frac{1}{2}$ lat zwrotna	100·—	100·75
Banku krajowego oblig. komun. 3 emisya 42 lat $4\frac{1}{2}$ pr.	99·75	100·75
Banku kr. obl. kolej. żel. $57\frac{1}{2}$ l. 4 pr.	93·20	94·20
Austro-węg. banku 50 lat 4 prc.	98·60	99·60
„ „ „ 50 lat w. k. 4 pr.	98·95	99·95
H. Obligacye z prawem pierwszeństwa za 100 zł, nom.		
Tow. żegl. par. po Dunaju za 400 i 10.000 m. 4 pr. z r. 1882	113·—	113·80
Tow. żegl. par. po Dun. Em. r. 1886 pr.	112·—	113·—
Kolej Lwów-Czern.-Jassy z r. 1884 za 300 zł.	89·15	90·15
Kolej Lwów-Czern. z r. 1884 za 300 zł. 4 pr.	94·50	95·50
Gal. kol. lok. wschod. za 100 zł. 4 pr.	—·—	—·—
Węg. gal. kol. em. 1870 na 200 zł. 5 pr.	102·—	103·—
„ „ „ „ 1890 „ 4 pr.	99·75	—·—
I. Losy (za sztukę).		
Budapeszteńskie (Basilica) 5 zł.	29·70	33·70
Zakł. kred. dla handl, i przem. 100 zł.	535·—	545·—
Clary 40 zł. m. k.	236·—	246·—
Pożyczka miasta Insbruku 20 zł.	116·—	—·—
Losy miasta Krakowa 20 zł.	120·—	125·—
Pożyczka miasta Lublany 20 zł.	81·35	87·35
Koronowa waluta.	płacą	żądają
Palfy 40 zł. m. k.	250·—	270·—
Czerw. krzyża austr. tow. 10 zł.	65·25	69·25
„ „ węg. tow. 5 zł.	42·—	46·—
Losy fund. Arcyks. Rudolfa 10 zł.	—·—	—·—
Salma 40 zł. m. k.	281·—	293·—
Pożyczka miasta Salzburga 20 zł.	120·—	—·—
J. Akcye banków (za sztukę).		
Banku Anglo-Austr. 240 kor.	315·—	316·—
Peszt. Banku handl. 500 zł.	3685·—	3700·—
Zakł. kred. dla handlu i przem.	664·90	665·90
Weg. Banku kredyt. 200 zł.	827·—	823·—
Dolno austr. tow. esk. 400 kor.	678·—	681·—
Gal. banku hip. 200 zł.	682·—	686·—
„ „ dla han. i przem. 200 zł.	428·—	—·—
Banku dla krajów koronnych 200 zł.	497·60	498 60
„ Austro-węg. 1400 kor.	1781·—	1791·—
„ Związku (Unionbank) 200 zł.	593 60	594·60
Czeskiego banku zwiazkowego 100 zł.	256·50	257·50
Zivnosteńska banka 100 zł.	256·—	257 10
K. Akcye przedsiębiorstw transportowych.		
Buk. kol. lok. akc. pierw. 200 zł.	441·50	445·—
„ „ „ akcye zakład. 200 zł.	410·—	—·—
Kolei półn. ces. Ferd. 1000 zł. mk.	5390·—	5420·—
Kol. Lwów-Bełzec (akc. pierw.) 200 zł.	406·50	407 50
„ Lwów-Czern.-Jassy 200 zł.	568·—	570·—
„ Lwów-Kleparów-Jaworów lokal. 400 kor.	334·50	337·—
Austr. Tow. żegl. na Dunaju 500 zł. mk.	1127·—	1130·—
L. Akcye przedsiębiorstw przemysłowych.		
Tow. kopalń węgla w Brüx 100 zł.	740·—	743·—
Galic. karpackie naft. tow. 500 kor.	880·—	889·—
Austr. tow. górnicze Alpina 100 zł.	743·—	744·—
Prag. tow. żelazn. przem. 200 zł.	2593·—	2603·—
Schodnicy 500 kor.	514·—	524·—
Tur. zarz. tytoniow. 500 franków	410.—	411·50
Trifall. tow. kop. węgla 70 zł.	288·—	291·—
M. Weksle.		
Berlin za 100 marek 5 pr.	—·—	—·—
Londyn za 10 funt. szt. 4 pr.	$240·82\frac{1}{2}$	$241·07\frac{1}{2}$
Paryż za 100 franków	$95·37\frac{1}{2}$	95·55
Petersburg za 100 rubli $5\frac{1}{2}$ pr.	254·—	254 50
Niemieckie banki	$117·47\frac{1}{2}$	$117·67\frac{1}{2}$
Włoskie banki	$94·67\frac{1}{2}$	$94·87\frac{1}{2}$
Francuskie banki	—·—	—·—
Szwajcarskie banki	95·20	$95·32\frac{1}{2}$
N. Waluty.		
Dukat cesarski	11·38	11·42
Austr.-węg. 8 guld. złota moneta	—·—	—·—
20-frankówka	19·09	19·11
20-markówka	23·48	23·53
Rossyjski półimperyał	—·—	—·—
Niem. banknoty za 100 marek	$117·47\frac{1}{2}$	$117·67\frac{1}{2}$
Włoskie banknoty za 100 lir	94·75	95·—
Ruble	$2·53\frac{1}{4}$	$2·54\frac{1}{4}$

DZIENNIK URZĘDOWY.

Licytacye.

L. cz. E. 3922/9 (4701 2—3)

Edykt licytacyjny.

Na żądanie powiatowej Kasy zaliczkowej i oszczędności w Rawie zastąpionej przez adw. dr. Segala odbędzie się dnia 20 maja 1910 o godzinie 9 przed południem w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 3 w Rawie licytacya połowy lwh. 1346 gm. Hujcze pierwszego, zobowiązanego własnej tudzież całej lwh. 1987 gm. Hujcze mał. zobowiązanych własnej składających się jedynie z parcel gruntowych, ról.

Nieruchomość: 1. lwh. 1346 gm. Hujcze wystawiona na licytacyę jest ocenioną w połowie na 225 kor., zaś 2. cała lwh. 1987 gm. Hujcze na 1.350 kor.

Najniższa cena wynosi: ad 1. 150 kor., ad 2. 900 koron, poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne, które się niniejszem zatwierdza i odnoszące się do tych nieruchomości dokumenta (wyciąg tabularny, wyciąg katastralny, protokoły ocenienia i t. d.) może każdy, mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 3.

Takie prawa, w obec których niniejsza licytacya byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższych nieruchomościach bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział VI.

Rawa, dnia 12 kwietnia 1910.

L. cz. E. 1081/9 (8) (4745)

Edykt licytacyjny.

Dnia 11 maja 1910 o godzinie 10 przed południem w sądzie niżej wymienionym w biurze Nr. 16 odbędzie się licytacya: 1. realności lwh. 84 ks. gr. gm. kat. Ignasze składającej się z pgr. 819/2 las i 2. realności lwh. 85 tej samej księgi gruntowej składającej się z pgr. 820/1 las.

Nieruchomości powyższe wystawione na licytacyę, są ocenione na 1.200 kor., a to realność ad 1. na 900 koron, a realność ad 2. na 300 koron.

Najniższa cena wynosi co do realności: ad 1. 600 kor., zaś co do realności, ad 2. 200 koron, poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne i odnoszące się do tej nieruchomości dokumenta (wyciąg tabularny, wyciąg katastralny, protokoły ocenienia i t. d.) może każdy, mający chęć kupienia przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 16.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział III.

Lubaczów, dnia 21 marca 1910.

L. 3.438 (3216 6—6)

Ogłoszenie licytacyi.

Na podstawie uchwały Rady miejskiej z dnia 23 lutego 1910 gmina miasta Rzeszowa ma zamiar przystąpić do budowy własnej elektrowni miejskiej.

W tym celu rozpisuje się licytacyę ofertową na budowę elektrowni prądu stałego o napięciu stacyjnem 500 wolt rozdzielonem na 2 × 220 wolt.

Oferty muszą być wniesione ściśle na podstawie warunków ogólnych i szczegółowych według wykonanego formularza ofertowego, lub w dowolnej alternatywie z załączeniem ściśle wypełnionej deklaracyi ofertowej.

Na wypadek przedłożenia własnego projektu elektrowni ma być dołączone obliczenie rentowności z ewentualnem zagwarantowaniem ekonomii ruchu i obliczenia rentowności i oferty na ten własny projekt z tem jednak, że gmina miasta Rzeszowa za wypracowanie tego projektu i obliczeń nie zapłaci żadnego wynagrodzenia.

Oferty mają być wnoszone na ręce Prezydyum Magistratu.

W razie wniesienia oferty przez pocztę należy na przesyłce uwidocznić, że jest to „oferta na budowę elektrowni w Rzeszowie".

Wadyum w wysokości 5 prc. od sumy oferowanej ma być dołączone do oferty w papierach wartościowych pupilarne bezpieczeństwo mających, w książeczce Kasy oszczędności miasta Rzeszowa lub w gotówce, albo też do oferty ma być dołączony kwit kasy miejskiej na dowód, że wadyum to złożono już poprzednio w kasie miejskiej.

W razie wniesienia ofert alternatywnych wymagane jest tylko jedno wadyum.

Warunki ogólne i szczegółowe, formularze ofert i deklaracyj ofertowych, plany sytuacyjne i plany projektowanych sieci otrzyma zgłaszający się oferent, a nadto są one do przeglądnięcia w biurze Magistratu miasta Rzeszowa w godzinach urzędowych.

Termin wnoszenia ofert wyznacza się do dnia 4 maja 1910 do godziny 11 przed południem.

Rzeszów, dnia 17 marca 1910.

Burmistrz:
Dr. Jabłoński.

L. cz. E. III. 536/10 (7) (4536 3—3)

Edykt licytacyjny.

Dnia 17 czerwca 1910 o godzinie 8 przed południem w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 9 odbędzie się licytacya:

1. realności lwh. 527 gm. Mikuliczyn,
2. realności lwh. 1670 gm. Mikuliczyn

wraz z przynależnościami w protokole oceniania bliżej opisanemi.

Nieruchomości wystawione na licytacyę, są ocenione: ad 1. na 6869 kor., ad 2. na 4302 kor., przynależności zaś na 150 kor.

Najniższa cena wynosi: ad 1. 4579 kor., ad 2. 2968 kor., poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne i odnoszące się do tych nieruchomości dokumenta, może każdy, mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 11.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział III.
Delatyn, dnia 11 kwietnia 1910.

L. cz. E. 12/9 (6) (4601 3—3)

Edykt licytacyjny.

Na żądanie Józefa Kurza w Ustrzykach odbędzie się dnia 11 maja 1910 o godzinie 9 przed południem w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 4 licytacya 5/6 z 2/8 części realności lwh. 116 ks. gr. gm. kat. Ustyanowa.

Nieruchomość wystawiona na licytacyę jest oceniona na 1171 kor. 65 hal.

Najniższa cena wynosi 782 koron, poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne i odnoszące się do tej nieruchomości dokumenta (wyciąg tabularny, wyciąg katastralny, protokół oceniania i t. d.) może każdy, mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 4.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział IV.
Ustrzyki, dnia 4 kwietnia 1910.

L. cz. E. 76/10 (6) (4600 3—3)

Edykt licytacyjny.

Na żądanie Skarbu Państwa zastąpione przez c. k. Prokuratoryę Skarbu we Lwowie odbędzie się dnia 11 maja 1910 o godzinie 10 przed południem w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 4 licytacya realności lwh. 100 ks. gr. gm. kat. Jasień wraz z przynależnościami.

Nieruchomość wystawiona na licytacyę, jest oceniona na 3030 kor., w czem wartość przynależności na 130 kor.

Najniższa cena wynosi 2020 kor., poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne i odnoszące się do tej nieruchomości dokumenta (wyciąg tabularny, wyciąg katastralny, protokoły oceniania i t. d.) może każdy, mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym w biurze Nr. 4.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział IV.
Ustrzyki, dnia 11 kwietnia 1910.

L. cz. E. VIII. 1540/9 (3) (4681)

Zobowiązana Anna z Kaniów Szczepanowa żona Józefa (młodszego) w Babicy.

Edykt licytacyjny.

Na żądanie Powiatowego Towarzystwa zaliczkowego w Głogowie, zastąpionego przez adw. dr. Krogulskiego w Rzeszowie, odbędzie się dnia 10 maja 1910 o godzinie 9 przed południem w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 41 licytacya realności lwh. 73 gm. kat. Babica składającej się z domu mieszkalnego, budynków gospodarskich oraz gruntu w obszarze 9 h. 70 ar. 58 m.² wraz z przynależnościami, składającemi się z drzew owocowych i nieowocowych.

Nieruchomość wystawiona na licytacyę, jest oceniona jak następuje: budynki 2.550 kor., grunta 11.272 kor., przynależności 470 kor., — razem na 14.292 kor.

Najniższa cena wynosi 9.528 koron, poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne, które się zatwierdza i odnoszące się do tej nieruchomości dokumenta (wyciąg tabularny, wyciąg katastralny, protokoły oceniania i t. d.) może każdy, mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym w biurze Nr. 34.

Takie prawa, wobec których niniejsza licytacya byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższej nieruchomości bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń, w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział VIII.
Rzeszów, dnia 5 kwietnia 1910.

L. cz. E. 414/10 (8) (4737)

Edykt licytacyjny.

Na żądanie Gerschona Ratha kupca w Berezowie niżnym odbędzie się dnia 10 maja 1910 o godz. 10 rano w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 7 licytacya nieruchomości dłużników własnych, a mianowicie:

1. 35/112 części realności obj. lwh. 31 ks. gr. gm. Stopczatów składającej się z pgr. 981/1 łąki obszaru 2 morgi 97 sążni;

2. realność obj. lwh 969 ks. gr. tej gminy składającej się z pgr. 973/2 łąka obszaru 479 sążni pgr. 974 rola obsz. 410 sąż. pgr. 976/1 rola obsz. 468 sąż. pgr. 977/1 łąka obsz. 485 sąż. pgr. 971/4 łąka obszaru 1066 sążni, wraz z przynależnościami, składającemi się ad a) z 10 dębów i osik, chata na pgr. 971/4 i stajnia.

Nieruchomości wystawione na licytacyę, są ocenione na: ad 1. 651 kor. 35 hal., ad 2. 2.181 kor., przynależności zaś ad 1. na 12 kor. 95 hal., ad 2. na 500 koron, — razem 3.345 kor. 30 hal.

Najniższa cena wynosi kwotę 2.231 kor., poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne, i odnoszące się do tej nieruchomości dokumenta (wyciąg tabularny, wyciąg katastralny, protokoły oceniania i t. d), może każdy, mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 7.

Takie prawa, w obec których niniejsza licytacya byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższej nieruchomości bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń, w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd powiatowy Oddział IV.
Jabłonów, dnia 6 kwietnia 1910.

L. cz. E. 2810/8 (4707)

Edykt.

Dnia 6 maja 1910 o godzinie 11 przed południem odbędzie się w tutejszym sądzie w biurze Nr. 6 relicytacya realności lwh. 1252 ks. gr. gm. Turka objętej zobowiązanych spadkobierców ś. p. Kazimierza Granatowskiego własnej.

Nieruchomości wystawione na licytacyę, są ocenione na 24.003 kor. 80 hal., przynależności zaś na 108 kor.

Najniższa cena wynosi 12.055 kor. 90 hal.

Warunki licytacyjne i inne dokumenta można przejrzeć w tut. sądzie, biuro Nr. 5.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział V.
Turka, dnia 30 marca 1910.

L. cz. E. 76/10 (6) (4637)

Edykt.

W tutejszym sądzie odbędzie się dnia 7 maja 1910 o godz. 10 przed południem licytacya realności lwh. 26 gm. Borek Fałęcki składającej się z budynków i gruntów 4 morg. 890 s².

Realność oceniona na 6758 kor.

Cena wywołania 4505 kor.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział II.
Skawina, dnia 30 marca 1910.

L. cz. E. 54/10 (5) (4744 1—3)

W sądzie tutejszym odbędzie się dnia 9 maja 1910 godzina 9 przed południem przymusowa licytacya 6/8 części lwh. 362 gminy Toporów objętej, składającej się z domu mieszkalnego drewnianego.

Cena szacunkowa wynosi 3450 kor., najniższa oferta 1775 kor.

Dokumenta można przejrzeć w tutejszym sądzie.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział III.
Łopatyn, 23 marca 1910.

L. cz. E. 2824/9 (4638)

Edykt licytacyjny.

Na żądanie Josla Segala odbędzie się dnia 10 maja 1910 o godz. 9 przed południem w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 3 dom Borowca licytacya 1/3 części realności lwh. 14 ks. gr. gm. Gałówka wraz z przynależytościami.

Nieruchomość wystawiona na licytacyę, oceniona jest na 4350 kor.

Najniższa cena wynosi 2900 kor., poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne i odnoszące się do tej nieruchomości dokumenta może każdy, mający chęć kupienia przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 3.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział IV.
Stary Sambor, dnia 30 marca 1910.

L. cz. E. 461/9 (4735)

Edykt licytacyjny.

Na żądanie A. Friedmana kupca w Nowym Sączu odbędzie się dnia 12 maja 1910 o godz. 9 przed południem w sądzie niżej wymienionym w biurze Nr. 11 licytacya realności pod lk. 31 w rynku w Cieszanowie położonej obj. lwh. 33 gm. Cieszanów składającej się z domu i parceli bud. 477.

Nieruchomość wystawiona na licytacyę, jest oceniona na 8000 kor.

Najniższa cena wynosi 4500 kor., poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne, które się niniejszem zatwierdza i odnoszące się do tej nieruchomości dokumenta (wyciąg tabularny, wyciąg katastralny, protokoły oceniania i t. d.), może każdy, mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym w biurze Nr. 10.

Takie prawa, wobec których niniejsza licytacya byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższej nieruchomości bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń, w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział III.
Cieszanów, dnia 31 marca 1910.

L. cz. E. 152/10 (3) (4682)

Edykt licytacyjny.

Na żądanie Powiatowego Towarzystwa zaliczkowego w Głogowie odbędzie się dnia 13 maja 1910 o godzinie 10 przed południem w sądzie niżej wymienionym w biurze Nr. 40 licytacya 1. realności lwh. 259 ks. gr. gm. Boguchwała, 2. realności lwh. 426 ks. gr. gm. Boguchwała.

Nieruchomości wystawione na licytacyę, są ocenione ad 1. na 878 kor., ad 2. na 600 kor.

Najniższa cena wynosi: ad 1. 586 kor., ad 2. 400 kor. poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne, które się niniejszem zatwierdza, i odnoszące się do tej nieruchomości dokumenta (wyciąg tabularny, wyciąg katastralny, protokoły oceniania i t. d.) może każdy mający chęć kupienia przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 40.

Takie prawa, wobec których niniejsza licytacya byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższych nieruchomościach bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń w siedzibie sądu zamieszkałego.

Wyznaczenie terminu licytacyjnego należy zanotować na karcie ciężarów wykazów hipotecznych dla wzmiankowanych praw nieruchomości.

Koszta z powodu oszacowania wynoszą 15 kor. 33 hal.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział V.
Rzeszów, dnia 19 marca 1910.

L. cz. E. 496/10 (4) (4616)

Edykt licytacyjny.

Dnia 17 maja 1910 o godzinie 9 przed południem w sądzie niżej wymienionym w biurze Nr. 5 w Bełzie na warunkach przedłożnych niniejszem ustalonych odbędzie się licytacya realności obj. lwh. 70 i 156 gm. kat. Leszczków z których pierwsza składa się z 3 parc. bud. i 9 parcel gruntowych łącznego obszaru 8 morgów 1295 s², z chatą, stajnią i chlewkami, druga zaś z jednej parceli gruntowej obszaru 1 morg 1349 s².

Nieruchomości wystawione na licytacyę, są ocenione, a to: lwh. 70 na 8990 kor., zaś lwh. 156 na 1230 kor.

Najniższa cena wynosi: ad I. 6000 kor., ad II. 900 kor., poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne można przejrzeć w tus. biurze Nr. 5.

Takie prawa, wobec których niniejsza licytacya byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższych nieruchomościach bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział IV.
Bełz, dnia 15 kwietnia 1910.

Upadłości.

L. cz. S. 2/10 (1) (4607 3—3)

Edykt konkursowy.

C. k. sąd obwodowy w Tarnopolu zezwolił na otwarcie konkursu do majątku p. Józefa Schmierera w Zbarażu niezarejestrowanego pod firmą Józef Schmierer, handel towarów bławatnych w Zbarażu.

Komisarzem konkursowym mianuje się c. k. Radcę Sądu krajowego i Naczelnika Sądu Józefa Sterzyńskiego, zaś tymczasowym zawiadowcą masy pana adwokata dr. Stefana Bocheńskiego, obu w Zbarażu.

Wierzycieli wzywa się, ażeby na audyencyi wyznaczonej na dzień 4 maja 1910 o godzinie 10 przed południem w c. k. sądzie powiatowym w Zbarażu przedłożyli dokumenty, poświadczające ich roszczenia, wystąpili z wnioskami względem zatwierdzenia tymczasowego zawiadowcy lub zamianowania innego i jego zastępcy i przystąpili do wyboru wydziału wierzycieli.

Wzywa się także tych wszystkich, którzy chcą wystąpić jako wierzyciele konkursowi z roszczeniami, ażeby roszczenia swe, chociażby co do nich spór już zawisł, stosownie do przepisów ord. konkurs., zgłosili w c. k. sądzie powiatowym w Zbarażu najdalej do dnia 1 czerwca 1910, a na audyencyi likwidacyjnej, na dzień 6 czerwca 1910 godz. 10 przed południem w tymże sądzie wyznaczonej, polikwidowali je i ustanowili dla nich porządek.

Wierzyciele, którzy zaniedbają terminu zgłoszenia, tak poszczególnym wierzycielom jak i masie upadłościowej zwrócą koszta urosłe przez ponowne zwołanie ogółu wie-

wierzycieli i badanie dodatkowego zgłoszenia i będą wykluczeni od podziałów uskutecznionych na podstawie formalnego projektu podziału.

Wierzycielom na audyencyi likwidacyjnej jawiącym się i zgłoszonym służy prawo w miejsce zawiadowcy masy, jego zastępcy i członków wydziału wierzycieli, dotychczas urzędujących, powołać ostatecznie wolnym wyborem inne osoby, swego zaufania.

Audyencyę likwidacyjną przeznacza się zarazem do postępowania ugodowego.

Dalsze ogłoszenia w toku postępowania konkursowego umieszczać się będzie w części urzędowej „Gazety Lwowskiej".

Wierzyciele, którzy nie mieszkają w Zbarażu lub w pobliżu Zbaraża mają wymienić w zgłoszeniu pełnomocnika dla doręczeń, w temże miejscu zamieszkałego, w przeciwnym bowiem razie na wniosek komisarza konkursowego ustanowi się dla nich na ich koszt i niebezpieczeństwo pełnomocnika dla doręczeń.

C. k. Sąd obwodowy, Oddział IV.
Tarnopol, dnia 21 kwietnia 1910.

Konkursa.

L. Prez. 10.441 (4) P/10 (4603 1—2)

Konkurs.

Odnośnie do konkursu w Nr. 93 „Gazety Lwowskiej" ogłoszonego zawiadamia się, że konkurs na posadę wiceprezydenta sądu obwodowego w Tarnopolu z dniem 14 maja 1910 upływa.

Prezydyum c. k. wyższego Sądu krajowego.
Lwów, dnia 21 kwietnia 1910.

LW. 46.721/10 (4651 1—3)

Ogłoszenie konkursu.

W celu nadania dziewięciu bezpłatnych miejsc funduszowych w c. k. Zakładach wojskowych z fundacyi p. n.: „Cesarza Franciszka Józefa I. fundacya jubileuszowa" ogłasza się niniejszem konkurs.

Miejsca te zostaną nadane począwszy od roku szkolnego 1910/1911 w c. i k. Akademii wojskowej (terezyańskiej) w Wiener Neustadt, w c. i k. Akademii technicznej wojskowej w Wiedniu i w c. i k. Akademii marynarskiej w Fiume, ewentualnie zaś także w c. i k. wojskowej wyższej szkole realnej, na wypadek, gdyby wedle artykułu IV. listu fundacyjnego nie znalazła się dostateczna liczba kompetentów ukwalifikowanych do wyższych c. i k. Akademii wojskowych.

Do c. i k. Akademii wojskowych będą przyjmowani kandydaci tylko na pierwszy rok, zaś na pierwszy i drugi rok wojskowej wyższej szkoły realnej z powodu braku miejsca mogą być powołani tylko wyjątkowo i pojedynczo szczególnie uwzględnienia godni kandydaci.

Rok szkolny 1910/1911 rozpocznie się w c. i k. Akademiach wojskowych z dniem 21 września 1910 r., w c. i k. Akademii marynarskiej we Fiume z dniem 16 września 1910, zaś w c. i k. wojskowej wyższej szkole realnej z dniem 1 września 1910.

O powyższe miejsca funduszowe mogą się ubiegać tylko galicyjscy młodzieńcy polskiej lub ruskiej narodowości, posiadający obywatelstwo austryackie, wykazujące warunki poniżej podane. Stan, wyznanie i obrządek nie stanowią różnicy. Każdy z kandydatów winien wykazać:

1. iż posiada prawo obywatelstwa w Monarchii austro-węgierskiej;

2. iż jest fizycznie uzdolniony do wojskowego wychowania i przyszłej służby wojskowej;

3. iż zachowanie się jego pod względem obyczajów jest zadowalniające;

4. iż nie przekroczył właściwego wieku, którym jest dla I. roku wyższej szkoły realnej rok 16, dla II. roku wyższej szkoły realnej rok 17, — zaś dla III. roku tej szkoły rok 18 — wreszcie dla I. roku Akademii w Wiener Neustadt i technicznej Akademii wojskowej we Wiedniu rok 20, zaś dla Akademii marynarskiej rok 16, a ukończył przepisane minimum wieku jako to: dla I. roku Akademii w Wiener Neustadt i technicznej Akademii wojskowej 17 lat a dla marynarskiej lat 14, zaś dla I. roku wyższej szkoły realnej 14 lat, dla drugiego roku wyższej szkoły realnej lat 15, a dla III. roku tej szkoły lat 16. Wiek oblicza się z dniem 1 września 1910;

5. iż odbył przynajmniej z dobrym postępem ogólnym potrzebne nauki przygotowawcze. W szczególności wymaga się od kandydatów: na I. rok Akademii wojskowej w Wiener Neustadt i we Wiedniu dowodu, że z zadowalającym postępem ukończyli wszystkie klasy zupełnej szkoły średniej (t. j. szkoły realnej lub gimnazyum) zaś na I. rok Akademii marynarskiej, iż ukończyli cztery niższe klasy szkoły realnej lub gimnazyum. Jeżeli zaś zechce kandydat wstąpić na I. rok wyższej szkoły realnej, winien wykazać, iż z zadowalniającym skutkiem ukończył czwartą klasę szkoły średniej; na II. rok, iż ukończył z takim skutkiem piątą klasę szkoły średniej, zaś na III. rok, iż ukończył szóstą klasę tej szkoły. Na niedostateczny postęp w języku łacińskim i greckim nie będzie zwracać się uwagi.

Uczniowie prywatni powinni dołączyć świadectwa odnośnego zakładu naukowego z odbytych egzaminów, udowadniające ich kwalifikacyę naukową.

Wojskowa Akademia w Wiener Neustadt kształci wychowanków swoich dla piechoty, strzelców i kawaleryi, a techniczna Akademia wojskowa dla artyleryi, korpusu pionierów, pułku kolejowego i telegraficznego, zaś Akademia marynarska dla służby wojennej na morzu. Kandydaci do technicznej Akademii wojskowej winni przytoczyć w podaniu, czy życzą sobie wstąpić do oddziału artyleryi lub inżynieryi, gdyż życzenie ich zostanie w miarę możności uwzględnione.

Kandydaci, którzy już zostali asenterowani, nie będą przyjęci.

Do podań dołączyć należy: 1. poświadczenie przynależności kandydata do jednej z gmin w kraju tutejszym; 2. metrykę chrztu lub urodzenia; 3. świadectwo o fizycznem uzdolnieniu kandydata, wystawione przez graduowanego lekarza wojskowego, zostającego w czynnej służbie wojskowej; 4. świadectwo szczepienia ospy, jeżeli świadectwo lekarskie okoliczności tej nie stwierdza; 5. ostatnie świadectwo szkolne z r. 1909/1910, tudzież świadectwa za cały rok szkolny 1908 1909. Powołani do egzaminu wstępnego aspiranci mają ze sobą przynieść całoroczne świadectwa szkolne za bieżący rok szkolny 1909/1910, ewentualnie świadectwo dojrzałości — aspiranci zaś do Akademii marynarskiej dołączyć mają wszystkie świadectwa szkolne ze szkoły średniej, łącznie ze świadectwem z ostatniego półrocza; 6. zaświadczenie o stosunkach majątkowych kandydata lub rodziców jego, w którem ma być wyrażonem, ile kandydat ma rodzeństwa i czy takowe ma już samoistne utrzymanie, jakie miejsce funduszowe lub stypendyum. Kandydaci, którzy będą przyjęci na miejsce funduszowe, poddać się muszą przed wstąpieniem do zakładu ponownym oględzinom lekarskim i egzaminowi wstępnemu z wymaganych nauk przygotowawczych w języku niemieckim, którym muszą władać o tyle biegle, iżby z wykładów ze skutkiem korzystać mogli.

Ktoby chciał mieć jeszcze bliższe wskazówki o warunkach przyjęcia i egzaminie wstępnym do zakładów wojskowych, znajdzie je w osobnej odbitce odnośnych przepisów, które można nabyć w księgarni nadwornej L. W. Seidla i Syna we Wiedniu, lub też w c. k. nadwornej i państwowej drukarni tamże.

Przyjęci do zakładów wojskowych muszą odbyć podróż na miejsce przeznaczenia własnym kosztem, tylko ubodzy kandydaci otrzymają na ten cel zasiłek w kwocie 80 koron z niniejszej fundacyi. Fundacya pokrywać będzie także za wszystkich swych stypendystów opłatę szkolną i koszta wyekwipowania przy prawidłowem wystąpieniu z zakładu.

Prawo nadawania niniejszych bezpłatnych miejsc wykona Najjaśniejszy Pan na propozycyę Wydziału krajowego.

Podania należy wnosić bezpośrednio do Wydziału krajowego najdalej do dnia 25 maja 1910 r.

Prośby wniesione po tym terminie albo niezaopatrzone w przepisane dokumenty nie zostaną uwzględnione.

Z Wydziału krajowego
Królestwa Galicyi i Lodomeryi wraz z Wielkiem Księstwem Krakowskiem.
We Lwowie, dnia 19 kwietnia 1910.
Piotrowski, w. r.

LW. 46.402/10 (4650 1—3)

Ogłoszenie konkursu.

Celem nadania ośmiu galicyjskich miejsc funduszowych w c. i k. wojskowych zakładach wychowawczych, ogłasza się niniejszem konkurs.

W roku szkolnym 1910/1911, który się rozpoczyna w c. i k. wojskowych szkołach realnych z dniem 1 września 1909, w c. i k. akademiach wojskowych z dniem 21 września 1910 a w c. i k. akademii marynarskiej we Fiume z dniem 16 września 1910, będzie można wstąpić na pierwszy, drugi, trzeci i czwarty rok wojskowej niższej szkoły realnej, albo też na pierwszy rok akademii wojskowej (terezyańskiej) w Wiener-Neustadt, technicznej akademii wojskowej w Wiedniu i akademii marynarskiej we Fiume.

Na pierwszy i drugi rok wojskowej wyższej szkoły realnej, z powodu braku miejsca, mogą być powołani tylko wyjątkowo i pojedynczo szczególnie uwzględnienia godni kandydaci.

Każdy z kandydatów wykazać winien: 1. iż posiada prawo obywatelstwa w Monarchii austryacko-węgierskiej; 2. iż jest fizycznie uzdolniony do wojskowego wychowania i przyszłej służby wojskowej; 3. iż zachowanie się jego pod względem obyczajów jest zadowalniające; 4. iż nie przekroczył właściwego wieku, którym jest rok 12 dla I. roku wojskowej niższej szkoły realnej, rok 13 dla II. roku, rok 14 dla III. roku, zaś rok 15 dla kandydatów, chcących wstąpić na IV. rok tejże szkoły, dalej rok 16 dla I. roku wyższej szkoły realnej, rok 17 dla II. roku i rok 18 dla III. roku tej szkoły, wreszcie rok 20 dla akademii wojskowych i rok 16 dla akademii marynarskiej, a ukończył przepisane minimum wieku (dla I. roku niższej szkoły realnej 10 lat, dla II. roku 11 lat, dla III. roku 12 lat, zaś dla IV. roku tejże szkoły 13 lat, dla I. roku wyższej szkoły realnej 14 lat, dla II. roku 15 lat, a dla III. roku 16 lat, zaś dla I. roku akademii wojskowych 17 lat, a dla akademii marynarskiej 14 lat). Wiek oblicza się z dniem 1 września 1910, w razie różnicy wieku można prosić o uwzględnienie; 5. winien każdy kandydat wykazać, iż odbył przynajmniej z dobrym postępem ogólnym potrzebne nauki przygotowawcze a mianowicie jeżeli chce wstąpić na I. rok szkoły niższej realnej, iż z zadowalniającym skutkiem ukończył czwartą lub piątą klasę szkoły ludowej; na II. rok, iż z zadowalniającym skutkiem ukończył pierwszą klasę szkoły średniej; jeżeli zamierza wstąpić na III. rok niższej szkoły realnej, iż z zadowalniającym skutkiem ukończył drugą klasę szkół średnich; wreszcie na IV. rok tejże szkoły, iż z zadowalniającym postępem ukończył trzecią klasę szkoły średniej Jeżeli zaś chce wstąpić na I. rok wyższej szkoły realnej, winien kandydat wykazać, iż z zadowalniającym skutkiem ukończył czwartą klasę szkoły średniej; na II. rok, iż ukończył z takimże skutkiem piątą klasę szkoły średniej; zaś na III. rok, iż ukończył szóstą klasę tej szkoły. Jeżeli wreszcie chce wstąpić na I. rok akademii wojskowej, ma wykazać, że ukończył z zadowalniającym postępem wszystkie klasy zupełnej szkoły średniej (t. j. szkoły realnej lub gimnazyum), zaś na I. rok akademii marynarskiej, iż ukończył cztery niższe klasy szkoły realnej lub gimnazyum. Na niedostateczny postęp w języku łacińskim lub greckim nie będzie się zwracać uwagi.

Uczniowie prywatni winni dołączyć świadectwa odnośnego zakładu naukowego z odbytych egzaminów, udowadniające ich kwalifikacyę naukową.

Wojskowa akademia (terezyańska) w Wiener-Neustadt kształci wychowanków swoich dla piechoty, strzelców i kawaleryi, zaś wojskowa akademia techniczna dla artyleryi, korpusu pionierów, pułku kolejowego i telegraficznego, wreszcie akademia marynarska dla służby wojennej na morzu. Kandydaci do technicznej akademii wojskowej winni przytoczyć w podaniu, czyli życzą sobie wstąpić do oddziału artyleryi lub do oddziału inżynieryi, gdyż życzenie ich w miarę możności zostanie uwzględnione. Kandydaci, którzy już są asenterowani, nie będą przyjęci.

Do podań dołączyć należy: 1. poświadczenie o przynależności kandydata do jednej z gmin w kraju; 2. metrykę chrztu lub urodzenia; 3. świadectwo o fizycznem uzdolnieniu kandydata, wydane przez graduowanego lekarza wojskowego, zostającego w czynnej służbie wojskowej; 4. poświadczenie o przebyciu szczepionej lub naturalnej ospy, jeżeli okoliczności tej nie stwierdza świadectwo lekarskie; 5. ostatnie świadectwo szkolne z roku 1909/1910 tudzież świadectwa za cały rok 1908/1909 (powołani do egzaminu wstępnego aspiranci mają ze sobą przynieść całoroczne świadectwo szkolne za rok bieżący szkolny 1909/1910, ewentualnie świadectwo dojrzałości, aspiranci zaś do Akademii maryuarskiej wszystkie świadectwa szkolne ze szkoły średniej łącznie ze świadectwem z ostatniego półrocza); 6. zaświadczenie o stosunkach majątkowych kandydata, lub jego rodziców, w którem ma być wyrażone, ile kandydat ma rodzeństwa i czyli takowe ma już samoistne utrzymanie, jakie miejsce funduszowe lub stypendyum; 7. jeżeli kandydat odwołuje się do szlacheckiego pochodzenia, co daje pierwszeństwo przed innymi kandydatami, wiarogodne dowody, że należy do szlachty (certyfikat szlachectwa).

Kandydaci przyjęci na miejsca funduszowe obowiązani są złożyć na początku każdego roku szkolnego opłatę szkolną w kwocie dwudziestu ośmiu (28) koron. W podaniach swoich winni wszyscy kandydaci wyraźnie zobowiązać się do uiszczenia tej opłaty, nadto kandydaci do niższej szkoły realnej wymienić siedzibę tej szkoły, do której życzą sobie wstąpić. Kandydaci przyjęci na miejsca funduszowe poddać się muszą przed wstąpieniem do Zakładu ponownym oględzinom lekarskim i egzaminowi wstępnemu z wymaganych nauk przygotowawczych. Kandydaci chcący wstąpić do wojskowej niższej szkoły realnej, mogą egzamin wstępny składać w swoim języku ojczystym i nieznajomość języka niemieckiego nie stanowi u nich przeszkody uchylającej możność przyjęcia do Zakładu, byle tylko zresztą dobrą posiadali kwalifikacyę, natomiast muszą kandydaci ubiegający się o przyjęcie do wyższej szkoły realnej wojskowej i do Akademii wojskowych, składać egzamin w języku niemieckim i władać językiem niemieckim o tyle biegle, aby z wykładów w tym języku ze skutkiem korzystać mogli.

Podania o powyższe miejsca należy wnieść bezpośrednio do Wydziału krajowego najdalej do 25 maja 1910. Prośby wniesione po tym terminie, albo też niezaopatrzone w przepisane wyżej dokumenta, zostaną petentom bez skutku zwrócone.

Przyjęci do Zakładów wojskowych winni odbyć podróż na miejsce przeznaczenia własnym kosztem. Ktoby chciał mieć jeszcze bliższe wskazówki o warunkach przyjęcia i egzaminie wstępnym do Zakładów wojskowych, znajdzie takowe w osobnej odbitce odnośnych przepisów, którą można nabyć w drukarni L. W. Seidl i syn we Wiedniu lub też w c. k. nadwornej państwowej drukarni tamże.

Z Wydziału krajowego
Królestwa Galicyi i Lodomeryi wraz z W. Ks. Krakowskiem.
We Lwowie, dnia 19 kwietnia 1910.
Piotrowski, w. r.

Wyroki prasowe.

L. cz. Pr. III. 29/10 (2) (4657)

Obwieszczenie.

C. k. Sąd krajowy jako prasowy orzekł na wniosek c. k. Prokuratora Państwa, że zamieszczony w Nr. 17 czasopisma „Metalowiec" z dnia 23 kwietnia 1910 artykuł pod tytułem: „Precz z militaryzmem" (str. 2 łam 1 i 2) zawiera w ustępie rozpoczynającym się od wyrazów: „Precz z ciężarami" do wyrazów „jako obywatel" znamiona występku z art. IV. ustawy z dnia 17 grudnia 1862 Nr. 8 Dz. p. p. z r. 1863, że zakazuje się rozszerzania tego artykułu, względnie jeinkryminowanego ustępu.

C. k. Sąd krajowy jako prasowy S. III.
Kraków, dnia 21 kwietnia 1910.

Zl. 78 (3959)

Das k. k. Landes- als Preßgericht in Triest hat mit dem Erkenntnisse vom 2 April 1910, Pr. IX. 31/10, die Weiterverbreitung der Nummer 11 der Zeitschrift: „La Rivolta" ddo. Mailand, vom 19 März 1910, der Nummer 81 der Zeitschrift: „Corriera della Sera" ddo. Mailand, vom 22 März 1910 (Edizione dei Mattino) und der Nummer 79 der Zeitschrift: „Il giornale di Venezia Gazzetta di Venezia" vom 21 März 1910 nach § 65 a, b, c St. G. verboten.

Das k. k. Kreis- als Preßgericht in Trient hat mit dem Erkenntnisse vom 31 März 1910, Pr. 15/10, die Weiterverbreitung des im Verlage der „Edizioni di Poesia", Mailand, Via Senato Nr. 2. im Jahre 1909 erschienenen Gedichtenbuches: „Revolverate" von Gian Pietro Lucini, Druck der Officina grafica Bertieri e Vanzetti in Mailand, nach den §§ 58 c, 63, 64, 65 a, d, 305 e, 516 St G. verboten

Das k. k. Landes- als Preßgericht in Prag hat mit dem Erkenntnisse vom 2 April 1910, Pr. I. 142/10, die Weiterverbreitung der Beilage zur Nummer 13 der Zeitschrift: „Mlynarske Noviny" vom 1 April 1910 wegen der Stelle von „Ponevadz dle statnich zakladnich zakonu" bis „za ji jeste dovedou ziednati" des Artikels: „Bez nadpisu" nach § 300 St. G. und Artikel IV des Gesetzes vom 17 Dezember 1862, R. G. Bl. Nr. 8 ex 1863, verboten.

Das k. k. Landes- als Preßgericht in Prag hat mit dem Erkenntnisse vom 2 April 1910, Pr. I. 141/10, die Weiterverbreitung der Nummer 14 der Zeitschrift: „Zajimave Noviny" vom 2 April 1910 wegen der Stellen von „Pani Vivardova" bis „v narucei Marcelsve" des Artikels: „Vybrana sazka": von „Tu stala dama" bis „kolem nadherneho obrazku" des Artikels; „Prihoda v laznich" nach § 516 St. G. verboten.

Das k. k. Landes- als Preßgericht in Prag hat mit dem Erkentnisse vom 2 April 1910, Pr. I. 140/10, die Weiterverbreitung der Nummer 14 der Zeitschrift: „Pikantni Svet" vom 2 April 1910 wegen der Stellen von „Pani Vivardova" bis „v narucei Marcelsve" des Artikels: „Vyhrana sazka"; von „Tu stala dama" bis „kolem nadherneho obrazku" des Artikels: „Prihoda v laznich" nach § 516 St. G. verboten.

Das k. k. Kreis- als Preßgericht in Budweis hat mit dem Erkenntnisse vom 1 April 1910, Pr. 19/10, die Weiterverbreitung der Nummer 13 der Zeitschrift: „Novy Jihocesky Delnik" vom 1 April 1910 wegen der Stelle von „On, jako apostol" bis „u konce" des Artikels: „Hledaji kneze — dopisovatele dale" nach § 122 a und 303 St. G. verboten.

Das k. k. Kreis- als Preßgericht in Kuttenberg hat mit dem Erkenntnisse vom 31 März 1910, Pr 18 10, die Weiterverbreitung der am 29 März 1910 von Anton Janoušek in Budweis herausgegebenen und bei J. Přibyl in Budweis gedruckten nichtperiodischen Druckschrift: „Pro zabavu a poučeni. Priloha N. Jihočeského dělnika v C. Budejovicich k c. 13“ wegen des Artikels: „Missionari v Tabore“ in den Stellen von „Katolicky knez“ bis „propagandu!!“, von „Co to je?“ bis „choti sve“; von „cirkev nezije“ bis „dvoji moralky“ und von „I ti poustevnici“ bis „assekuracni cinnost“ nach § 302 und 303 St. G. verboten.

Zl. 79 (4176)

Im Namen Seiner Majestät des Kaisers!

Das k. k. Landesgericht Wien als Preßgericht hat mit dem Erkenntnisse vom 5 April 1910. Pr XXXV. 69 10 3, auf Antrag der k. k. Staatsanwaltschaft erkannt, daß der Inhalt des im Verlage M. G. Schneider in Budapest erschienenen Druckwerkes: „Die unterirdische Zuflucht“ in seiner Gänze das Vergehen nach § 516 St. G. begründe und es wird nach § 493 St. P. O. das Verbot der Weiterverbreitung dieser Druckschrift ausgesprochen, die von der k. k. Staatsanwaltschaft verfügte Beschlagnahme nach § 489 St. P. O. bestätigt und nach § 37 Pr. G. auf die Vernichtung der saisierten Exemplare erkannt.

Wien, am 5 April 1910.

Im Namen Seiner Majestät des Kaisers!

Das k. k. Landesgericht Wien als Preßgericht hat mit dem Erkenntnisse vom 5 April 1910, Pr. XXXV. 77/10/3, auf Antrag der k. k. Staatsanwaltschaft erkannt, daß der Inhalt des in der Nummer 4 der periodischen Druckschrift: „Der jugendliche Arbeiter“ vom April 1910, IX. Jahrgang, auf Seite 4 erschienenen Gedichtes mit der Überschrift: „Musterung“ zur Gänze das Vergehen nach Artikel IV. des Gesetzes vom 17 Dezember 1862, R. G. Bl. Nr. 8 ex 1863, und nach § 300 St. G. begründe, und es wird nach § 493 St. P. O das Verbot der Weiterverbreitung dieser Druckschrift ausgesprochen, die k. k. Staatsanwaltschaft verfügte Beschlagnahme nach § 489 St. P. O. bestätigt und nach § 37 Pr. G auf die Vernichtung der saisierten Exemplare erkannt.

Wien, am 5 April 1910.

Im Namen Seiner Majestät des Kaisers!

Das k. k. Landesgericht Wien als Preßgericht hat mit dem Erkenntnisse vom 5 April 1910, Pr. XXXV. 71/10/3, auf Antrag der k. k. Staatsanwaltschaft erkannt, daß der Inhalt des im Verlag M. G. Schneider in Budapest erschienenen Druckwerkes: „Die Macht der Rute und die Macht der Frauen“ von Alexander Koritoffsky in seiner Gänze das Vergehen nach § 516 St. G. begründe und es wird nach § 493 St. P O. das Verbot der Weiterverbreitung dieser Druckschrift ausgesprochen, die von der k. k. Staatsanwaltschaft verfügte Beschlagnahme nach § 489 St. P O. bestätigt, und nach § 37 Pr. G. auf die Vernichtung der saisierten Exemplare erkannt.

Wien, am 5 April 1910.

Im Namen Seiner Majestät des Kaisers!

Das k. k. Landesgericht Wien als Preßgericht hat mit dem Erkenntnisse vom 5 April 1910, Pr. XXXV. 70/10/3, auf Antrag der k. k. Staatsanwaltschaft erkannt, daß der Inhalt des im Verlage M. G. Schneider in Budapest erschienenen Druckwerkes: „Die Peitsche als letztes Erziehungsmittel“, „Drei Erzählungen von Fred Palfrey“ in seiner Gänze das Vergehen nach § 516 St. G. begründe, es wird nach § 493 St. P. O. das Verbot der Weiterverbreitung dieser Druckschrift ausgesprochen, die von der k. k. Staatsanwaltschaft verfügte Beschlagnahme nach § 489 St. P. O. bestätigt und nach § 37 Pr. G. auf die Vernichtung der saisierten Exemplare erkannt.

Wien, am 5 April 1910.

Das k. k. Landes- als Preßgericht in Laibach hat mit dem Erkenntnisse vom 4 April 1910, Pr. VII. 18/10, die Weiterverbreitung der Nummer 6 der Zeitschrift: „Koprive“ wegen des auf der letzten Seite abgedruckten Bildes samt dazu gehörigen Texte mit der Aufschrift: „Pastir i nadpastir“ nach § 303 St. G. verboten.

Das k. k. Landes- als Preßgericht in Prag hat mit dem Erkenntnisse vom 5 April 1910 Pr. I. 148/10, die Weiterverbreitung der nichtperiodischen, in Prag erschienenen Druckschrift: „Revoluce. Postovni urednictvo a zrizenectvo vsech kategorii etc. Tiskem urednicke knihtiskarny K. Pittra v Praze. Nakladem vlastnim“ wegen der Stelle von „Ponevadz touto schuzi“ bis „dle predpisu“ nach § 305 St. G. verboten.

Das k. k. Landes- als Preßgericht in Prag hat mit dem Erkenntnisse vom 3 April 1910, Pr. I. 145 10, die Weiterverbreitung der Nummer 14 der Zeitschrift: „Zajmy Lidu“ vom 2 April 1910 wegen der Stelle von „Pri te prilezitosti“ bis „i jinde“ des Artikels: „Ucinny prostredek proti drahote“ nach § 305 St. G. verboten.

Das k. k. Landes- als Preßgericht in Prag hat mit dem Erkenntnisse vom 3 April 1910, Pr. I 143 10, die Weiterverbreitung der nichtperiodischen, in Prag erscheinenden Druckschrift: „Intimni knihovna Svazek 7. V osidiech zeny. Oraz mravu parizskych Nakladatel Rudolf Storch, knihkupec v Praze Karline. Tiskem Th. Venty v Praze. I., Bilkova ul. 9“ wegen der Stellen von „Bude s ni aspon chvili sam“ bis kmi svleknouti“, von „Tak ji rozpinal hacek za hackem“ bis „jeho polibky“, von „Chopi ji kol b ku“ bis „sama k sobe“, von „Pomalu se vzila do myslenky“ bis „chvile opakovaly“ und von „Pak pristoupila k oknu“ bis „Nezdrahala se“ nach § 516 St. G. verboten.

Das k. k. Landes- als Preßgericht in Prag hat mit dem Erkenntnisse vom 3 April 1 10, Pr. I. 144 10, die Weiterverbreitung der Nummer 7 der Zeitschrift: „Zizkovsky Obzor“ vom 2 April 1910 wegen der Stellen von „A zrovna nekolik tydnu“ bis „uprostred Karlova mostu“, von „A coz sedlak“ bis „na ceskych skolach“, von „O te drzosti“ bis „a ignoranci“, von „Chce li nekdo hajit“ bis „slovum svym“ und von „Jsme prozrani“ bis „priseru“ des Artikels: „Plesnivina, moli...“ nach § 302 und 303 St. G. verboten.

Das k. k. Landes- als Preßgericht in Brünn hat mit dem Erkenntnisse vom 5 April 1910, Pr. I. 24 10, die Weiterverbreitung der Nummer 9 der Zeitschrift: „Matice Svobody“ vom 7 April 1910 wegen der Stelle von „Nechceme ostatne“ bis „ucinily silencem“ des Artikels: „Klerikalni mor“, dann wegen des Artikels; „Homosexualita a vynatky z bible“ in der Stelle von „Bible — jak nam“ bis „povodu bozskeho“ und von „To vsak jesl“ bis „nikdy neexistoval“ nach § 122 a und 303 St. G. verboten.

Zl. 80 (4177)

Im Namen Seiner Majestät des Kaisers!

Das k. k. Landesgericht Wien als Preßgericht hat mit dem Erkenntnisse vom 5 April 1910 Pr. XXXV. 78/10/3, auf Antrag der k. k. Staatsanwaltschaft erkannt, daß der Inhalt der periodischen Druckschrift: „Le Rire“ Nummer 374 vom 2 April 1910 durch die auf Seite 7 befindliche Abbildung samt dem dazugehörigen Texte, beginnend mit „avec“, endend mit „Hongrie“ in dem Bilderzyklus mit der Überschrift: „Championnat international“ das Verbrechen nach § 63 St. G. begründe und es wird nach § 493 St. P. O. das Verbot der Weiterverbreitung dieser Druckschrift ausgesprochen, die von der k. k. Staatswaltschaft verfügte Beschlagnahme nach § 489 St. P. O. bestätigt und nach § 37 Pr. G auf die Vernichtung der saisierten Exemplare erkannt.

Wien, am 5 April 1910.

Das k. k Kreis- als Preßgericht in Olmütz hat mit dem Erkenntnisse vom 4 April 1910, Pr. XI. 24/10,3, die Weiterverbreitung der Nummer 39 der Zeitschrift: „Moravsky Venkov“ vom 2 April 1910 wegen der Artikel: „Pastyrsky list postni nemeckeho biskupa hrabete Huyna“ und „Z jihozapadni Moravy“ in der Stelle von „Z chramu vyzenou vas!“ bis zum Schlusse nach § 303 St. G. verboten.

Das k. k. Kreis- als Preßgericht in Spalato hat mit dem Erkenntnisse vom 2 April 1910, Pr. 9/10, die Weiterverbreitung der Nummer 86 der in Rosario de Santa Fé (Argentina) erscheinenden Zeitschrift: „Materinska Rijec“ vom 24 Februar 1910 nach § 63 und 65 a St. G. verboten.

Das k. k. Kreis- als Preßgericht in Spalato hat mit dem Erkenntnisse vom 3 April 1910, Pr. 10/10, die Weiterverbreitung der Nummer 13 der Zeitschrift: „Glas malog puka“ vom 1 April 1910 wegen des Artikels: „Krist u mantijaskim rukama“ nach § 302 und 303 St. G. verboten.

Rozmaite obwieszczenia.

L. cz. Nc. IV. 398/8 (6) (3771 3—3)

Edykt.

W myśl cyrkularza gubern. z 12 maja 1826 L. 19755 tudzież dekretu nadwornego z 13 lutego 1837 Nr. 173 Zb. ustaw sąd. wdraża się postępowanie kadukowe co do złożonych w c. k. Urzędzie podatkowym jako depozycie sądowym w Samborze od przeszło 30 lat następujących depozytów przechowanych w księdze depozytowej Tom XIII. pag. 127, 128, 129, 130 i 131 na rzecz Michała Tarnowskiego 1 kor. 26 hal. Hirscha Braunera 2 kor., Benjamina Süssmana 92 kor. 40 hal., Mosesa Braunera 5 koron, Hirscha Rotfelda i Rosenberga 6 koron, Arona Feilera 1 kor. 87 hal., Herscha Sternbacha 2 kor., Majera Fuchsa 2 kor., Jakóba Menkesa 18 kor., Dawida Reisslera 4 kor., Dawida Feilera i tow. 22 kor., Naftalego Sellingera 64 kor., Jana Moosa 2 kor., Sary Lipschitz 80 hal. i Maryana Stesłowicza 24 kor. 79 h.

Wzywa się przeto właścicieli wymienionych depozytów, ażeby w przeciągu 1 roku 6 tygodni i 3 dni od dnia dzisiejszego po odbiór tychże się zgłosili i prawa swe wykazali w przeciwnym bowiem razie depozyta te uznane zostaną za przepadłe na rzecz c. k. Skarbu Państwa.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział IV.
Sambor, dnia 24 marca 1910.

L. cz. Ns. I. 558/10 (1) (3868 2—3)

Edykt.

W krakowskim Sądzie powiatowym karnym znajdują się rzeczy pochodzące z niżej wymienionych spraw, względnie w nawiasie podane pieniądze otrzymane z zarządzonej w myśl § 377 p. k. sprzedaży wymienionych przedmiotów, które nie mogły być nadal przechowane.

W myśl § 377 i 379 pk. wzywa się nieznanych sądowi właścicieli, aby w przeciągu jednego roku od ogłoszenia tego edyktu w sądzie tutejszym się zgłosili i praw własności do rzeczy tych względnie pieniędzy pochodzących z ich sprzedaży wykazali, albowiem w przeciwnym razie przechowane rzeczy będą sprzedane na publicznej licytacyi, a uzyskana w tej drodze kwota będzie wraz z pieniądzmi w ten sposób poprzednio otrzymanemi, państwowemu ogólnemu Zarządowi kasowemu oddane.

U. I. 550/9 Agnieszka Strycharska, pugilares 2 kor. 70 hal., szpilka;

U. I. 899/9 Michał Nakielski, kawałek sera (25 hal);

U. I. 1009/9 Władysław Rebczyński, Abraham Schreiber, pugilares, 19 kor. 35 hal., 2 złote pierścionki, zegarek srebrny z łancuszkiem;

U. I 1172/9 Julia Parpan, budzik;

U. IV. 1758/9 Juda Schönherz, zegarek kryty remontoir;

U. I. 1520/9 Władysław Dróżdż, 2 łupki drzewa (64 hal);

U. I. 1581/9 Władysław Lenartowicz, deska (1 kor. 20 hal.);

U. I 1785/9 Grzegorz Stycuł, zegarek z dewizką;

U. III. 1967/9 Marya Janocińska, zegarek „Roskopf“;

U. I. 2262/9 Katarzyna Papciak, budzik;

U. I. 1543/9 Rozalia Otto, peleryna (60 hal.);

U. I. 2123/9 Stefan Chyłko, głowa cukru (7 kor.);

U. I. 2264/9 Kazimierz Justyniak, owies (1 kor);

U. I 75/10 Regina Kawynia, Marya Pamułowa, 8 łupek drzewa (2 kor.);

U. I. 501/10 Jan Nowacki, kogut (1 kor. 20 hal.);

U. I. 447/10 Jan Polak, 2 rogożki;

U. I. 520/9 Apolonia Martyka, nakrycie białe;

U. I. 1083/9 Kazimierz Biel, plecione koszyki;

U. I. 1169/9 Marya Lubacz, dwa kawałki chodnika;

U. I. 1305/9 Walenty Łata, szaflik;

U. IV. 1682/9 Cyryk Mosza, rogóżka;

U. I. 1479/9 Władysław Smołuch, naszyjnik żelazny;

U. I. 1511/9 Maryanna Czyszczonik, 4 paski;

U. I. 1565/9 Anna Leśniak, chusteczka do nosa i scyzoryk;

U. I. 1681/9 Cyryl Mosza, chodnik;

U. I. 1797/9 Kazimierz Szewczyk, obrączka mosiężna;

U. I. 426/10 Marya Pabisz, rogóżka;

U. I. 471/10 Władysław Samolej, poduszka;

U. I. 477/10 Władysław Filipowski, koc;

U. I. 1203/9 Magdalena Chojdecka, bochenek chleba, kawałek kiełbasy (32 hal.);

U. I. 520/10 Michał Strugała, scyzoryk.

C. k. Sąd powiatowy karny, Oddział I.
Kraków, dnia 31 marca 1910.

L. cz. Cw. 30302 (8) (3857)

Edykt.

W egzekucyjnej sprawie toczącej się przed c. k. sądem krajowym cywil. we Lwowie o wydanie połowy z kwoty 424 złr. 21^3_5 ct. m. konw. z pn. z masy wierzycieli 1/5 części ceny kupna dóbr Rychcice Henrykowi hr. Konarskiemu, zastąpionemu przez adw. dr. Werfla we Lwowie, ma być doręczoną uchwała z dnia 18 lutego 1910 L. cz. Cw. 30302 (8) którą zezwolono na wydanie z tej masy petentowi kwoty 1.811 kor. 1 h. następującym osobom:

1. Nieznanych z życia i miejsca pobytu spadkobierców ś. p. Domiceli z Bielskich hr. Dzieduszyckiej.

2. Spadkobierców Romana hr. Bielskiego.

3. Sewerina Bielskiego.

4. Antoniego Zawadzkiego.

5. Spadkobierców ś. p. Marcina Zawadzkiego.

6. Spadkobierców ś. p. Piotra Zawadzkiego.

7. Tomasza Konarskiego.

8. Magdalenę z Konarskich Bystrzanowską.

9. Stanisława Konarskiego.

10. Aleksandrę Konarską.

11. Nathana Sokala.

12. Emilię Hornischer 2 v. Auerhammer.

13. Berka Goldstern, Mojżesza Bram, Urszulę hr. Grocholską, Stanisława Wisłockiego, Ludwikę Season zam. Castell, Eliasza Reiss, Benedykta Wiercińskiego i Marcina Dekeńskiego.

14. Jana Dolańskiego.

15. Michała Chęcińskiego.

16. Piotra Krausnecker.

17. Spadkobierców ś. p. Kajetana hr. Dzieduszyckiego.

18. Spadkobierców ś. p. Jana Christianego.

19. Spadkobierców ś. p. Władysława hr. Dzieduszyckiego.

20. Helenę, Adama i Romualda Wojciechowskich.

21. Franciszkę Bablonde Foursberg.

22. Spadkobierców ś. p. Franciszki Zuccani.

23. Antoniego Zuccani.

24. Franciszkę z Łosiów Zurawskiej, Herscha Scheller, Gedali Ulrich, Isaka Karol i Antoninę Sosauską.

Ponieważ niewiadomo, gdzie osoby te przebywają, ustanawia się w celu strzeżenia ich praw kuratora w osobie p. adw. dr. Kasparka.

Tenże kurator zastępywać będzie powyższe osoby w rzeczonej sprawie na koszt i niebezpieczeństwo Henryka hr. Konarskiego, dopóki one w sądzie się nie zgłoszą, lub pełnomocnika nie zamianują.

C. k. Sąd krajowy cywilny, Oddział VII.
Lwów, dnia 18 lutego 1910.

L. cz. C. I. 133/10 (1) (4624 1—3)

Edykt.

Przeciw France Stasyszyn z domu Muzyka, której miejsce pobytu jest nieznane, wniesiony został do c. k. sądu powiatowego w Grzymałowie przez Błażeja Muzykę pozew o uznanie prawa własności posiadłości lwh. 327 gm. Krasne.

Na podstawie pozwu wyznaczoną została audyencya do ustnej rozprawy na dzień 2 maja 1910 o godzinie 10 rano.

Celem strzeżenia praw Franki Stasyszyn ustanawia się pana dr. Koflera adw. w Grzymałowie, kuratorem.

Tenże kurator zastępywać będzie Frankę Muzyka w rzeczonej sprawie na jej koszt i niebezpieczeństwo, dopóki ona w sądzie się nie zgłosi, lub pełnomocnika nie zamianuje.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział I.
Grzymałów, dnia 2 kwietnia 1910.

L. cz. C. III. 243/10 (2) i C. III. 248/10 (2) (4730 1—3)

Edykt.

Przeciw Julianowi i Maryi Fałatom, których miejsce pobytu jest nieznane, wniesiony został do c. k. sądu tut. przez firmę P. Bouffal pozew o 807 kor. zpn. i przez Tow. Inkasso o 340 kor. 50 hl.

Na podstawie pozwu wyznacza się audyencyę na dzień 3 maja 1910 o godzinie 9 rano, sala II.

Celem strzeżenia praw Juliana i Maryi Fałatów ustanawia się pana adw. dr. Zygm. Piotrowskiego w Krakowie, kuratorem.

Tenże kurator zastępywać będzie Juliana i Maryę Fałatów w rzeczonej sprawie na ich koszt i niebezpieczeństwo, dopóki oni w sądzie się nie zgłoszą, lub pełnomocnika nie zamianuja.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział III.
Kraków, dnia 18 marca 1910.

L. cz. C. II. 185/10 (2) (4734)

Przeciw Gerardowi Szajna z Haczowa, którego miejsce pobytu jest nieznane, wniesiony został do c. k. sądu powiatowego w Brzozowie przez Pawła Parysza po Józefie pozew o naruszenie w posiadaniu gruntu.

Na podstawie pozwu wyznaczony został termin na dzień 17 maja 1910 o godzinie 8 rano.

Celem strzeżenia praw Gerarda Szajny ustanawia się pana dr. Józefa Jurana adw. w Brzozowie, kuratorem.

Tenże kurator zastępywać będzie Józefa Szajnę w rzeczonej sprawie na jego koszt i niebezpieczeństwo, dopóki on w sądzie się nie zgłosi, lub pełnomocnika nie zamianuje.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział II.

Brzozów, dnia 11 kwietnia 1910.

L. cz. C. I. 104/10 (1) (4747)

Edykt.

Przeciw Doci Matasiczuk, której miejsce pobytu jest nieznane, wniesiony został do c. k. sądu powiatowego w Obertynie przez Henryka Hunderta z Obertyna pozew o zniesienie współwłasności realności lwh. 953 gm. Obertyn.

Na podstawie pozwu wyznaczono termin do ustnej rozprawy na dzień 6 maja 1910 o godzinie 4 po południu.

Celem strzeżenia praw Doci Matasiczuk ustanawia się pana dr. Sokala adwokata w Obertynie, kuratorem.

Tenże kurator zastępywać będzie wyżej wymienioną w rzeczonej sprawie na jej koszt i niebezpieczeństwo, dopóki ona w sądzie się nie zgłosi, lub pełnomocnika nie zamianuje.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział I.

Obertyn, dnia 23 kwietnia 1910.

L. cz. C. VI. 156/10 (3) (4743)

Edykt.

Przeciw Annie Kurasowej, której miejsce pobytu jest nieznane, wniesiony został do c. k. sądu powiatowego w Łańcucie przez Antoniego Kurasa pozew o 800 kor. zpn.

Na podstawie pozwu wyznaczono audyencyę do rozprawy na dzień 4 maja 1910 o godzinie 9 rano.

Celem strzeżenia praw pozwanej ustanawia się pana dr. Kwiecińskiego w Łańcucie, kuratorem.

Tenże kurator zastępywać będzie kurandkę w rzeczonej sprawie na jej koszt i niebezpieczeństwo, dopóki ona w sądzie się nie zgłosi, lub pełnomocnika zamianuje.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział VI.

Łańcut, dnia 13 kwietnia 1910.

L. cz. C. I. 135/10 (1) (4625 1—3)

Edykt.

Przeciw Wincentemu Stebnickiemu, którego miejsce pobytu jest nieznane, wniesiony został do c. k. sądu powiatowego w Grzymałowie przez Franciszka Slimaka pozew o 248 kor. 90 hal.

Na podstawie pozwu wyznaczoną została audyencya do ustnej rozprawy na dzień 6 maja 1910 o godzinie 9 rano.

Celem strzeżenia praw Wincentego Stebnickiego ustanawia się pana Wojciecha Mayera c. k. notaryusza w Grzymałowie, kuratorem.

Tenże kurator zastępywać będzie Wincentego Stebnickiego w rzeczonej sprawie na jego koszt i niebezpieczeństwo, dopóki on w sądzie się nie zgłosi, lub pełnomocnika nie zamianuje.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział I.

Grzymałów, dnia 7 kwietnia 1910.

L. cz. C. I. 124/10 (1) (4736)

Edykt.

Przeciw Łesiowi Hawrylukowi z Rohyni, którego miejsce pobytu jest nieznane, wniesiony został do c. k. sądu powiatowego w Gwoździcu przez Fedora Hawryluka pozew o sprostowanie mylnego wpisu hipotecznego i prawo własności parcel gruntowych 553/2 i 553/1 w Rohyni.

Na podstawie pozwu wyznaczona została audyencya do ustnej rozprawy na dzień 11 maja 1910 o godzinie 8 rano.

Celem strzeżenia praw Łesia Hawryluka ustanawia się pana Nykołę Hawryluka wójta w Rohyni, kuratorem.

Tenże kurator zastępywać będzie Łesia Hawryluka w rzeczonej sprawie na jego koszt i niebezpieczeństwo, dopóki on w sądzie się nie zgłosi, lub pełnomocnika nie zamianuje.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział I.

Gwoździec, dnia 13 kwietnia 1910.

L. cz. C. XXVI. 322/10 (1) (4752)

Edykt.

Przeciw nieobjętej masie spadkowej po Franciszce Czajowej, Leonowi Niezabitowskiemu synowi Kaspra, Franciszkowi Niezabitowskiemu synowi Kaspra i niewiadomemu z imienia trzeciemu synowi Kaspra, których miejsce pobytu jest nieznane, wniesiony został do c. k. sądu powiatowego S. I. we Lwowie przez Stanisława i Józefę Szroederów zastąpionych przez adwokata dr. Adolfa Brendla pozew o uznanie prawa własności do parcel bud. lk. 1209/I. i 1209/3, tudzież parcel grt. lk. 1600/2, 1601/2, 1604/2, 1606/2, 1607/2, 1607/3, 1605/2 i 1606/3 objętych lwh. 457 Dz. I. księgi grt. miasta Lwowa.

Na podstawie pozwu wyznaczono rozprawę na dzień 11 maja 1910 o godzinie 11 rano w sali Nr. IX.

Celem strzeżenia praw powyższych pozwany ustanawia się pana dr. Oktawa Hławatego adw. we Lwowie, kuratorem.

Tenże kurator zastępywać będzie wszystkich pozwanych w rzeczonej sprawie na ich koszt i niebezpieczeństwo, dopóki oni w sądzie się nie zgłoszą, lub pełnomocnika nie zamianują.

C. k. Sąd powiatowy S. I., Oddział XXVI.

Lwów, dnia 13 kwietnia 1910.

L. cz. Cw. II. 699/10 (1) (3904)

Edykt.

Przeciw Stanisławowi Kaczmarczykowi, którego miejsce pobytu jest nieznane, wniesiony został do c. k. Sądu krajowego jako handl. w Krakowie przez Jana Romana Götza pozew o 300 kor. zpn.

Na podstawie pozwu wydano nakaz zapłaty do lcz. Cw. II. 699/10 (1).

Celem strzeżenia praw Stanisława Kaczmarczyka ustanawia się pana dr. Bronisława Gunkiewicza adw. w Krakowie, kuratorem.

Tenże kurator zastępywać będzie kuranda w rzeczonej sprawie na jego koszt i niebezpieczeństwo, dopóki on sam w sądzie się nie zgłosi, lub pełnomocnika nie zamianuje.

C. k. Sąd krajowy jako handlowy Oddział II.

Kraków, dnia 26 marca 1910.

L. cz. Cw. 883/10, 884/10 i 889/10, 865/10 (1) (3916 1—3)

Edykt.

Przeciw Herschowi Finklowi, którego miejsce pobytu jest nieznane, wniesione zostały do c. k. sądu obwodowego w Rzeszowie przez Bank zaliczkowy w Rzeszowie pozwy wekslowe o 1440 kor., 800 kor. i 1650 kor. i 910 kor.

Na podstawie pozwów wydano nakazy zapłaty.

Celem strzeżenia praw Herscha Finkla ustanawia się pana adw. dr. w sprawie Cw. 883/10 Fröhlicha, w sprawie Cw. 884/10 Zangena, w sprawie Cw. 889/10 Fröhlicha i w sprawie Cw. 865/10 Weinbergera, kuratorem.

Ci kuratorzy zastępywać będą pozwanego w rzeczonych sprawach na jego koszt i niebezpieczeństwo, dopóki on w sądzie się nie zgłosi, lub pełnomocnika nie zamianuje.

C. k. Sąd obwodowy, Oddział II.

Rzeszów, dnia 24 marca 1910.

L. cz. C. III. 232/10 (1) (4732)

Edykt.

Przeciw niewiadomym z imienia i miejsca pobytu spadkobiercom po ś. p. Franciszku Antonim Zuccanim tudzież przeciw niewiadomemu z miejsca pobytu hr. Kazimierzowi Komorowskiemu, wniesiony został do c. k. sądu powiatowego w Stanisławowie przez Ottylię z Kerthów Czerwenka i tejże małol. dzieci przez adwokata dr. Zygmunta Ehrenpreisa w Krakowie pozew o wykreślenie prawa zastawu ze stanu biernego realności lwh. 1225 gm. kat. Stanisławów.

Na podstawie pozwu wyznaczono audyencyę do rozprawy na dzień 23 maja 1910 o godzinie 9 rano do tego sądu biuro Nr. 9.

Celem strzeżenia praw pozwanych ustanawia się pana adwokata dr. Aleksandra Jonasa w Stanisławowie, kuratorem.

Tenże kurator zastępywać będzie pozwanych w rzeczonej sprawie na ich koszt i niebezpieczeństwo, dopóki oni w sądzie się nie zgłoszą, lub pełnomocnika nie zamianują.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział III.

Stanisławów, dnia 11 kwietnia 1910.

Kuratele.

L. cz. L. 20/9 (3) (3385 3—3)

Edykt.

Za umysłowo chorego uznano Stefana Klimczuka w Łopatynie.

Kuratorem jego ustanowiono Piotra Klimczuka w Łopatynie.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział I.

Łopatyn, dnia 9 lutego 1910.

L. cz. P. 39/10 (6) (3436 3—3)

Edykt.

Za marnotrawną uznano Annę Sosińską w Jaworznie.

Kuratorem jej ustanowiono Kazimierza Sosińskiego w Jaworznie.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział I.

Jaworzno, dnia 12 marca 1910.

L. cz. P. 25/10 (5) (3446 3—3)

Edykt.

Za marnotrawcę uznano Iwana Zaparaniuka w Rakowcu.

Kuratorem jego ustanowiono Wasyla Zaparaniuka w Rakowcu.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział III.

Wiśniowczyk, dnia 15 lutego 1910.

L. cz. P. 38/10 (6) (3518 3—3)

Edykt.

Za marnotrawcę uznano Jakóba Ciołczyka w Ciężkowicach.

Kuratorem jego ustanowiono Melchiora Glimosa w Ciężkowicach.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział I.

Jaworzno, dnia 28 lutego 1910.

L. cz. IV. 40/85 (13) (3325 3—3)

Za umysłowo niedołężną uznano Maryannę Lenart w Ostrowsku.

Kuratorem jej ustanowiono Józefa Głodka w Ostrowsku.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział VIII.

Nowy Targ, dnia 20 kwietnia 1909.

L. cz. P. VI. 43/10 (12) (3546 3—3)

Edykt.

Eugeniusz Noel uznany marnotrawnym.

Kuratorem jego ustanowiony Stanisław Noel, starosta w Drohobyczu.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział VI.

Lwów, dnia 16 marca 1910.

L. cz. P. 28/10 (9) (3609 3—3)

Edykt.

Za marnotrawcę uznano Jana Urbanka syna Jana rolnika Dulczówce.

Kuratorem jego ustanowiono Marcina Wnęka rolnika w Dulczówce.

C. k. Sąd powiatowy Oddział I.

Pilzno, dnia 15 marca 1910.

L. cz. P. 99/10 (1) (3563)

Edykt.

Za umysłowo chorego uznano Józefa Bryndala Wróblowicach.

Kuratorem jego ustanowiono Stanisława Bryndala w Wróblowicach.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział I.

Tarnów, dnia 11 marca 1910.

L cz. L. 8/8 P. 216/9 (2) (3390)

Edykt.

Za umysłowo chorego uznano Anscha Sandmana recte Feldera w Leninie małej.

Kuratorem jego ustanowiono Judę Sandmana w Leninie małej.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział I.

St. Sambor, dnia 12 listopada 1909.

L. cz. L. 16/9 P. 242/9 (3391)

Edykt.

Za marnotrawcę uznano Mikołaja Iwaszków s. Wasyla w Turzem.

Kuratorem jego ustanowiono Wiktora Nowosieleckiego, rolnika w Turzem.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział I.

Stary Sambor, dnia 10 grudnia 1909.

L. cz. P. 208/9 (3) (3314)

Edykt.

Za umysłowo niedołężnego uznano Fedora Tkaczuka w Niewoczynie.

Kuratorem jego ustanowiono Michała Tkaczuka w Niewoczynie.

C. k. Sąd powiatowy.

Bohorodczany, dnia 28 października 1909.

L. cz. L. I. 19/9 (3) P. I. 22/10 (4) (3568)

Edykt.

Za umysłowo chorą uznano Pelagię Olejnik w Folwarkach wielkich.

Kuratorem jej ustanowiono Grzegorza Olejnika w Folwarkach wielkich.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział I.

Brody, dnia 7 lutego 1910.

L. cz. P. 12/10 (3575)

Za umysłowo niedołężną uznano Annę Studnicką w Skawinkach.

Kuratorem jej ustanowiono Michała Chorążego w Skawinkach.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział I.

Kalwarya, dnia 31 stycznia 1910.

L. cz. P. 39/10 (3607)

Edykt.

Za marnotrawcę uznano Ilka Mendyka rolnika w Mszanie.

Kuratorem jego ustanowiono Ilka Kruka, rolnika w Mszanie.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział I.

Janów, dnia 22 lutego 1910.

L. cz. P. 215/9 (10) (3599)

Edykt.

Za marnotrawcę uznano Stefana Jasińskiego w Grakowcu.

Kuratorem jego ustanowiono Prokopa Kwaśniaka w Grabowcu.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział IV.

Bohorodczany, dnia 17 listopada 1909.

L. cz. L. 24/9 (5) (3613)

Edykt.

Za umysłowo chorego uznano Michała Stratija z Bedrykowiec.

Kuratorem jego ustanowiono Jurka Kupczyka w Bedrykowcach.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział II.

Zaleszczyki, dnia 21 lutego 1910.

L. cz. P. 31/10 (8) (3372)

Edykt.

Za marnotrawcę uznano Piotra Fidę w Bagienicy.

Kuratorem jego ustanowiono Stanisława Kozaczkę w Gruszowie małym.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział I.

Dąbrowa, dnia 28 stycznia 1910.

L. cz. P. XI. 30/10 (3379)

Edykt.

Za umysłowo chorą uznano Adelę Gogoc w Drohobyczu.

Kuratorem jej ustanowiono Andrzeja Gogoc w Drohobyczu.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział XI.

Drohobycz, dnia 8 lutego 1910.

L. cz. P. 310/9 (3) (3332)

Edykt.

Za marnotrawcę uznano Franciszka Watracza w Klonowem ad Grębów.

Kuratorem jego ustanowiono Szczepana Raka w Miętnem ad Grębów.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział I.

Tarnobrzeg, dnia 7 listopada 1909.

L. cz. L. 8/8 (13) (3136)

C. k. Sąd powiatowy uznaje Jana Kuziarę w Żołyni umysłowo chorym.

Kuratorem ustanawia się Michała Kuziarę w Żołyni.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział I.

Łańcut, dnia 10 lutego 1910.

L. cz. P. 329/9 (13) (3334)

Edykt.

Za marnotrawcę uznano Jana Kupca w Dzikowie.

Kuratorem jego ustanowiono Franciszka Jasińskiego w Dzikowie.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział I

Tarnobrzeg, dnia 28 grudnia 1909.

Firmy.

L. cz. Firm. 314/10 Spółk. I. 52 (4065)

Wykreślenie firmy.

Z rejestru firm spółkowych wykreślono:

Siedziba firmy: Muszkatówka pow. Borszczów.

Brzmienie firmy: Józef Ozyasz 2 im. Bardfeld i Markusz Bartfeld.

Przedmiot przedsiębiorstwa: dzierżawa gorzelni i wyrobu wódki w Muszkatówce.

Skutkiem zwinięcia przemysłu.

Dzień wpisu: 11 marca 1910.

C. k. Sąd obwodowy jako handlowy, Oddział II.

Tarnopol, dnia 10 marca 1910.

L. cz. Firm. 194/10 Stow. IV. 272 (4063)

Ogłoszenie.

C. k. Sąd obwodowy jako handlowy w Przemyślu ogłasza, iż 28 marca 1910 wpisano do rejestru dla stowarzyszeń zarobkowych i gospodarczych, że na walnem zgromadzeniu członków „Towarzystwa eskontowego w Radymnie 24 lutego 1910 odbytem wybrano w miejsce ustępującego zastępcy dyrektora Samuela Biera, zastępcą dyrektora Abrahama Dominitza, kupca w Radymnie.

Przemyśl, 5 kwietnia 1910.

L. cz. Firm. 103/10 Stow. IV. 235 (3426)

Ogłoszenie.

C. k. Sąd obwodowy jako handlowy w Przemyślu ogłasza, iż 7 marca 1910 wpisano do rejestru dla stowarzyszeń zarobkowych i gospodarczych, że na walnem zgromadzeniu członków „Towarzystwa eskontowego i zaliczkowego w Pruchniku“ dnia 13 lutego 1910 odbytem wybrano członkiem dyrekcyi Salomona Abenda, kupca w Pruchniku w miejsce ustąpionego Saula Rothmana.

Przemyśl, 17 marca 1910.

L. cz. Firm. 307/10 B. XIII. 9/95 (3819)

Wykreślenie firmy.

Z rejestru firm pojedynczych wykreślono:

Siedziba firmy: Skała.

Brzmienie firmy: Wolf Stock, dzierżawca młyna w Skale.

Skutkiem zwinięcia przemysłu.

Dzień wpisu: 11 marca 1910.

C. k. Sąd obwodowy jako handlowy, Oddział II.

Tarnopol, dnia 10 marca 1910.

L. cz. Firm. 35/10 (3349)

C. k. Sąd obwodowy jako handlowy w Nowym Sączu ogłasza, że na walnem zgromadzeniu kredytowego Towarzystwa „Nadzieja" w Krynicy, stowarzyszenia zarejestrowanego z ograniczoną poręką w dniu 10 maja 1909 odbytem uchwalono zmianę statutu z § 6, 7 lit. c), tudzież 17 lit. a) przyczem § 6 opiewać ma: Udział każdego członka wynosi 40 kor. Udział płaci się zaraz przy wstąpieniu, albo w miesięcznych ratach przez członka deklarowanych, których najniższą kwotę oznaczy regulamin przez radę nadzorczą ustanowiony. Kto pomimo upomnienia nie zapłacił 5 rat na rachunek udziału, może być przez dyrekcyę wykreślonym z Towarzystwa i traci wówczas spłacone na rachunek udziału raty na korzyść funduszu rezerwowego. — Dyrekcya jednak może pojedynczemu członkowi termin spłacenia rat przedłużyć. Od niespłaconego w całości udziału przypadającej dywidendy nie wypłaca się członkom, lecz dopisuje się ją do jego udziału aż do jego pełności. Dywidendę przypadającą od pełnego udziału wypłaca się członkowi lub dopisuje się do jego udziału w dniu 31 grudnia. Dywidendę płaci się tylko od całej korony. Wszelka cesya, zastaw albo jakiekolwiek obciążenie udziału przez członka jest nieważnem, jeżeli nastąpi bez zgody Rady nadzorczej.

C. k. Sąd obwodowy jako handlowy, Oddział IV.

Nowy Sącz, dnia 5 marca 1910.

Ч. сп. Фірм. 34 10 Стов. II. 971 (4231)

Впис фірми стовариш̌еня заробкового і господарчого.

Вписано до реєстру стоваришень заробкових і господарчих.

Осідок стоваришеня: Вербів.

Фірма звучить: Спілка ощадности і позичок в Вербові, стоваришенє зареєстроване з необмеженою порукою.

Дата статуту: 18 падолиста 1909.

Предмет підприємства: Уділяти членам позички потрібні в господарстві, промислі і торговлі, дати можність поміщувати на процент гроші заощаджені, підпирати творенє спілок і заробкових та господарских стоваришень в окрузї спілки.

Час єствованя: необмежений.

Дирекция: О. Олекса Ґутковский, парох в Вербові, яко настоятель заряду, Гаврило Лапчак, яко заступник настоятеля заряду, Демко Дяків, яко член заряду, Максим Дигід, яко член заряду і Іван Лапчак, яко член заряду, всї господарі в Вербові.

Підпис фірми: Стоваришенє буде підписувати в той спосіб, що під стампілєю фірми кладе підпис настоятель заряду, вcase. вагдядно єго заступник і оден з членів заряду.

Оголошеня уміщувані будуть на таблиці на льокали стоваришеня а також розісланем обіжника.

Уділи членів: Оден удїл виносить 10 корон, котрий можна виплатити в піврічних ратами по 1 кор.

Відвічальність: необмежена.

Дата статуту: 22 лютого 1910.

Ц. к. Суд окружний яко торговельний Відділ II.

Бережани, дня 19 лютого 1910.

Ч. сп. Фірм. 424/10 Стов. II. 418 (4611)

Оголошенє.

Ц. к. Суд окружний яко торговельний в Терноцоли оголошує, що вписано до реєстру стоваришень заробкових і господарских:

в рубрицї III. Спілка господарско-молочарска „Згода", стоваришенє зареєстроване з обмеженою порукою в Буцневі,

в рубрицї IV. Буцнів,

в рубрицї VI. Стоваришенє полягає на статутах з дня 23 лютого 1910.

Цїлею спілки є: сполучити господарскі сили своїх членів для їх добробиту.

До переведеня своєї цїли буде стоваришенє:

а) куповати, арендувати і наймати ґрунтів і будинкі в цїли веденя спільного господарства спільними силами своїх членів в їх хосен,

б) уряджувати склади (маґазини) з нарядів господарских, навозів, збіжа, насїня і ріжних плодів землї для своїх членів і в їх хосен,

в) провадити для своїх членів торговлю средствами поживи і предметами потрібними для домашного і рільничого господарства, як також для ремесла і промислу своїх членів,

г) занимати ся перетворюванем продуктів господарских своїх членів і продажию витворів своїх членів,

ґ) приймати капітали до обороту за условлением опроцентованем,

д) уділяти лише своїм членам дешевих і приступних позичок для піднесеня їх господарства або промислу.

Заряд стоваришеня зложений зі слїдуючих членів:

1. Василь Басьняк,
2. Йосиф Лебединьский і
3. Міхал Мокрий, господари з Буцнева.

Фірму стоваришеня підписує ся в той спосіб, що під печаткою фірми кладе підпис двох членів заряду.

Оголошеня стоваришеня уміщувані будуть на таблици перед льокалем спілки а оголошеня загальних зборів крім того подавані до відомости членів розісланєм обіжника.

Порука членів є обмежена до пятьразової висоти заявленого уділу.

Ц. к. Суд окружний яко торговельний Відділ II.

Тернопіль, дня 26 марта 1910.

Ч. сп. Фірм. 71/10 Стов. C. 170 (4242)

Зміни і додатки до вписаних вже фірм стоваришень.

Вписано в реєстрі стоваришень заробкових і господарских.

Осідок стоваришеня: Стрий.

Фірма звучить: „Народний Дім", в Стрию, стоваришенє господ-реско-кредитове зареєстроване з обмеженою порукою.

Зміна статуту: § 5 статутів змінено в слїд ухвали надзвичайних загальних збор в дня 4 марта 1910.

Предмет підприємства до тепер:

а) купувати, арендувати і наймати ґрунти і будинки в цїли веденя спільного господарства спільними силами своїх членів в їх хосен,

б) уряджувати склади (маґазини) нарядів господарских, навозів, збіжа, насїня і инших землеплодів для своїх членів та в їх хосен,

в) провадити для своїх членів торговлю средствами поживи і предметами потрібними для домашного і рільничого господарства та для ремесла і промислу своїх членів,

г) займати ся перетворюванем продуктів господарских своїх членів і продажию витворів своїх членів,

ґ) приймати капітали до обороту за условлением опроцентованем,

д) уділяти лиш своїм членам дешевих і приступних позичок на піднесенє їх господарства або промислу.

Предмет підприємства від тепер:

а) Купувати, продавати, арендувати і наймати ґрунти і будинки в цїли веденя спільного господарства спільними силами своїх членів в їх хосен,

б) уряджувати склади (маґазини) нарядів господарских, навозів, збіжа, насїня і инших землеплодів для своїх членів та в їх хосен,

в) провадити для своїх членів торговлю средствами поживи і предметами потрібними для домашного і рільничого господарства та для ремесла і промислу своїх членів,

г) провадити для своїх членів на власний рахунок і у власнім заряді або способом винайму промисл гостинно-шинкарский по мисли § 6 закона промисл. з 20 грудня 1859 ч. 227 В. з. д.,

ґ) займати ся перетворюванем продуктів господарских своїх членів і продажию витворів своїх членів,

д) приймати капітали до обороту за условлением опроцентованем,

е) уділяти лиш своїм членам дешевих і приступних позичок на піднесенє господарства або промислу.

Дата впису: 5 цьвітня 1910.

Ц. к. Су окружниий яко торговельний Відділ IV.

Стрий, дня 1 цьвітня 1910.

Ч. сп. Фірм. 358/10 Стов. II. 412 (4406)

Оголошенє.

Ц. к. Суд окружним яко торговельний в Тернополи оголошує, що вписано до реєстру стоваришень заробкових і господарских:

в рубрицї III. Товариство господарске кредитове „Народний Дім", стоваришенє зареєстроване з обмеженою порукою в Доброводах,

в рубрицї IV. Доброводи,

в рубрицї VI. Стоваришенє полягає на статутах з дня 10 марта 1910.

Цїлею стоваришеня є сполучити господарскі сили своїх членів для їх добробиту.

До переведеня своєї цїли буде стоваришенє:

а) куповати, арендувати і наймати ґрунти і будинки в цїли веденя спільного господарства, спільними силами лише своїх членів і лише в їх хосен,

б) будувати і набувати доми мешкальні лише для своїх членів і лише в їх хосен, а також продавати або давати в наем доми мешкальні, вагдядно поодинокии мешканя лише своїм членам і лише в їх хосен,

в) уряджувати склади (маґазини) знарядів господарских, навозів, збіжа, насїня і инших землеплодів лише для своїх членів та лише в їх хосен,

г) провадити лише для своїх членів і лише в їх хосен торговлю средствами поживи, алькоголічними і неалькоголічними напоями та предметами потрібними для особистих потреб а також для домашного і рільничого господарства та для ремесла і промислу лише своїх членів,

ґ) займати ся перетворюванем продуктів господарских лише своїх членів і продуктів та плодів господарских (збіжа, худоби і т. д.) лише своїх членів і лише в їх хосен,

д) набувати і удержувати знаряди господарскі і віддавати їх до ужитку в господарстві лише своїх членів і лише в їх хосен через наем,

е) уряджувати лише для своїх членів і лише в їх хосен млини до меленя збіжа своїх членів,

ж) виробляти силами своїх членів знаряди, знадоби і всїлякі предмети потрібні так для особистого ужитку як і для домашного і рільничого господарства а також для ремесла і промислу лише своїх членів і лише в їх хосен,

з) приймати капітали до обороту за условлением опроцентованем в хосен своїх членів,

і) уділяти лише своїм членам дешевих і приступних позичок на піднесенє їх господарства або промислу.

Заряд стоваришеня зложений зі слїдуючих трох членів:

1. О. Василь Терацук, священик,
2. Павло Липовецкий, господар і
3. Александер Гірка, управитель школи в Доброводах.

Фірму стоваришеня підписує ся в той спосіб, що під печаткою фірми кладе підпис двох членів заряду.

Оголошеня стоваришеня будуть уміщувані на таблици перед льокалем спілки а оголошеня загальних зборів крім того подавані до відомости членів розісланем обіжника.

Порука членів є обмежена до 5 разової висоти заявленого уділу.

Ц. к. Суд окружний яко торговельний Відділ II.

Тернопіль, дня 17 марта 1910.

Ч. сп. Фірм. 243/9 Стов. III. 2405 (4316)

Впис фірми заробкового і господарского стоваришеня.

Вписано до реєстру заробкових і господарских стоваришень.

Осідок стоваришеня: Пороги.

Фірма звучить: Спілка ощадности і позичок в Порогах, стоваришенє зареєстроване з необмеженою порукою в Порогах.

Дата статуту: 12 вересня 1909.

Цїлею спілки є старати ся о матеріяльне і моральне піднесенє членів спілки іменно:

а) уділяти членам по мірі потреби, пожиточности цїли і по мірі фондів позички потрібної в господарстві, промислі і торговли а то з фондів які спілка на тую цїль збирає при помочи спільної необмеженої поруки своїх членів,

б) дати можність поміщувати на процент гроші заощаджені а марно лежачі в той спосіб, що Спілка приниимає і опроцентовує вкладки щадничі,

б) підпирати творенє спілок і заробкових та господарских стоваришень в окрузї спілки.

Час треваня: необмежений.

Заряд складає ся з настоятеля, єго заступника і трох членів. Членами першого заряду є: о. Михаїл Ганкевич, парох в Порогах, яко настоятель, Ґнат Калитюк, секретар гром. в Порогах, Ґнат Робацкий Івана, Василь Князевич і Федір Квич, господари в Порогах, яко члени заряду.

Підпис фірми слїдує в той спосіб, що під печаткою (стампілєю) фірми кладе підпис настоятель заряду, вагдядно єго заступник і оден з членів заряду.

Оголошеня спілки поміщувані будуть на призначений на льокали спілки таблиці. В случаю потреби буде спілка поміщувати свої публичні оголошеня в часописи для спілок рільничих.

Уділ членів виносить 10 кор. Один член не може мати більше як 5 уділів.

Відвічальність членів є необмежена.

Дата впису: 17 грудня 1909.

Ц. к. Суд окружний яко торговельний Відділ II.

Станиславів, дня 15 грудня 1909.

Doniesienia prywatne.

K. k. Nordbahndirektion Wien.

Nr. 57.711 ex 1910. (4711)

Offertausschreibung.

Bau einer Sammelzisterne sammt Pumpenhaus und Kanalanschluss für die Entwässerung der Lokomotiv-Werkstätte Floridsdorf.

Seitens der k. k. Nordbahndirektion Wien galangt die Ausführung einer Sammelzisterne sammt Pumpenhaus und Kanalanschluss für die Entwässerung der Lokomotiv-Werkstätte in der Station Floridsdorf zur Vergebung.

Approximative Kosten 55.000 Kronen.

Vollendungstermin Ende September 1910.

Die Vergebung erfolgt nach Einheitspreisen des Preisverzeichnisses, welche auch als Baubeschreibung dient.

Die Pläne, Preisverzeichnisse bezw. Baubeschreibungen, die allgemeinen und besonderen Bedingnisse Reichsgesetzblatt Nr. 61 sowie die Formulare für Angebote, und Preisverzeichnisse sind bei der k. k. Bahnabteilung Wien der k. k. Nordbahn zur Einsichtnahne aufgelegt, woselbst auch die ausschliesslich zu benützenden Formulare für Angebote und Preisverzeichnisse, ausgefolgt werden.

Diese Angebotunterlegen sammt Behelfe sind vor Abgabe des Angebotes im genannten Bureau zum Zeichen der Kenntnisnahme von den Angebotstellern zu fertigen.

Das vollständig adjustierte, mit einer 1 Kronen-Stempelmarke per Bogen versehene und gesiegelte Angebot sammt Preisverzeichniss ist unter versiegeltem Umschlage mit der Aufschrift:

„Angebot in Betreff der Ausführung einer Sammelzisterne sammt Pumpenhaus und Kanalanschluss für die Entwässerung der Lokomotiv-Werkstätte in Floridsdorf" bis spätestens 11 Mai 1910, 12 Uhr mittags an das Einreichungsprotokoll der k. k. Nordbahndirektion II./2 Nordbahnstrasse Nr. 50 zu überreichen oder frankiert dahin abzusenden.

Vor Einreichung des Angebotes ist bei der Kasse der k. k. Nordbahndirektion in Wien, II./2 Nordbahnhof zum gleichen Termin ein Vadium in Barem von 5 prc. der offerierten bezw. ermittelten Summe zu erlegen. Der Bewertung der Effekten sind 90 prc. des Tageskurses zu Grunde zu legen.

Die kommissionelle Angeboteröffnung erfolgt am 12 Mai 1910, 12 Uhr mittags bei der Abteilung für Bau- und Bahnerhaltung der k. k. Nordbahndirektion Wien, II./2 Nordbahnstrasse 50, und wird es den Angebotstellern, bezw. deren beglaubigten Vertretern freigestellt, derselben bei zuwohnen.

Die Angebotsteller haben mit ihrem Angebote bis Ende Mai l. J. im Worte zu bleiben.

Die k. k. Nordbahndirektion behält sich das Recht vor über die Annahme oder Nichtannahme der eingelangten Angebote nach freiem Ermessen zu entscheiden oder eventuell auch sämtliche Angebote zurückzuweisen.

Solche Angebote in denen irgend welche Aenderungen der Offertgrundlagen angestrebt wird, werden als nicht eingelangt betrachtet und nicht berücksichtigt.

Wien, im April 1910.

Von der k. k. Nordbahndirektion.

Najtańsze i najnowsze wełny na suknie damskie, jedwabie, zefiry, perkale, woale poleca magazyn **CSERNAK i PAWŁOWSKI** **Lwów, ul. Halicka l. 20 (róg Wałowej).** Olbrzymi wybór. — Ceny zdumiewająco niskie.

DROBNE OGŁOSZENIA
od wyrazu petitem 3 halerze, tłustym petitem 4 halerze.

Samowar tulski na 12 szklanek, ubranie frakowe, futro męskie kangurowe do sprzedania. — Ul. Gliniańska 3, parter na prawo.

Przyjmę na pomieszkanie panów kawalerów, pokój frontowy z całem utrzymaniem cena umiarkowana Rzeźbiarska 1 a), dozorca wskaże.

Soki, galarety, jakoteż różne **przyprawy do mięs**
do nabycia
RYSIAKIEWICZOWA Nowy Sącz.
Żądać cennika.

Lwów, ul. Hetmańska 4.
Największy magazyn jubilerski i zegarmistrzowski
JULIANA DĄBROWSKIEGO
kupuje i sprzedaje stare srebro, złoto i kamienie.
Zlecenia załatwiać można pocztą i przez korespondencyę.

Zmiana lokalu!



Znany od 30-tu lat Zakład rytowniczy i wyrób stampilii kauczukowych
Józefa Neumanna we Lwowie
znajduje się obecnie
w pasażu Hausmanna 1
naprzeciw Zakładu fotograficznego Rembrand.
Zamówienia z prowincyi odwrotnie.

Największa znana wypożyczalnia książek
STANISŁAWA KÖHLERA
ul. Batorego 28 we Lwowie
tuż naprzeciw gimnazyum Franciszka Józefa.
Nowości wszelkie zaraz po wyjściu z druku. Najnowszy kompletny katalog.
Abonament (3 tomy naraz) **miesięcznie 1 kor., kaucya 2 kor. Na prowincyę (10 tomów naraz) 2 kor., kaucya 10 kor.**
Rozpoczynać można codziennie.

Prawdziwe materye berneńskie
Sezon wiosenny i letni 1910.

Kupon długości metrów 3·10 na kompletne ubranie męskie (surdut, spodnie, kamizelka) kosztuje **tylko**
1 kupon 7 koron
1 kupon 10 koron
1 kupon 12 koron
1 kupon 15 koron
1 kupon 17 koron
1 kupon 18 koron
1 kupon 20 koron

Kupon na czarne ubranie salonowe **kor. 20·—**, jakoteż materye na zarzutki, loden dla turystów, jedwabne kamgarny etc. etc. wysyła po cenach fabrycznych, znany najlepiej jako uczciwy i solidny
SKŁAD FABRYCZNY SUKNA
SIEGEL-IMHOF w BERNIE (Brünn)
Wzory bezpłatnie i franko.
Przez zamówienie **bezpośrednie** materyi u firmy Siegel-Imhof **w miejscu fabryki klientela prywatna** odnosi **wielkie korzyści.** Z powodu wielkiego obrotu towarów zawsze wybór **największy** materyj całkiem świeżych. **Stałe ceny najniższe.** Wykonanie najstaranniejsze i ściśle według wzorów nawet drobnych zamówień.

Józef Schuster
we Lwowie, ul. Trzeciego Maja l. 5.

Z powodu rozwiązania spółki i zmiany firmy sprzedaję wszelkie towary z niebywałym opustem w ogromnym wyborze:

Kołdry	Materace	Poduszki	Koce	Firanki
Karnisze	Portyery	Draperye	Dywany	Chodniki
Narzuty	Plaidy	Kapy	Serwety	Materye
Sypialnie	Jadalnie	Salony	Biblioteki	Biura
Otomany	Sofy	Fotele	Markizy	Krzesła
Łóżka żelazne	Łóżka dziecinne	Stoliki fantazyjne	Meble gięte	Meble żelazne

Józef Schuster, Trzeciego Maja 5.

Ogłoszenie.

Były zarząd Towarzystwa „Ogniwo“ w Drohobyczu podaje do publicznej wiadomości, że Towarzystwo to rozwiązano dnia 31 grudnia r. 1910.

FELLNER.



Za **10 kor.** miesięcznie ubierać się można szykownie i elegancko w abonamencie u firmy **M. Marek** Lwów, Sykstuska 29.

Prospekt na żądanie darmo.

Parowa Fabryka wyrobów stolarskich
i parkietów





BRACI WCZELAK
we Lwowie,
ul. Łyczakowska l. 27,
wykonuje
okna, drzwi, bramy i t. p. roboty budowlane, utrzymuje na składzie wielki zapas deszczułek posadzkowych i parkietów z dobrze wysuszonego materyału, jakoteż opaski (okładzinki), listwy do podług, rozmaite profile dla Pp. stolarzy, cieśli i t. d.
Fabryka przyjmuje do tarcia i strugania deski na podłogi, oraz wszelkie roboty stolarskie.



Otrzymałem
świeży transport
HERBATY CHIŃSKIEJ
Znakomita w smaku i aromatyczna

herbata Congo	kor. 3·20
Souchong	„ 4·—
Souchong zbiór majowy	„ 6·—
Kaysow	„ 8·—
Wysiewki z herbat	„ 2·60
Wysiewki z najlepszych herbat	„ 3·20

za pół kilograma.

Handel herbaty i kawy
EDMUNDA RIEDLA we Lwowie
ul Teatralna 3, naprzeciw Katedry.

„NOWOŚCI LITERACKIE“
Wykwintne tanie wydawnictwo oryginalnych dzieł naszych współczesnych autorów.
ROCZNIE WYCHODZI 24 TOMY.
Prenumerata kwartalna wynosi 5 kor. 20 hal., z przesyłką 5 kor. 80 hal.
Prenumeratę przyjmuje i prospekta wysyła
St. SOKOŁOWSKI, Biuro dzienników i ogłoszeń
Lwów, pasaż Hausmana 9.

„Osobliwości świata widzialnego i niewidzialnego“

napisał profesor uniwersytetu dr. M. Perty. Treść: Sympatya i antypatya. Artystka prześladowana z za grobu. Chłopiec który czuje nieprzyzwyciężony wstręt do pieniędzy. Cały świat olbrzymim sz... Dostojeństwo Duchowe. Czytanie w sumieniach ludzkich. Lunatycy. Dama która słyszy i widzi ... Działania magiczne. Fizyologiczne cudo. Elektryczna pani. Elektryczne dziecko. Halucynacye ... Ludzie jako bańki mydlane. Brak zatrudnienia skraca życie. Ludzie którzy bardzo długo żyją. Ludzie którzy nic nie jedzą i nigdy nie śpią. Ludzie którzy przechodzą przez zamknięte drzwi i przez ściany. Ludzie którzy liżą mury i połykają kamienie. Ludzie którzy umierają z przyjemnością. Ludzie którzy zabijają wzrokiem Pachnący ludzie. Mania samobójcza dziewcząt. Mazzini o ideałach. Mowa powszechna. Muzyka w główce umierającego dziecka. Osobliwa muzyka na ostatnie urodziny poety. Osobliwy śpiew przy śmierci szlachetnej ziemianki. Panienka zbudzona z letargu. Pręt do poszukiwania podziemnych wód i pokładów metalowych. Przepowiednie i przeznaczenie. Sen. Skutki imaginacyj. Ślepy profesor wykłada optykę i objaśnia w nocy stan gwiazd na niebie. Świat jest pełen cudów. Szczególna wrażliwość. Wzajemne oddziaływanie duszy i ciała. Zmysł centralny. Zjawiska u umierających. Zwłoki ludzkie które pachną i nie psują się. Z pamiętników sławnej artystki. Staruszek który robił sobie nadzieję, że będzie mógł żyć wiecznie Serce nie sługa, nie zna co to pany. Ostatni sen turysty. Wskrzeszanie umarłych. Królowie, którzy istnieją jeszcze tylko na tapetach. Hrabina która nie znosi widoku swoich dzieci. Ludzie którzy żyją samym zapachem. I t. d., i t. d.
Cena 2 kor., z przesyłką poczt. 2 kor. 10 hal, za zaliczką 2 kor. 60 hal. Do nabycia
w biurze S. SOKOŁOWSKIEGO we Lwowie, pasaż Hausmana 9.

ROK 1910. **ROK XII.**

NOWOŚCI MUZYCZNE

Jedyne polskie pismo nutowe, poświęcone utworom fortepianowym, z dodatkiem literackim, wychodzi przy końcu miesiąca.

Treść pisma w kwartale I. r. b. **Nr. 1.** MONIUSZKO ST. Polonez z op. „Halka“ opracował na fortepian L. Chojecki. JASIEŃSKA L. „Nektar“, Krakowiak. OTTO WŁ „Żal“. Pieśń bez słów. FALL L. Walce z op. „Rozwódka“. — **Nr. 2.** SZOPENOWSKI: CHOPIN FR. Improptu op. 29. MICHAŁOWSKI AL. Etude d' apreés l' Improptu op. 29. — **Nr. 3.** RZEPKO AD. Walce w układzie Wł. Rzepki. OTTO WŁ. Vision, Prelud. PIOTROWSKI M. Mazurek i Polonez, pierwszy utwór Chopina. — W dodatku literackim liczne wiadomości ze świata muzycznego.

Prenumerując **„Nowości Muzyczne“** oszczędza się wydatku nabywania nut, któtych ceny są obecnie bardzo wysokie.

Cena rocznie: rb. 5, z przesyłką pocztową rb. 6, za granicą rb. 7. Półrocznie i kwartalnie w tymże stosunku. — Zeszyt okazowy kop. 60.

PREMIA dla rocznych abonentów: a) **bezpłatnie trzy poprzednie zeszyty** lub **portret Chopina** z obrazu Ary-Scheffera i b) **za pół ceny t. j. za rb. 1 kop. 50. „A B C“ Elementarną szkołę na fortepian prof. A. Różyckiego, op. 50.**

Najnowsze to dzieło znanego pedagoga daje się świetnie zastosować przy nauce gry fortepianowej od samego początku, usuwając w zupełności potrzebę nabywania nut w ciągu roku. Na przesyłkę premium należy dołączyć kop. 30.

ADRES REDAKCYI I ADMINISTRACYI:
Warszawa, Krakowskie Przedmieście 6. — Telefon 143-15.
Agencya na Galicyę: u St. Sokołowskiego, Lwów, Pasaż Hausmana l. 9.

Firma Ch. STAUBERA **otworzyła FILIĘ przy pl. Maryackim l. 7** (w domu WP. D. Stroynowskiego) jako SPECYALNY SKŁAD NOWOŚCI **SPODNIC I BLUZEK.**

Z drukarni Wł. Łozińskiego (pod zarządem J. Niedopada), ul. Czarnieckiego l. 12. — Telefon Nr. 527.